



TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

Nr 1 (871)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

3 stycznia 2012 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

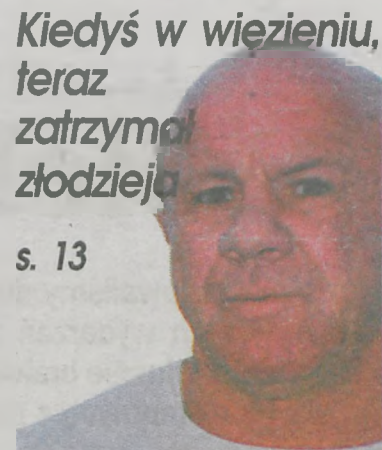
Cena 2.50 zł (5% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

Kiedys w więzieniu,
teraz
zatrzymał
złodzieja

s. 13



ODDAŁA ZNALEZIONE 5 TYS. EURO

28-letnia mieszkanka Zdun znalazła ponad 5 tysięcy 100 euro. Zwój banknotów leżał na rynkowym parkingu w Krotoszynie. Pieniądze oddała pracownikom strefy parkowania. Oni przekazali je potem mężczyźnie, który miał je zgubić.



Marta Lamek mówiła nam, że chciała zwrócić pieniądze, bo tak zrobiłby każdy uczciwy człowiek

Aptekarze nie wiedzą,
klienci się denerwują,
a chorzy na cukrzycę
pełni obaw. s. 11



Czy o naszym Powstaniu
wiemy wszystko? Rozmowa
z Antonim Korsakiem. s. 16

Czy zabiorą
nam sąd?
- To nie-
rozumiałe
propozycje
- mówi
„Rzeczy”
prezes
Partyk
Pietrzak s. 8



Krotoszyn Bójka pod browarem

Pod klubem Browar doszło do kolejnego pobicia. Tym razem pijany 25-latek bez powodu skopał mężczyznę, wybijając mu zęby i uszkadzając żebra. Napastnikowi grozi kara więzienia do 5 lat.

4

Koźmin Mały szpital zlikwidowany

Radni powiatowi przewagą zaledwie jednego głosu zdecydowali o likwidacji małego szpitala. Tymczasem społeczny komitet obrony placówki zbiera podpisy, by przeprowadzić referendum.

5

Łagiewniki Sesja w nowej świetlicy

Ostatnia w 2011 roku sesja Rady Miejskiej Kobyliny odbyła się 28 grudnia w Łagiewnikach. W świeżo wyremontowanej, za prawie 460 tys. zł, świetlicy uchwalono budżet na 2012 rok.

6

Rozdrażew Skarżą wójta

Rolnicy zarzucają wójtowi błędy i zaniechania w sprawie zasiłków celowych z Urzędu Wojewódzkiego w związku z klęską żywiołową. Wójt Mariusz Dymarski broni się i twierdzi, że jest zmuszany przez rolników do obchodzenia prawa.

7

REKLAMA

**OSTATNIE DNI
WYPRZEDAŻ**

ASUS
Notebook
X53U-SX101
~~1599 zł~~
1299 zł

FUJIFILM
Aparat S3300
~~899 zł~~
649 zł

poler
Chłodziarko-
zamrażarka
PCB 341 A+
~~1199 zł~~
944 zł

MIX
Salon Mix Electronics Krotoszyn
al. Powstańców Wlkp. 49
tel. 62 722 83 06
mixelectronics.pl

Subiektywne podsumowanie 2011 roku

Dziś przygotowaliśmy dla Państwa kalendarium najważniejszych wydarzeń z powiatu krotoszyńskiego. W zeszłym roku nie brakowało chwil radości, jak i niestety tych smutnych z powodu licznych tragedii.

STYCZEŃ

5 stycznia w wypadku samochodowym na ul. Ostrowskiej ranni zostali dwaj zapasnicy *Ceramika Krotoszyn* – Robert Baran i Przemysław Baran.

8 stycznia Arleta Świdurska z Grębowa (gm. Rozdrażew) w drodze do szpitala urodziła w samochodzie zdrowe dziecko. Poród odebrał jej mąż.

8 stycznia policja zatrzymała pijanego dyżurnego ruchu pracującego na przejeździe kolejowym w Osuszy. Dyscyplinarnie zwolniono go z pracy. Odpowiedział też przed sądem.

LUTY

Emerytowana nauczycielka z Kobyliny zginęła w wypadku. Jej auto spadło z mostu w Kuklinowie do rzeki Orli. 3 lutego sąd w Krotoszynie wydał wyrok w zawieszeniu na Wiesława M., byłego inspektora nadzoru budowlanego, odpowiedzialnego za dopuszczenie do samowoli budowlanej.

18 lutego wręczono *Krotoszyńskie Dęby* – doroczne nagrody starosty krotoszyńskiego. Przyznano je w czterech kategoriach.

23 lutego w wieku 50 lat, po ciężkiej chorobie nowotworowej, zmarł Grzegorz Nowacki, dyrektor I LO im. H. Kołłątaja w Krotoszynie, były radny miejski, działacz SLD i działacz sportowy.

MARZEC

Były strażak OSP Zduny okazał się sprawcą fałszywych alarmów. Sąd ukarał go grzywną.

Dwie osoby zginęły w wypadku między Koźminem Wlkp. a Wałkowem, na drodze krajowej nr 15.

Paulina Lisiak, uczennica z Koźmina, wygrała mistrzostwa świata prezentów podczas dużej wystawy psów w angielskim Birmingham.

KWIECIEŃ

Archeolodzy z UAM w Poznaniu ponownie prowadzili badania kurhanów w lesie smoszewskim.

Sąd Pracy w Krotoszynie został zlikwidowany i przeniesiony do Ostrowa Wlkp.

Pożar w zakładzie *Mech-Rol-Plast* w Koźminie Wlkp. Spłonęła hala produkcyjno-magazynowa.

W koźmińskim LO otwarto nową salę gimnastyczną.

Jakub Malik wygrał pierwszą edycję konkursu *Krotoszyńskie Talenty*.



Auto nauczycielki z Kobyliny spadło z mostu w Kuklinowie do rzeki

W szranki stanęło 35 osób.

Sąd skazał właściciela betoniami z ul. Magazynowej w Krotoszynie na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu za nieumyślne spowodowanie śmierci 37-letniej kobiety, która w 2009 r. w siole została przygnieciona przez żwir.

MAJ

Sulmierzycki wiatrak *Jakub* nagrodzono w ogólnopolskim konkursie *Zadbań Zabytek*, zorganizowanym przez ministra kultury.

8 maja Ochotnicza Straż Pożarna z Kaniewa w gminie Koźmin obchodziła 100-lecie działalności.

Dariusz Obal został nowym zastępcą burmistrza Zdun. Zastąpił Mariana Sobańskiego, który odszedł na emeryturę. 15 maja w drewnianym krotoszyńskim kościółku pw. św. Marii Magdaleny wybuchł pożar. Świątynię uratowano, ale ogień strawił część wyposażenia i zniszczył zabytkowy obraz.

19 maja w mieszkaniu w bloku na ul. Kobylińskiej 62-letnia kobieta została zamordowana przez swojego konkubenta.

CZERWIEC

Krotoszyńska spółka *Dino Polska* kupiła od Skarbu Państwa mleczarnię w podpoznańskich Naramowicach.

13-miesięczny Kacper wpadł do przydomowego stawu w Długolecie. Reanimowane przez pogotowie ratunkowe dziecko zawieziono do szpitala we Wrocławiu, ale po kilku tygodniach zmarło.

50-lecie obchodziło krotoszyńskie przedszkole *Bajka*.

W Wolenicach na drodze krajowej nr 15 w wypadku samochodowym zginęło dwoje młodych ludzi – 24-letni mężczyzna i 17-letnia dziewczyna.

650 osób przybyło na zjazd absolwentów do I LO im. H. Kołłątaja w Krotoszynie.

Loretę Białek, która w wyniku konfliktu zrezygnowała z tej funkcji.

Energa zamknęła biuro obsługi klienta przy ul. Słodowej w stolicy powiatu.

Uroczystość otwarto użytkowaną od wielu miesięcy nową część Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie. Obiekt kosztował ok. 16 mln zł.

30 krotoszyńskich kolejarzy przyłączyło się do ogólnopolskiego strajku pracowników PKP. Pociągi stanęły na kilka godzin.

Niezamaskowany sprawca ukradł ze stacji paliw w Koźminie 16 tys. zł i uciekł.

WRZESIEŃ

4 września w Sulmierzycach odbyły się dożynki powiatowe.

Po raz piąty odbył się festiwal kuchni regionalnej *Krotoszyn z Okrasą*.

21 września fałszywy alarm bombowy w Sądzie Rejonowym sparaliżował na kilka godzin jego pracę. Z budynku ewakuowano 40 osób.

27 września w Rzemiechowie (gm. Kobylin) otwarto oczyszczalnię ścieków. Inwestycja kosztowała ponad 4 mln zł.

29 września w kaliskim sądzie okręgowym rozpoczął się proces Erkana P., tureckiego kucharza, który w barze *Taba-*

Czesława Niemena. Wygrali ją Jarosław Kula z Perzowa i Zosia Banaszak z Ostrowa Wlkp. Z recitale wystąpiła Martyna Jakubowicz.

W Krotoszynie świętowano trzy jubileusze: 65-lecie biblioteki publicznej, 55-lecie orkiestry dętej i 10 lat istnienia zespołu ludowego *Krotoszanie*.

W Benicach uroczystość odsłonięto pomnik ku czci zabitych tam przez wojsko i pracowników Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w 1946 roku żołnierzy AK z oddziału *Bory*.

LISTOPAD

Przez Krotoszyną przetoczyła się fala protestów. Rodzice i nauczyciele protestowali przeciw planowi gminy rozbięcia zespołów szkół na Błoniu i na Parcelkach.

16-latek z powiatu ostrowskiego rzucił się pod pociąg na przejeździe kolejowym w Biadkach.

Generał z Biura Ochrony Rządu – Paweł Bielawny, przekazał specjalnemu ośrodkowi w Konarzewie dar tej instytucji – samochód chrysler voyager.

Turek Erkan P., oskarżony o usiłowanie zabójstwa, został skazany na 2 lata więzienia w zawieszeniu na 5 lat.

Tragedia w Mokronosie. Dwulatek zgi-



Orzechowski w sali plenarnej Sejmu nowej kadencji

Mieszkańcy się w krotoszyńskim parku pałac Gałęckich został oficjalnie przekazany Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia.

LIPIEC

3 lipca mleczarnia w Koźminie świętowała 120-lecie istnienia.

W Zdunach mieszkańcy bloków przy dawnej cukrowni konsekwentnie walczyli o zamknięcie uciążliwego składu opału.

Tragedia w Perzycach. Na drodze krajowej zginęła 58-letnia rowerzystka, która wpadła pod koła samochodu ciężarowego.

29 lipca był pierwszym dniem wyświetlania w krotoszyńskim kinie filmów w nowoczesnej technice trójwymiarowej.

SIERPIEŃ

Bartłomiej Rogala został nowym dyrektorem SP w Borzęczkach. Zastąpił

kię w Krotoszynie pchnął nożem agresywnego i pijanego klienta.

PAŹDZIERNIK

Koźminianie rozpoczęli walkę o utrzymanie tzw. małego szpitala, czyli oddziału opieki średnioterminowej, planowanego przez dyrekcję SPZOZ do zamknięcia z powodów ekonomicznych. W wyborach parlamentarnych po raz drugi z rzędu posłem został krotoszyńszczyński Maciej Orzechowski. Dostał 14.123 głosy.

13 października otwarto boisko *Orlik* w Kobylinie. To piąty tego typu kompleks sportowy w powiecie krotoszyńskim.

21 października oddano do użytku przebudowaną ul. Staszica w Krotoszynie. Był to ostatni etap projektu inwestycyjnego obejmującego modernizację ponad 3 km dróg w mieście.

W Perzycach odbyła się trzecia edycja Młodzieżowego Przeglądu Twórczości

nał w trybach maszyny rolniczej.

Na krotoszyńskim oddziale położniczym rozpoczęto znieczulanie rodzących kobiet gazem rozweselającym.

Nakładem wydawnictwa *Lumen Press* ukazała się książka z felietonami gwarowymi Jana Rosika, współpracownika *Rzeczy Krotoszyńskiej*.

GRUDZIEŃ

Radni powiatowi nie zgodzili się na propozycję rajcy Henryka Jankowskiego, by obniżyć sobie diety o 30 proc. Radni ze Zdun odrzucili wniosek o rozwiązanie umowy o pracę z radną Mirosławą Sajur. O zgodę na zwolnienie wystąpiła do rady miasta firma *Dalkia*.

Kobieta urodziła dziecko w łazience mieszkania w Krotoszynie. Noworodek został znaleziony w torbie foliowej przez pracowników pogotowia ratunkowego. Postępowanie w tej bulwersującej sprawie prowadzi prokuratura.

oprac. **Sebastian Pośpiech**

**JESTEŚ
ZADŁUŻONY?
POSIADASZ DOCHÓD 800 ZŁ?
SPRAWDŹ OFERTĘ
POŻYCZKI BEZ BIK!**

**ZADZWOŃ
600 129 443**

Spokojne powitanie Nowego Roku

W sylwestrową noc nie było w Krotoszynie żadnych zgłoszeń związanych z nieprawidłowym użyciem rac i petard. Nikt też nie trafił z ich powodu do szpitala.

Z roku na rok coraz mniej osób chce spędzać czas na imprezie sylwestrowej w lokalu, bo to wiąże się z kosztami. Widać to było choćby po ilości imprez organizowanych w domach. – *Mogliśmy iść na imprezę do „Muski”, ale szkoda nam było kasy. Staliśmy na tym, że zrobiliśmy imprezę u siebie. Było kilkoro znajomych. Było OK* – śmieją się Tomek i Ania, których zaczęliśmy w jednym ze sklepów.

Tuż przed północą na ulicach Krotoszyna zrobiło się tłoczno. Wychodzono z domów, żeby obejrzeć fajerwerki. Było głośno, kolorowo i iście noworocznie. Jak się okazuje, również spokojnie. – *Sylwester był dniem jak co dzień. Nie otrzymaliśmy żadnych zgłoszeń związanych z fajerwerkami czy petardami. W tej materii było naprawdę spokojnie. Nasi funkcjonariusze interweniowali tylko kilka razy w domach, gdzie doszło do nadużycia alkoholu* – mówi zastępca rzecznika komendy powiatowej policji, Piotr Szczepaniak. W podobnym tonie wypowiada się dyrektor SPZOZ w Krotoszynie, Paweł Jakubek: – *Nie było żadnych przyjęć spowodowanych nieprawidłowym użyciem fajerwerków. Za to ogólnie dyżur należał do ciężkich z powodu zachorowań, których 31 grudnia było dużo. Między innymi mieliśmy sporo zawałów.*



Pokaz fajerwerków na rynku

Według danych ze strony głównej policji, ogólnopolskie statystyki prezentują się gorzej. Strażacy gasili podczas sylwestrowej nocy 240 pożarów, w których 15 osób zostało rannych, a śmierć poniosły 4. Niebezpiecznie było także na drogach. W piątek i sobotę doszło do 178 wypadków. 23 osoby, w tym 16 pieszych, zginęły. 207 osób zostało rannych. Zatrzymano niemal 500 nietrzeźwych kierowców. Na tym tle Krotoszyn okazał się więc miastem bezpiecznym.

Marcin Szyndrowski

Sprawa noworodka w reklamówce

Śledczy przesłuchają lekarzy

Trwa śledztwo w sprawie dziecka, które tuż po narodzinach w łazience mieszkania w Krotoszynie zostało zawinięte w reklamówkę. Nikomu nie postawiono zarzutów.

Dramatyczne wydarzenia rozegrały się w jedną z grudniowych sobót w mieszkaniu w tzw. białych koszarach przy ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. w Krotoszynie, gdzie kobieta urodziła dziecko w łazience. Ktoś zadzwonił po karetkę. Ratownicy medyczni i lekarz po przyjeździe do mieszkania zdecydowali się wezwać policję, zauważyli bowiem noworodka zawiniętego w torbę foliową. Reklamówka leżała podobno w pobliżu pieca kaflowego.

Noworodek przeżył, ale jego stan był ciężki. Z Krotoszyna dziecko zostało przewiezione do Kalisza, a stamtąd w inkubatorze do szpitala klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Ma wadę serca. Przeszło zabieg chirurgiczny. Jego stan jest stabilny. Na razie pozostanie pod opieką medyczną.

Jak informuje Renata Zych-Kordus z Powiatowego Centrum Po-

mocy Rodziny, sąd rodzinny w Ostrowie Wlkp. (matka mieszkała ostatnio w powiecie ostrowskim) wydał postanowienie o zabezpieczeniu dziecka. – *Na czas prowadzenia postępowania prokuratorskiego decyzją sądu dziecko nie może zostać zabrane ze szpitala* – mówi.

Matka krótko po wyjściu ze szpitala, o czym informowaliśmy, została przesłuchana przez prokuratora. Rozmowa odbyła się w obecności biegłego psychologa, bowiem istnieją podejrzenia, że kobieta może być niepoczytalna. – *Przesłuchani zostaną też lekarze, którzy udzielali pomocy dziecku i matce* – zapewnia Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wlkp. Zanim to się stanie, sąd musi zwolnić medyków z tajemnicy lekarskiej.

Do tej pory nikt nie usłyszał żadnego zarzutu. Okoliczności zdarzenia mogą wskazywać na próbę dzieciobójstwa, ale śledczy nie mają na to mocnych dowodów. – *Jeśli materiał w tej sprawie będzie kompletny, zostaną podejmowane dalsze merytoryczne decyzje* – wyjaśnia prokurator Walczak. (popi)

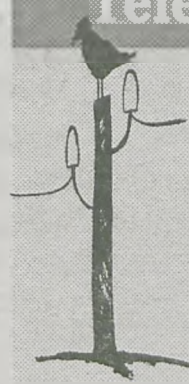
Ruszył nowy SOR!

30 grudnia rozpoczął swoją działalność świeżo rozbudowany Szpitalny Oddział Ratunkowy w Krotoszynie. W ciągu zaledwie kilku dni od uruchomienia nowy blok w szpitalu powiatowym zdażył przyjąć około 100 pacjentów. Jak podkreśla dyrektor SPZOZ Paweł Jakubek, SOR jest wyposażony w najwyższej jakości sprzęt medyczny. *To najlepszy oddział ratunkowy, w jakim do tej pory pracowałem* – podkreśla

jeden z krotoszyńskich lekarzy. – *A byłem już zatrudniony w Kaliszu, Pleszewie i w Poznaniu.*

Bardzo istotną częścią oddziału ratunkowego jest zabudowany podjazd dla karetek. Z tego pomieszczenia ratownicy mają możliwość bezpośredniego przetransportowania pacjenta do głównego holu, sąsiadującego z salami zabiegowymi, obserwacyjnymi czy intensywnej terapii. (aga)

Telegraf



Krotoszyn. 4 stycznia o godz. 13.00 w sali reprezentacyjnej ratusza odbędzie się tradycyjne spotkanie noworoczne władz gminy z przedstawicielami

lokalnych firm i instytucji. STOP.

Krotoszyn. 8 stycznia w całym powiecie rusza dwudziesta edycja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku zagra pod hasłem: *Gramy z pompą! Zdrowa mama, zdrowy wcześniak, zdrowe dziecko.* Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup najnowocześniejszych urządzeń do ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą. STOP.

Koźmin. 11 stycznia o 14.00 w sali sesyjnej magistratu odbędzie się spotkanie przedstawicieli wydziału ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa krotoszyńskiego starostwa z przedsiębiorcami. Tematy to m.in. opłaty za korzystanie ze środowiska, normy emisji gazów wprowadzanych do powietrza, obowiązki sprawozdawcze spoczywające na przedsiębiorcach. STOP.

Koźmin. Biuro Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego zaprasza rolników z całej gminy na szkolenie dotyczące stosowania środków ochrony roślin. Zapisy przyjmowane są przy ul. Strzeleckiej 2 (tel. 62 721 05 29). Termin i miejsce szkolenia zostaną podane na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy oraz w biuletynie *Goniec Koźmiński*. STOP.

Zduny. 27 stycznia w ośrodku kultury odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa Przybysława Krajewskiego. STOP.

Wygraj paliwo!

W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji Moya w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji Rzeczy naszą nową naklejkę i przy-

klei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu. (red.)



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 2 stycznia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	P95	P98	ON	LPG
Jarocin, Poznańska 26a	5,47 zł	5,59 zł	5,49 zł	-
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,45 zł	5,54 zł	5,55 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,47 zł	5,63 zł	5,59 zł	2,87 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska 60	5,52 zł	5,82 zł	5,64 zł	2,95 zł
Krotoszyn, ul. Chwaliszewska	5,38 zł	-	5,51 zł	2,86 zł
Milicz, pl. ks. Waresiaka	5,45 zł	5,65 zł	5,57 zł	2,89 zł
Ostrów, ul. Raszkowska 70	5,52 zł	5,82 zł	5,61 zł	2,89 zł

W CZYM RZECZ ?

W magii czasu, która w sposób umowny zamyka odchodzący rok i otwiera nową niezapisaną księgę. To ludzki racjonalizm każe nam kawalkować czas, tworzyć jednostki, obchodzić jakieś tam rocznice, odwoływać się do niby takich samych punktów w przeszłości. Przy okazji uświadamiany sobie, jak jesteśmy mali wobec niezmierności wszechświata. A z drugiej strony życie każdego to coś nad wyraz ważnego, najważniejszego.

Przeglądając rocznik 2012 *Rzeczy*, dochodzimy do wniosku, że zbyt często byliśmy świadkami tragedii. Ludzie tracili życie zarówno w wypadkach samochodowych, jak i w innych miejscach. Dwukrotnie zdarzyło się, że ginęły niedopilnowane dzieci, co miało miejsce w Długolecie i Mokronosie. Tuż przed końcem roku w Krotoszynie uratowano – prawdopodobnie przed śmiercią – noworodka, którego znaleziono w foliowej torbie. Te

incydenty poruszały najmocniej.

Zdarzenia te, do których dorzucić trzeba samobójstwo na torach w Białkach, podwójną śmierć młodych ludzi na piętnastce w Wolenicach czy morderstwo w bloku w Krotoszynie to niechlubny plon gazety, który zawsze zapisywał się czerwienią na pierwszej stronie. Bo mimo tego, że w życiu tak mało jasnych barw, nasi Czytelnicy przede wszystkim o nim chcieli być bardzo dokładnie poinformowani.

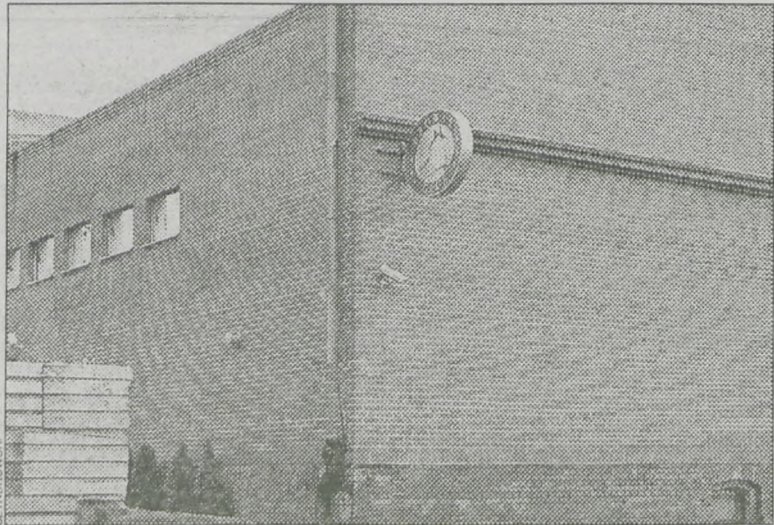
A co z drugiej strony? Mocnym uderzeniem było zapewne to, że powiat krotoszyński po raz drugi z rzędu ma swojego posła. Sukces Macieja Orzechowskiego podnosi prestiż Krotoszyna, o czym zdaliśmy sobie sprawę, gdy gruchnęła wieść o rzekomej, acz nieprzesądzonej likwidacji Sądu Rejonowego. Tych jasných punktów było więcej: kino *Przedwiośnie* otrzymało technologię 3D, w Baszkowie otwarto wreszcie nową część Domu Pomocy Społecznej, oddano do użyt-

ku – choć nie bez krytyki – pierwszy deptak w Krotoszynie i zmodernizowaną ul. Staszica. W Benicach odsłonięto pomnik ku czci żołnierzy *Bory*, swój jubileusz świętowała Krotoszyńska Biblioteka Publiczna. Były też sukcesy gospodarcze: firmy *Dino* i *Fugor* zakupiły nowe zakłady sporo oddalone od Krotoszyna.

Może więc nie było najgorzej? Choć pewnie mogło być lepiej, gdyby radni powiatowi przystali na pomysł ich kolegi, Henryka Jankowskiego z Rozdrażewa, który w związku z kryzysem zaproponował obniżenie rajcowskich diet o 30 procent. Jego wniosek przepadł.

Janusz Urbaniak





Pod tym lokalem rozrywkowym jest niebezpiecznie

Kolejna bójka pod Browarem

Tuż po północy, w niedzielę, 18 grudnia doszło do kolejnej bójki pod krotoszyńskim klubem *Browar*. Tym razem, zupełnie bez powodu, pobity został 23-latek. Policja szybko ujęła sprawcę. Okazał się nim starszy o dwa lata mężczyzna.

Do awantur z użyciem siły dochodzi pod *Browarem* dość często. W samym tylko 2011 r. aż 36 razy zgłaszano bójki policji, tyle samo razy musiała interweniować. Większość spraw wynikało z nieporozumień między bywalcami lokalu, którzy nie stronili od alkoholu. Relacjonowaliśmy też w listopadowym wydaniu *Rzeczy* bójkę dwóch mężczyzn uprawiających sporty walki z ochroniarzami lokalu.

W feralny wieczór 18 grudnia pan Tomasz (imię zmienione przez gazetę) był wraz ze znajomymi z *Milicza* w tym klubie na ul. Słodowej. – *Chciałem się z chłopakami napić piwa i chodziliśmy po różnych lokalach. Około godziny 21.30 wylądowaliśmy w „Browarze”* – opowiada świadek zdarzenia.

W środku było dość tłoczno. Panowie siedzieli przy stoliku i rozmawiali. Około północy wyszli zapalić papierosa. – *Na zewnątrz było sporo osób. Nagle jakiś koleś rzucił się na innego, który stał pod ścianą. Przewrócił go i zaczął kopać* – relacjonuje zdarzenie nasz rozmówca. – *Do bójki włączyły się inne osoby, nie było wiadomo, kto z kim walczy. Nagle jakaś dziewczyna powiedziała, że policja jedzie. Ten, co bił, uciekł, a obok tego pobitego zebrała się grupa.*

Według opisu podanego przez świadka 23-latek był półprzytomny.

Krwawił z powodu rozciętych warg. Obok leżały jego zęby, które stracił w wyniku kopnięć. Po chwili zjawili się policja i wraz z jednym ze świadków zdarzenia dość szybko ujęła sprawcę. Okazał się nim 25-latek, również z Krotoszyna. Był pijany i natychmiast został osadzony w policyjnym areszcie. – *Śledczy przesłuchali świadków zdarzenia* – mówi rzecznik policji, Włodzimierz Szał.

Po wytrzeźwieniu chłopak przyznał się do zarzucanych mu czynów. Nie potrafił jednak jednoznacznie odpowiedzieć, dlaczego pobił innego klienta lokalu. Najprawdopodobniej coś mu się nie spodobało w zachowaniu bądź wyglądzie 23-latka. Będąc pod wpływem alkoholu, zareagował w bardzo brutalny sposób. Teraz za pobicie grozi mu nawet pięć lat więzienia.

Policja zapewnia, że stara się cały czas patrolować i monitorować okolice klubu *Browar*. Pod popularnym lokalem dochodzi jednak zbyt często do bójek z udziałem agresywnych i pijanych ludzi. Znamienne są tutaj słowa radnego Mirosława Gańki, który pytał retorycznie na zeszłorocznej sesji Rady Miejskiej: – *Czy ktoś musi zginąć, żeby wprowadzono zakaz (sprzedaży alkoholu – przyp. red.)? Koncesji Browaru* – nie cofnięto.

Marcin Szyndrowski

Raciborów

Volkswagen dachował, renault na drzewie

Trzy osoby, w tym jedno dziecko, zostały ranne w wypadku w Raciborowie, do którego doszło 20 grudnia. Najpierw volkswagen polo wpadł w poślizg i dachował, a potem renault megane zjechał z jezdni na pobocze i uderzył w drzewo.

Zdarzenie miało miejsce przed 18.00. – *Jechałem do Raciborowa, kiedy z kilkuset metrów zauważyłem migające w ciemności światła. Gdy dojechałem do tego miejsca, zauważyłem na drodze kilka samochodów i grupkę ludzi* – opowiada przejeżdżający tamtędy mężczyzna. Samochód osobowy volkswagen polo leżał na dachu na środku drogi, a renault megane po



Kierowca volkswagena wpadł w poślizg



Do szpitala zabrano dwoje pasażerów rozbitego na drzewie renaulta

czołowym uderzeniu w drzewo – w rowie. Droga była całkowicie nieprzejezdna. Kierowca polo – jak mówili świadkowie – chodził nerwowo wokół auta. – *Sam wyszedł z samochodu leżącego na dachu. Strużki krwi spływały mu po twarzy, ale chyba nie wielkiego mu nie było* – usłyszeliśmy. W końcu ktoś powiedział mężczyźnie, aby się uspokoił i wsiał do jednego z samocho-

dów, które utknęły na drodze. Trzy osoby jadące renaultem, w tym jedno dziecko, także o własnych siłach wyszły z pojazdu.

Po kilku minutach od zgłoszenia wypadku na miejsce dojechała pomoc. Uczestnikami zdarzenia zajęli się ratownicy z karetki pogotowia. Lekarz po zbadaniu wszystkich zdecydował, że trzeba przewieźć do szpitala na obserwację dwie pasażer-

ki renaulta i kierowcę volkswagena.

Strażacy z Krotoszyna i Benic zabezpieczyli, wygrodzili i oświetlili teren działań, gdyż było tam bardzo ciemno. Następnie wyciągnęli samochód z rowu na drogę oraz odłączyli akumulatory w obu uszkodzonych pojazdach. – *Z jezdni usunięto rozlane płyny eksploatacyjne i części karoserii oraz szkła. Działania straży trwały ponad dwie godziny* – dodaje Tomasz Niciejewski, zastępca komendanta powiatowego straży pożarnej w Krotoszynie.

Jak wynika z ustaleń policji, młody mieszkaniec Bożacina jadący volkswagenem polo nie dostosował prędkości do warunków na drodze, przez co wpadł w poślizg. W jego wyniku auto dachowało i stanęło na środku jezdni. Po chwili ze strony Bożacina nadjechał renault, którym kierował mieszkaniec Krotoszyna. Zbyt późno zauważył stojącą na drodze przeszkodę w postaci volkswagena. Chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze i stracił panowanie nad samochodem. Z powodu tego nagłego manewru uderzył w drzewo.

Obaj kierowcy byli trzeźwi. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym zostali ukarani mandata-
mi – każdy po 250 zł. (popi)

Awans Rutkowskiego

14 grudnia w poznańskiej Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 7 wielkopolskiej strażyacy otrzymali odznaczenia i awanse na wyższe stopnie służbowe. Był wśród nich krotoszyńszanin, pracownik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie, Robert Rutkowski. Ten dowódcą jednostki ratowniczo-gaśniczej został awansowany ze starszego kapitana na młodszego brygadiera.

W krotoszyńskiej komendzie młodszymi brygadierami są jeszcze tylko Mariusz Przybył (komendant powiatowy) i Tomasz Niciejewski (jego zastępca). Młodszy brygadier to odpowiednik majora w wojsku. Wyższe stopnie w tej służbie mundurowej to brygadier, starszy brygadier i nadbrygadier.

(popi)



Robert Rutkowski został młodszym brygadierem

Strażacy dostali nowy sprzęt

16 grudnia, podczas spotkania wigilijnego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, strażacy otrzymali nowy sprzęt.

Na placu komendy przekazano im nowy samochód ratownictwa technicznego marki mercedes sprinter oraz pneumatyczny namiot ratowniczy. Kupno sprzętu było możliwe dzięki pozyskaniu 370 tys. zł. Zakup samochodu dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej kwotą 176 tys. zł. Starostwo krotoszyńskie i gmina Kobylin ofiarowały na ten cel po 98 tys. 600 zł. Dużą pomocą wykazali się także poseł Maciej

Orzechowski oraz szef jednej z krotoszyńskich firm Wiesław Gembiak.

Zakup namiotu ratowniczego to też zasługa samorządów. Starostwo wspólnie z gminami Krotoszyn, Kobylin, Zduny i miastem Sulmierzyce przekazało 30 tys. zł. W dowód uznania i wdzięczności komendant powiatowy straży Mariusz Przybył wręczył sponsorom pamiątkowe rynglały.

Podczas spotkania złotym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* uhonorowano starszego kapitana w stanie spoczynku – Witolda Szymczaka. Minister spraw wewnętrznych i administracji nadał stopień młodszego brygadiera Robertowi Rutkowskiemu (o czym piszemy powyżej). Komendant głów-

ny awansował na stopień aspiranta Dawida Bartkowiaka, a komendant powiatowy nadał wyższe stopnie służbowe Łukaszowi Binkowi i Januszowi Jankowskiemu (zostali starszymi strażakami). Decyzją szefa krotoszyńskich strażaków zawodowych Dawid Bartkowiak został dowódcą zastępu, Maciej Fornal starszym operatorem sprzętu specjalnego, Piotr Bielawski i Paweł Flajszer operatorami sprzętu specjalnego, Krzysztof Figlak dowódcą zmiany, a Robert Orzechowski ratownikiem kierowcą.

Druga część uroczystości odbyła się w świetlicy komendy, gdzie strażacy i goście złożyli sobie życzenia świąteczno-noworoczne.

Anna Juskowiak

Ten budżet nie jest spełnieniem marzeń!

Koźmińscy radni dwa dni przed końcem roku uchwalili przyszłoroczny budżet. Burmistrz Maciej Bratboriski nie ukrywał, że nie jest on w pełni zadowolający. Kilku radnych zarzucało burmistrzowi, że zbyt duże będą wydatki na kulturę.

Dochody gminy sięgną w tym roku ponad 31 milionów. Na podobną kwotę zaplanowano wydatki. To o 4 miliony więcej niż w roku poprzednim. Większość, bo prawie 28 mln, zostanie przeznaczona na wydatki bieżące, w tym szkolnictwo. – Po raz kolejny musimy z własnych środków wspierać oświatę, ponieważ subwencja nie pokrywa wszystkich kosztów – skomentował burmistrz. – Bardzo niepokoi mnie ta sytuacja.

W tym roku magistrat dołoży do oświaty prawie 3 mln. Tyle samo pochłonią inwestycje, m.in. przebudowa starej gazowni na ośrodek kultury, modernizacja boiska *Białego Orła* oraz remont świetlicy w Starej Obrze. Według radnego Leszka Chojnickiego magistrat przeznacza zbyt duże

pieniądze na rozwój kultury. – Rozmawiałem z wieloma mieszkańcami. Są z tego niezadowoleni. Proponuję w 2012 roku zrobić najpierw drogi i ulice, a dopiero na następny rok zostawić kulturę – stwierdził Chojnicki podczas posiedzenia. Podobną opinię wyraził radny Adam Grzelak: – Mam sporo uwag do tego budżetu. Uważam, że niektóre wydatki można by przesunąć w czasie, a teraz „uderzyć” w drogi.

Drogi muszą poczekać

Włodarz gminy przyznał, że jakkolwiek infrastruktura drogowa jest bardzo istotna, rozwój kultury również ma wielkie znaczenie. – W ostatnich latach systematycznie inwestowaliśmy w remonty ulic, natomiast na kulturę przeznaczaliśmy o wiele mniej – tłumaczył zebrany. Jak uważa, by Koźmin był atrakcyjny dla mieszkańców, musi się rozwijać we wszystkich dziedzinach. – Staramy się zachęcić ludzi, żeby tu zostali. Mieszkam tu od lat, więc wiem, że w Koźminie praktycznie nigdy nie było odpowiedniej bazy kulturalnej – stwierdził. Odmienne zdanie ma radny Jarosław Maleszka. – Wydaje mi się, że dziś główną zaletą miast nie jest kultura, tylko to, czy jest gdzie

mieszkać, pracować i posłać dziecko do szkoły.

Kryzys wpływa na budżet

Chociaż burmistrz zaznaczył, że tegoroczny budżet jest zrównoważony i bezpieczny dla Koźmina, wyraził również opinię, że jest on niezadowolający. Do takiej sytuacji doprowadził kryzys gospodarczy, a także konieczność oszczędzania, narzucona przez Ministerstwo Finansów. – To nie jest budżet moich marzeń, ale wiem, że jest on realistyczny. Ja też bym chciał poprowadzić wiele nowych inwestycji, ale nie mamy na nie pieniędzy. Powinniśmy się kierować zasadą: „Tak krawiec kraje, jak mu materii staje”.

Zrezygnowali ze stowarzyszenia

Podczas dyskusji o budżecie radny Maleszka wyraził opinię, że gmina ponosi wiele niepotrzebnych wydatków. Za przykład podał członkostwo w stowarzyszeniach: – Związek Miast Polskich czy Stowarzyszenie Zdrowych Miast Polskich to bezsensowne wydatki. Płacimy składkę członkowską, a nic z uczestnictwa nie mamy. Nie zgodził się z nim burmistrz: – Według mnie Związek Miast Polskich bardzo pomaga. Wiele

zmian podejmowanych w rządzie najpierw konsultuje się właśnie z ZMP. Moim zdaniem ta organizacja spełnia swoje zadanie. Na to radny Maleszka zaproponował, by Koźmin zrezygnował z przynależności do Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich. Co roku magistrat wydaje na nią około tysiąca złotych. Pozostali zebrani poparli Maleszkę i przegłosowali jego projekt. – Wysłany więc pismo do stowarzyszenia, że rezygnujemy z członkostwa – poinformował burmistrz. Również budżet uzyskał poparcie radnych. Trzyście osób głosowało

Zdaniem burmistrza budżet nie jest satysfakcjonujący, ale za to realistyczny i bezpieczny

za przyjęciem projektu, a dwie wstrzymały się od głosu.

Agnieszka Marciniak

Piernikowe figle po raz trzeci

18 grudnia, na Starym Rynku w Koźminie Wielkopolskiej odbyła się trzecia już edycja *Piernikowych figli*, czyli świątecznego kiermaszu z Mikołajem.

Pierwsza część miała już miejsce w 2010 roku, podobnie jak w tym, zaplanowana została w związku z dniem św. Mikołaja. Podczas tego dnia na koźmińskim rynku ustawiono stoiska z ozdobami świątecznymi wykonanymi przez dzieci i młodzież. Największym zainteresowaniem cieszyły się kramy z ozdobami świątecznymi oraz stoiska cukiernicze. Chętni uczestnicy imprezy mieli również okazję skorzystać z przejażdżki magicznym zaprzęgiem reniferów.

W centralnym miejscu imprezy sta-

nęła estrada, na której od godziny 16.00 odbywały się liczne występy. Tego dnia na scenie pojawiły się zespoły muzyczne, takie jak chociażby *Jantary*, *Mixczy* czy *Codex*. Pomiedzy występami grup muzycznych na scenie odbywały się również pokazy kulinarne spółdzielni mleczarskiej *Lazur*. O godzinie 18.00 kabaret *Bak* zaprezentował publiczności program *Święta, ulubione święta*. Zaraz po tym występie nastąpił punkt kulminacyjny imprezy. Na koźmiński rynek wjechał święty Mikołaj w magicznym zaprzęgu i w towarzystwie motocyklistów. Po przybyciu Mikołaj zasiadł na tronie, z którego rozdawał zgromadzonym dzieciom prezenty w postaci słodczy. Organizatorem imprezy był Gminny Zespół Instytucji Kultury. (aga)



Dla dzieci największą atrakcją był przyjazd Mikołaja

Mały szpital przestał istnieć

Radni powiatowi przewagą za ledwie jednego głosu przegłosowali nowy statut Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie, z którego został usunięty tzw. mały szpital w Koźminie. Tymczasem społeczny komitet obrony placówki zbiera głosy w celu zwołania referendum.

Komitet domaga się referendum w sprawie likwidacji koźmińskiego oddziału opieki średnioterminowej SPZOZ. W tym celu zebrał już około 7 tysięcy podpisów mieszkańców powiatu. Tuż przed świętami przedstawiciele komitetu – Jolanta Cyunczyk i Jacek Zawodny, spotkali się ze starostą krotoszyńskim Leszkiem Kulką oraz radnymi powiatowymi.

Albo szpital, albo referendum

Podczas posiedzenia koźminianie stawiali sprawę jasno: albo starostwo nie dopuści do likwidacji małego szpitala, albo zwoła w tej sprawie referendum. Zdaniem członków komitetu ismienie placówki jest bardzo istotne dla mieszkańców naszego powiatu. – Wiele osób tylko dzięki pobytowi w tym szpitalu wróciło do zdrowia. Opiekę lekarską otrzymywali tam nie tylko koźminianie, ale też mieszkańcy innych gmin – podkreśliła Jolanta Cyunczyk. Z jej opinią zgodzili się radni uczestniczący w spotkaniu. Nieco odmienny pogląd wyraził starosta Leszek Kulka, który twierdził, że starostwo nie ma bezpośredniego wpływu na decyzje dyrektora SPZOZ Pawła Jakubka. Tłumaczył również, iż sytuacja budżetowa zmusza powiat do oszczędzania: – Niech państwo zrozumieją również naszą sytuację finansową. Powiatu nie stać na utrzymywanie tej placówki. Stoiśmy przed groźbą zamknięcia nawet powiatowego szpitala. W końcu ustalono, że komitet społeczny poczeka na dalsze decyzje do sesji

Rady Powiatu Krotoszyńskiego, kiedy to rządy poruszą temat nowego statutu SPZOZ, w którym nie uwzględniono działalności oddziału opieki średnioterminowej w Koźminie.

Statut przyjęty

Podczas sesji 30 grudnia koźminianie nie mieli jednak powodów do radości. Radna Renata Zych-Kordus wniosowała o wpisanie z powrotem do statutu SPZOZ usuniętego z niego małego szpitala. Jej propozycja nie została jednak

8 było przeciwnych. Tym sposobem plany dyrektora Pawła Jakubka zostały przypieczone i oddział opieki średnioterminowej przestał istnieć.

Temat tak skomentował radny Andrzej Piesyk: – To bardzo nierozsądne, że rada nie słucha głosu tak ogromnej licz-



Wśród ośmiorga radnych przeciwnych likwidacji szpitala był Albin Batycki

przyjęta. Za działalnością koźmińskiej placówki opowiedziało się 8 osób, jednak 9 było przeciwnych. Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku uchwalaniu nowego statutu. Za przyjęciem dokumentu zagłosowało 9 radnych,

by mieszkańców powiatu. Wygrała demokracja, ale trzeba słuchać tysięcy mieszkańców: Kto nie słyszy, ma zatkać uszy... Co istotne, radca Piesyk zagłosował przeciwko przyjęciu nowego statutu. Agnieszka Marciniak

Prace PZD do poprawki

Podczas sesji Rady Miejskiej doszło do dyskusji na temat prac wykonywanych w zeszłym roku na terenie gminy przez Powiatowy Zarząd Dróg. Wielu radnych kwestionowało ich jakość.

Wycinka drzew, pielęgnacja poboczy i naprawy dróg lokalnych to kwestie, które poruszono podczas sesji. Wielu radnych wytknęło wprost obecnemu na sali dyr. Krzysztofowi Jelinowskiemu brak należytej staranności przy wykonywaniu prac. – *Wiele poboczy było robionych, a potem prace stanęły i nic się nie robi. Są też na terenie gminy drzewa, które nie zostały wycięte, a oznakowano je jako te do wycięcia* – powiedział między innymi. Szef dróg powiatowych odpowiadał: – *W minionym roku na 150 drzew przeznaczonych do wycinki na terenie powiatu udało nam się wyciąć 46 drzew na terenie samej gminy Kobylin. To, że jeszcze jakieś pozostały, wynika z tego, że niektóre zlecenia wykonują dla nas inne podmioty, które mają też inne roboty. Większość prac jednak wykonujemy sami. Do niektórych drzew potrzebny jest specjalistyczny sprzęt, stąd opóźnienia. Wstrzymanie prac na poboczach dyrektor tłumaczył awarią maszyny, której nie można było naprawić na miejscu. – Do robót na pewno wrócimy, ale boję się, że i tak pójdą na marne, bo w planach jest układanie światłowodów* – kontynuował. Z kolei radny Marian Dymar-

ski zapewnił, że praca nie zostanie zlamowana, ponieważ firma układająca światłowód będzie zobowiązana do oddania poboczy w takim stanie, w jakim były.

Najwięcej czasu poświęcono jednak drogom. Głos zabrał sołtys wsi Nepomucenów, Tadeusz Dymarski, mocno niezadowolony ze stanu świeżo wyremontowanej drogi: – *Droga do wsi miała być robiona we wrześniu. Ostatecznie została zrobiona tydzień przed świętami. W drugi dzień świąt jechałem tamte, więc wiem, że już są tam wyrwy. Jak to było robione? Po zimie nie da się tam jeździć.*

Szef PZD tłumaczył, że nie każda droga ma odpowiednią podbudowę. Jakość nowej nawierzchni zależy także od mieszanki, jaką wykonuje firma zewnętrzna. Jak

dodał, droga do Nepomucenowa wymaga ciągłych napraw, co jest po części zawinione przez mieszkańców tej wsi. – *To również wina zbyt przeciążonych pojazdów, które jeżdżą po tej drodze z uprawami z pól* – stwierdził. To zdenerwowało sołtysa, który bronił wsi, tłumacząc, że każdy kierowca – czy to dostawca, czy odbiorca – zobligowany jest do przestrzegania przepisów dotyczących przewożonego tonażu, i o obciążeniu nie ma mowy. Po krótkiej wymianie słów dyskusję ucięto. Droga będzie na bieżąco monitorowana i naprawiana.

(szyn)



Sołtys T. Dymarski (stoi w środku) krytykował prace wykonywane przez PZD

Ostatnia sesja w nowej świetlicy

Ostatnia w 2011 roku sesja Rady Miejskiej Kobylina odbyła się 28 grudnia w Łagiewnikach, w wyremontowanej świetlicy.

Burmistrz Kobylina, Bernard Jasiński, nie krył zadowolenia, że to właśnie w Łagiewnikach odbywają się obrady. – *Niech ta świetlica będzie dla mieszkańców zawsze miejscem tętniącym życiem* – powiedział. Inwestycja kosztowała 406 tys. 762 zł. Na dodatkowe prace gmina wydała 53 tys. 182 zł. Wykonawcą był zakład Janbud z Zalesia Wielkiego. Po przemówieniu burmistrza ks. proboszcz łagiewnickiej parafii pobłogosławił nową świetlicę, a zespół Łagiewniczanki okraślił oficjalną uroczystość swoim występiem. Sołtys wsi wręczył upominki osobom, które najbardziej zasłużyły się podczas budowy świetlicy.

Potem powrócono do porządku obrad. Przyjęto budżet na 2012 rok. W minionym roku w gminie Kobylin, według wyliczeń jej skarbnika, wydatki zmniejszyły się o 66 tys. zł. Dochód wyniósł 20 mln 322 tys. 37 zł, co według burmistrza jest ewenementem. Po raz pierwszy gmina Kobylin zakończyła rok rozliczeniowy na plusie. W nowym budżecie zaplanowano m.in. następujące wydatki: na rolnictwo i łowiectwo przeznaczono kwotę 149 tys. 201 zł;

transport i łączność 486 tys. 900 zł; gospodarkę mieszkaniową 451 tys. 64 zł; administrację publiczną 2 mln 306 tys. 972 zł; bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową 178 tys. 614 zł; oświatę i wychowanie 10 mln 117 tys. 335 zł; ochronę zdrowia 118 tys. 830 zł; pomoc społeczną 3 mln 285 tys. 482 zł; gospodarkę komunalną i ochronę środowiska 1 mln 497 tys. 56 zł; kulturę 653 tys. 541 zł i na sport 491 tys. 451 zł. Zapewniono również kwotę 178 tys. zł na obsługę długu publicznego.

Do najważniejszych inwestycji, jakie gmina wykona w bieżącym roku, należą m.in.: realizacja programu we wsi Rębichów pod nazwą *Mała wieś, a atrakcji wiele – możesz przyjechać do nas nie tylko w niedzielę* (117 tys. zł.); budowa mostu na rzece Rdęca (270 tys. zł.); przebudowa budynku gimnazjum w Kobylinie za 750 tys. zł, a także projekt systemów kanalizacji zbiorczych aglomeracji gmin Kobylin-Krobia-Pogorzela (187 tys. 980 zł.) czy doposażenie placu zabaw w Smolicach (75 tys. zł.).

(szyn)

Uchwalili nowy budżet

27 grudnia ur. w Sulmierzycach odbyła się ostatnia w zeszłym roku sesja Rady Miejskiej, poświęcona głównie uchwaleniu budżetu miasta na 2012 rok.

Dochody wyniosą 9 mln 591 tys. 578 zł, natomiast uchwalony plan wydatków opiewa na 10 mln 192 tys. 978 zł. Wydatki bieżące stanowią 7 mln 595 tys. 186 zł, a majątkowe 2 mln 597 tys. 792 zł.

Budżet miasta na rok 2012 przewiduje m.in. wydatki na oświatę i wychowanie (2 mln 927 tys. 869 zł), ochronę zdrowia (38 tys. 325 zł), bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową (27 tys. 692 zł), drogi (154 tys. 407 zł), administrację publiczną (1 mln 329 tys. 225 zł), po-

moc społeczną (1 mln 330 tys. 393 zł), kulturę fizyczną (57 tys. 741 zł), kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego (2.814.35 zł), rolnictwo i łowiectwo (3.445 zł) oraz gospodarkę komunalną i ochronę środowiska (3.625.658 zł).

Ponadto Rada Miejska podjęła uchwały w sprawie wydatków miasta, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011, wieloletniej prognozy finansowej na lata 2012 – 2017. Przyjęła też plan pracy na przyszły rok.

(szyn)



Wydatki miasta wyniosą ponad 10 mln zł

Przyjęli nowy plan finansowy

W miniony czwartek w siedzibie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury odbyła się ostatnia w 2011 r. sesja Rady Miejskiej w Pogorzeli. Radni przyjęli 10 uchwał, wśród których najważniejsza dotyczyła budżetu gminy na 2012 r.

Dochody ustalono w wysokości 12 541 477 zł, a wydatki skalkulowano na kwotę 12 991 477 zł, co wiąże się z koniecznością zaciągnięcia pożyczki w wysokości 450 tys. zł na pokrycie deficytu. – *Planowaliśmy większe dochody z podatku rolnego* – stwierdził burmistrz Piotr Curyk. – *Jednak radni podjęli decyzję o jego obniżeniu, przez co budżet został uszczuplony o kwotę 120 tys. zł. Będziemy musieli poradzić sobie z tym problemem. Liczę na to, że uda się pozyskać trochę pieniędzy z różnych źródeł. Dyrektor domu kultury przygotowuje projekt, dzięki któremu będzie można uzyskać dofinansowanie na obchody Dni Ziemi Pogorzelskiej. Zamierzamy także starać się o środki z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu na budowę dróg polnych.*

Burmistrz podkreślił, że budżecie na 2012 r. zarezerwowane zostały pieniądze na ważne inwestycje. Chodzi m.in. o dokończenie budowy kanalizacji sanitarnej (74 tys. zł) oraz o przygotowanie projektu obwodnicy Pogorzeli i wykupienie działek potrzebnych do jej wybudowania (500 tys. zł). Ponadto



Ks. Dariusz Bandosz podziękował samorządowcom za współpracę

planowana jest – na podstawie porozumień z samorządem powiatowym – budowa chodników przy niektórych drogach wiejskich.

Pogorzelscy radni podjęli na sesji także uchwałę dotyczącą udzielenia powiatowi gostyńskiemu pomocy finansowej w wysokości 50 tys. zł na dokończenie remontu drogi w Małgowie. To przedsięwzięcie od kilku lat realizowane jest w ramach współpracy pomiędzy samorządem gminnym a powiatowym (wykonawcą jest powiat, a gmina przekazuje dotację w wysokości 50%). W ubiegłym roku odnowiono na-

wierzchnię za kwotę 119 tys. zł; do dokończenia pozostał odcinek o długości 120 m.

Na grudniowej sesji nie mogło zabraknąć akcentów świątecznych. Na zakończenie obrad przybył na wspólne kolędowanie pogorzelski proboszcz, ks. kan. Dariusz Bandosz, który złożył radnym, sołtysom i urzędnikom noworoczne życzenia i podziękował za dobrą współpracę. Po odśpiewaniu kolędy i przełamaniu się opłatkiem uczestnicy obrad lampką szampana wzniesli noworoczny toast i zasiedli do uroczystego obiadu.

Alfred Siana

Maria Polak. Tel. 609 398 693

ZDUNY

Marcin Szynkowski. Tel. 782 722 685

CIESZKÓW

Alkoholizm wciąga młodych



Radni pytali M. Sobańskiego o pomoc świadczoną w ramach działalności gminnej komisji antyalkoholowej

W nadchodzącym roku Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zdunach dysponować będzie 110 tys. zł na realizację swojego programu. Jak zauważył jej przewodniczący, problem alkoholowy coraz częściej dotyka kobiet i osób bardzo młodych.

Pieniądze, które wpływają do budżetu gminy z tytułu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, muszą zostać spożytkowane na przeciwdziałanie alkoholizmowi. Gminne komisje powołane do rozwiązywania problemów alkoholowych rokrocznie przedstawiają radnym do akceptacji swoje programy,

uwzględniające wydatki na ich realizację.

Podczas grudniowych posiedzeń komisji stałych Rady Gminy i Miasta Zduny taki program zaprezentował przewodniczący miejscowej komisji antyalkoholowej, Marian Sobański. Szczególną uwagę zwrócił na coraz częstsze występowanie alkoholizmu u kobiet i młodzieży, a nawet dzieci. To choroba niezwykle trudna do leczenia. Prócz specyfików medycznych oraz terapii psychologicznej niezbędna jest bowiem wola samego zainteresowanego. Po tzw. odwyku konieczne jest wspieranie niepijącego alkoholika, by nie wrócił do nałogu. Ważną funkcję pełnią tutaj terapeuci, którzy w Zdunach

dyżurują w punkcie konsultacyjnym przy ul. Sienkiewicza w każdą środę od 15.45 do 16.45. Raz w miesiącu przyjeżdża psycholog. W Zdunach funkcjonuje też klub abstynenta.

Przewodniczący Sobański poinformował również radnych o zmianie nazwy świetlicy socjoterapeutycznej, która będzie teraz świetlicą opiekuńczo-wychowawczą. Jest to z jednej strony skorzystanie z określenia używanego w dokumentach państwowych, z drugiej – dostosowanie do zmiany przepisów. Pozostawienie dotychczasowej nazwy wiązałoby się z dodatkową dokumentacją i większym zatrudnieniem, a co za tym idzie – z wyższymi kosztami. (pol)

Herodiady nastał czas

Już po raz 31. w dniach 8 i 15 stycznia Gminne Centrum Kultury w Cieszkowie będzie organizatorem Przeglądu Zespołów Kolędniczych, Obrzędowych i Jasełkowych pod wspólną nazwą *Herodiady*. Impreza co roku cieszy się sporym zainteresowaniem.

Już od 30 lat Cieszków gości zespoły kolędnicze, jasełkowe na corocznym przeglądzie ich twórczości. Również w tym roku w konkursie udział weźmie wiele zespołów, solistów z terenu powiatu milickiego oraz sąsiedniego krotoszyńskiego. Występy sceniczne w zeszłym roku oceniało specjalne jury, w skład którego weszli: Piotr Kasprzycki – TV Wrocław, Beata Ulbrich – artystyk z Krotoszy, ks. Marek Poniewierski z Cieszkowa, Jerzy Mularczyk – aktor scen wrocławskich, Beata Rakowska – aktorka, ks. Rafał Czmyr – proboszcz parafii Trzebiecko, Dorota Jasnowska – muzeum etnologiczne z Wrocławia, Rajmund Świtoń – radny gminy Cieszków oraz Karol Kaj – muzyk z Krotoszy. Jak będzie w tym roku, na razie nie wiadomo. Wszystkich zainteresowanych już teraz zapraszamy na imprezę, która odbędzie się w dwóch dniach stycznia. 8 stycznia o godz. 13.00 nastąpi przegląd kolęd i pastorałek. Natomiast 15 stycznia przegląd zespołów kolędniczych, obrzędowych i jasełkowych. Dodatkowo w ten sam dzień rozstrzygnie się konkurs na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową. Oba etapy *Herodiady* będą miały miejsce w sali Gminnego Centrum Kultury.



„Herodiada” z 2009 roku

kurs na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową. Oba etapy *Herodiady* będą miały miejsce w sali Gminnego Centrum Kultury.

Jedną z bardziej popularnych form sztuki teatralnej przekazywanej z pokolenia na pokolenie, które do dziś można spotkać na polskiej wsi, jest zwyczaj chodzenia z Herodem w okresie świąt Bożego Narodzenia, od Świętego Szczepana do Trzech Króli. Herody było to widowisko ściśle związane z wsią, ogromnie popularne i lubiane przez dzieci, które biegały za aktorami po wsi. *Herodiada* w Cieszkowie odbywa się zawsze w dwie kolejne niedziele stycznia. Obecna *Herodiada* to trzy konkursy: przegląd Zespołów Kolędniczych, Obrzędowych i Jasełkowych; konkurs na kolędy i pastorałki oraz konkurs na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową. (szyn)

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Gorąco na sesji: rolnicy oskarżają wójta

Rada Gminy Rozdrażew odrzuciła skargę na wójta Mariusza Dymarskiego, któremu grupa rolników zarzuciła, że nie wystąpił do wojewody o zasiłki celowe na pokrycie szkód powstałych w uprawach poprzez deszcze.

Zdaniem pięciu rolników (Ryszard Bała, Tadeusz Łukas, Krzysztof Kozłowski, Tadeusz Kozłowski, Marian Waliszewski, Jaromir Zasieczny) z gminy Rozdrażew wójt zbagatelizował problem zalania pól uprawnych w maju 2010 r. Nie podjął działań, które spowodowałyby przyznanie przez wojewodę zasiłków celowych. Rolnicy utrzymują, że straty były znaczne, bo sięgnęły powyżej 30 proc. Inaczej uważają wójt Dymarski i pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który przyjmował wnioski kłeskowe. Ich zdaniem w tamtym czasie wystąpiły podtopienia, a nie powódź (jak uważają gospodarze). Na sesji 29 grudnia obie strony zarzucały się oskarżeniami. Rolnicy wytykali urzędnikom błędy i zaniechania, a zdenerwowany wójt gminy stwierdził, że domagali się, aby naciągnął prawo, uznając wystąpienie powodzi.

Sam wylałem wodę?

Rolnicy, którym GOPS odmówił zasiłków, odwołali się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. *Pomimo korzystnych dla nas wyroków wójt zwleka z uznaniem szkód za powodziowe i wypłatą pomocy* – napisali w skardze.

Rolnicy opisali niewłaściwe według nich działania komisji szacującej klęski w gospodarstwach. Jej członkowie zaznaczyli bowiem w protokołach, że przyczyną strat były deszcze nawalne, a nie powódź. Autorzy skargi twierdzą również, iż w gminie odradzano składanie wniosków powodziowych, przez co niektórzy zrezygnowali. Ponadto zignorowano dowody w postaci zdjęć zalanych pól. Rolnik z Trzemeszna, Dymarski, powiedział: – *U mnie były stawy na polu. Jak kombajn młócił zboże, to nie leciało. Zgłosiłem 70 proc. strat w uprawach, ale nikt do mnie nie przyjechał, nie sprawdził. To kto jest winny? Ja? Sam sobie wylałem wodę na pole?*

Zdeterminowani rolnicy zarzucają też wójtowi, że nie wykazał dobrej woli, gdyż w sąsiedniej gminie Dobrzyca zasiłki zostały wypłacone, choć – jak wynika z informacji IMGW – tam opady były niższe niż w Rozdrażewie. *Odnosimy wrażenie, że usiłuje się nas zmęczyć pisaniem kolejnych odwołań, abyśmy sami zrezygnowali* – czytamy w podsumowaniu skargi.

Uzasadnienie komisji

Komisja rewizyjna Rady Gminy po zapoznaniu się ze skargą uznała ją za bezasadną i skierowała do wszystkich radnych projekt uchwały o jej odrzuceniu.

Stwierdziła, że członkowie komisji szacującej szkody nie byli w stanie zlustrować wszystkich gospodarstw, dlatego straty oszacowali na podstawie *gminnego rozeznania*. Podali, iż przyczyną zalań były deszcze nawalne, dlatego GOPS nie miał podstawy do przyznania zasiłków. Poza tym nie stwierdzono podtopień budynków i zagrożenia życia ludzi i zwierząt.

Komisja rewizyjna nie zgodziła się z zarzutem bezczynności wójta, gdyż prowadził on korespondencję z wojewodą wielkopolskim. Stwierdziła także, że protokoły zostały sporządzone zgodnie z oświadczeniami rolników.

Pabich poparł skarżących

Skarżących wójta popiera radny opozycji Arkadiusz Pabich, który sądzi, że gmina Rozdrażew mogła pozyskać zasiłki. Zabrakło jednak zainteresowania i informacji, i to zarówno ze strony rolników, jak i pracowników gminy oraz Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Przedstawił na sesji, powołując się na IMGW, że istnieje kilka rodzajów powodzi, w tym wywołana deszczami nawalnymi, które trwają ok. kilkunastu minut. – *Deszcze te są przyczyną groźnych, tzw. szybkich powodzi* – powiedział. Przytoczył też dane IMGW, z których wynika, iż opady

w maju 2010 r. były w gminie Rozdrażew wyższe od analogicznych w maju w innych latach od 320 do 380 proc. Pabich zaznaczył, że wójt nie złożył wniosków nawet wtedy, gdy otworzyła się kolejna taka możliwość, już po terminie. – *Uzasadnił takie wnioski jako nieuczciwe wobec innych mieszkańców, którzy nie wystąpili o pomoc* – stwierdził. Ponadto wyciągnął na światło dzienne sprawozdanie wójta z działalności międzysesyjnej w okresie od czerwca do sierpnia, złożone Radzie Gminy poprzedniej kadencji. Wynika z niego, iż wójt zarządził wprowadzenie do budżetu 2 tys. 905 zł na akcję przeciwpowodziową, zgodnie z wnioskiem do wojewody. – *Czyli gmina prowadziła działania przeciwpowodziowe na terenach, gdzie – jak utrzymujecie – nie wystąpiła powódź. Czy to znaczy, że gmina mogła zrekompensować swoje straty, a mieszkańcy skarżący już nie?* – zapytał. Jak wyjaśnił wójt, wspomniane środki były przeznaczone na pokrycie kosztów działań ochotniczej straży w związku z wystąpieniem klęski żywiołowej.

Miałem stworzyć powódź?

Nagabywany przez rolnika Ryszarda Bałę, domagającego się podania właściwej definicji deszczów nawalnych,



Ryszard Bała – jeden z rolników

wójt Rozdrażewa stwierdził: – *Chodzi bardziej o to, czy wójt powinien stworzyć fakt zaistnienia powodzi na naszym terenie. Na to głos zabrał Michał Szuder z Kółka Rolniczego: – Powiedzmy sobie otwarcie, że czegoś nie dopilnowaliśmy. Dlaczego inne gminy potrafiły wziąć te pieniądze, a my nie?* Dymarski dorzucił: – *Te słowa są potwierdzeniem tego, co mówiłem. Miałem stworzyć powódź?*

Zdaniem R. Bały sprawa nadaje się do postępowania prokuratorskiego. Wójt później odparł, że jest gotowy stanąć przed sądem.

W głosowaniu 10 radnych poparło odrzucenie skargi na wójta, dwóch (Arkadiusz Pabich i Adam Ryba) było przeciwnie, a Piotr Goliński wstrzymał się od głosu. Skarga przepadła.

Sebastian Pośpiech

Protestują przeciw likwidacji sądu

Ministerstwo Sprawiedliwości przymierza się do likwidacji najmniejszych sądów rejonowych. Chce znieść k. otoszyński i uczynić z niego wydział zamiejscowy jarocińskiego. Protestują sędziowie, inni pracownicy oraz samorządowcy.



Nasz sąd rozpatruje więcej spraw od jarocińskiego, ma też lepsze wyniki i bazę lokalową

20 grudnia do Sądu Rejonowego wpłynął projekt rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie reorganizacji systemu sądownictwa od lipca 2012 r. Możliwa likwidacja placówki i utworzenie wydziału zamiejscowego Sądu Rejonowego w Jarocinie wywołały panikę. – *To niezrozumiałe i nieprzemyślane propozycje* – mówi prezes Patryk Pietrzak.

Więcej spraw

23 grudnia sformułował negatywną opinię. Przedstawił argumenty, wśród których najważniejsze to: większa liczba spraw, jakie wpływają do naszego sądu, oraz najwyższa w okręgu kaliskim sprawność postępowań karnych i cywilnych. – *Do Sądu Rejonowego w Krotoszynie w 2010 roku wpłynęło o ponad dwa tysiące więcej spraw niż do jarocińskiego. Również liczba spraw, jaka przypadała do rozpoznania przez jednego sędziego, była zdecydowanie większa* – mówi w rozmowie z *Rzeczą* Dorota Wojtkowiak-Mielicka, wiceprezes krotoszyńskiego sądu. W całym 2010 roku (dane za 2011 r. będą dostępne w najbliższych dniach) każdy z ośmiorga naszych sędziów średnio rozpatrywał 1221 spraw, podczas gdy każdy z dziewięciorga z Jarocina – 1079. W latach 2006 – 2009 spraw również było więcej.

Lepsze warunki lokalowe

Prezes sądu zaznacza, że zarówno powiat krotoszyński, jak i miasto Krotoszyn razem z gminą mają wyższą liczbę mieszkańców. Za nielogiczne uznaje, by większa jednostka administracyjna miała stracić sąd rejonowy na rzecz jednostki mniejszej. Ponadto podkreśla, że nasz sąd ma lepsze warunki lokalowe, zdecydowanie większą liczbę bardzo dobrze wyposażonych sal rozpraw i wolne pomieszczenia do zagospodarowania. – *Tymczasem sąd w Jarocinie mieści się*

w dwóch budynkach – mówi wiceprezes Wojtkowiak-Mielicka.

Projekt zakłada, że dotychczasowe wydziały Sądu Rejonowego – cywilny, karny i rodzinny – staną się wydziałami zamiejscowymi sądu w Jarocinie, zaś automatycznie przestanie istnieć wydział ksiąg wieczystych. Tymczasem tylko w 2010 r. wpłynęło do niego o ponad 2500 więcej spraw niż do analogicznego w Jarocinie. Sekretariat tego wydziału mieści się w dwóch pokojach, a archiwum w pięciu o łącznej powierzchni 120 m kw. – *Mamy tam nowoczesne, przesuwne i pojemne regały, zakupione w ostatnich latach* – mówi prezes P. Pietrzak i podkreśla, że sąd jarociński boryka się z problemami lokalowymi.

Protestują radni

Przed zakończeniem roku krotoszyńska Rada Miejska i Rada Powiatu przyjęły protest wobec planu likwidacji sądu. Poza streszczeniem wyżej wymienionych argumentów napisano w nim, że proponowane rozwiązanie będzie dużym utrudnieniem dla mieszkańców. *Zmiany przyniosą pozorne oszczędności, spowodują natomiast ogromne problemy w sądownictwie i w efekcie przedłużenie postępowań, co wiąże się ze wzrostem kosztów, które pokryje społeczeństwo* – kończą.

Posel przeciwny likwidacji

Przeciwny likwidacji sądu w Krotoszynie jest poseł Maciej Orzechowski, który został zaalarmowany przez prezesa Pietrzaka. – *Roznawiałem już z kierownictwem resortu sprawiedliwości. Sprawę będę pilotował. Współdziałam z samorządem powiatowym i gminnym w tej sprawie* – powiedział *Rzecz*. Jednocześnie apeluje o zachowanie spokoju, bo na razie to tylko projekt rozporządzenia ministerstwa, który został w Krotoszynie zaopiniowany negatywnie.

Sebastian Pośpiech

Nowy budżet: hali sportowej nie będzie

W 2012 roku gmina Krotoszyn przeznaczy około 34 mln zł na inwestycje, natomiast do funkcjonowania oświaty dołoży 7 mln złotych. Obie sumy niewiele odbiegają od tegorocznych. Z powodu oszczędności radni postanowili przesunąć budowę hali sportowej o 10 lat.

Głównym tematem sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 29 grudnia, był projekt budżetu na 2012 rok. Jak poinformował skarbnik Grzegorz Galicki, wydatki gminy sięgną 126 mln zł. 34 mln z tej kwoty pochłona inwestycje. W przeważającej części są to przedsięwzięcia rozpoczęte już w 2011 roku, czyli np. regulacja cieku *Jawnik* oraz budowa kanalizacji na terenie miasta. Dochody gminy zaplanowano na 112 mln złotych. Zdaniem burmistrza Juliana Joksia budżet jest zadowalający, ponieważ możliwy do zrealizowania: – *Stworzyliśmy projekt optymalny, nienarządzający finansów gminy na niebezpieczeństwo. W tym roku wprowadziliśmy oszczędności rzędu prawie 2,5 miliona złotych, jednak to nie jest limit zmian. Radni muszą zdecydować, co dalej będzie z oświatą.*

Wstrzymany rozwój gminy?

Nie wszyscy radni zgodzili się z opinią burmistrza. Jako pierwszy przeciwko proponowanemu budżetowi wystąpił Tomasz Gluch. Jego zdaniem wprowadzenie projektu w życie wstrzyma rozwój gminy. Re-



„Stworzyliśmy budżet optymalny, bezpieczny dla finansów miasta” – mówił podczas sesji burmistrz

monty oraz budowa dróg gminnych, powiatowych i krajowych pochłona w 2012 roku około 3 mln złotych. Dla porównania, w roku poprzed-

nim magistrat przeznaczył na ten cel ponad 8,5 mln zł. – *Nie będą remontowane drogi, budowa hali sportowej została przesunięta o 10 lat.*

Rozwój Krotoszyna staje w miejscu. Może dzieje się tak z powodu braku środków, ale ja się z takim stanem rzeczy nie zgadzam – stwierdził T. Gluch. W ślad za nim poszli kolejni radni – Natalia Robakowska oraz Miłosz Zwierzyk, który oznajmił: – *Budżet nie zaspokaja większości potrzeb naszego społeczeństwa. Burmistrz uspokajał radnych tłumacząc, że hala sportowa zostanie wybudowana, gdy poprawi się sytuacja finansowa. – Mogliśmy na siłę budować salę teraz, ale nie wykonalibyśmy innych zadań. Te plany cały czas są, hala cały czas czeka* – dodał.

Za dużo na OSP?

Przeciwko projektowi budżetu wystąpili również Paweł Sikora i Sławomir Augustyniak. Ich zdaniem gmina nie powinna planować oszczędności w szkolnictwie, tylko skupić się na innych dziedzinach, np. na finansowaniu ochotniczej straży pożarnej. – *Nie jestem zachwycony budżetem. Nie podoba mi się, że głównym źródłem oszczędności ma być oświata* – zaznaczył P. Sikora.

W 2011 r. krotoszyński magistrat wydał na utrzymanie oraz wyposażenie jednostek straży ochotniczej

około 720 tysięcy złotych. Zdaniem P. Sikory to zbyt wysoka kwota. – *Tu jest prowadzona czysta polityka. Pieniądze są marnowane tylko i wyłącznie z powodu powiązań politycznych* – skierował swoje słowa do burmistrza, który nie pozostał mu dłużny: – *Szuka pan tylko politycznych zależności. Myśli pan, że sprzęt pożarniczy jest strażakom niepotrzebny? To niech pan spyta ludzi. Jak słyszę, jakie bzdury pan opowiada, chwytam się za głowę. Radnego Sikorę poparł S. Augustyniak. – W niektórych jednostkach ochotniczych nie było żadnych wyjazdów w tym roku* – stwierdził, a za przykład podał OSP Tomnice. Burmistrz nie przyjmował jednak argumentów rajców. Jego zdaniem straża ochotnicze są bardzo ważne dla utrzymania bezpieczeństwa w gminie. – *Kiedy trzy lata temu była wichura i strażacy momentalnie zarzucali, wszyscy dziękowali im za pomoc. Teraz nagle stanowią problem? Jak będzie potrzeba, tomnieczanie wyjadą na interwencję* – zakończył temat.

Pomimo negatywnych głosów budżet został uchwalony. Za przyjęciem propozycji burmistrza opowiedziało się 14 osób, przeciwne były 4.

Agnieszka Marciniak

Fugor zwiększy zatrudnienie

Krotoszyńska firma *Fugor* rozwija się. Wykupiła udziały w odlewni metalu w województwie dolnośląskim.

Firma sfinalizowała zakup od Ministerstwa Skarbu Państwa 88 proc. udziałów w Odlewni Metali *Baworn* w Leśnej (woj. dolnośląskie). Zatrudnienie ma tam znaleźć 125 osób. Dzięki zakupowi *Fugor* rozpocznie nowy etap swojej historii, który pozwoli jej na pozyskanie nowych klientów. Skontaktowaliśmy się z prezesem *Fugoru*, Marianem Tyrakowskim, ale

nie udzielił nam żadnych szczegółowych informacji.

Przypomnijmy: spółka *Fugor* specjalizuje się w produkcji kompletnych urządzeń do transportu ciągłego oraz do przeróbki węgla i innych surowców. Zajmuje się też produkcją konstrukcji stalowych i hal. Obecnie zakład z ul. Zamkowy Folwark zatrudnia około 220 osób. **Marcin Szyndrowski**



Zakład Mariana Tyrakowskiego zatrudnia 220 osób

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 30 grudnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- przedstawiciel handlowy, Dąbrowa
- samodzielna księgowa, Sapiężyn, Krotoszyn
- pracownik fizyczny, Zalesie Wielkie
- pracownik budowlany, Krotoszyn
- lakiernik, Wróżewy
- stolarz, Dąbrowa
- palacz – kontroler urządzeń CO, Krotoszyn
- pracownik obsługi stacji paliw, Krotoszyn
- pracownik fizyczny – pakowacz, Kobylin
- elektryk – elektryk, Koźmin
- kierownik budowy, Krotoszyn
- asystent kierownika budowy, Krotoszyn
- monter instalacji teletechnicznych, Krotoszyn
- elektromechanik – elektryk – elektronika, Zduny
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn, Kobylin
- specjalista techniczny ds. reklamy, Krotoszyn
- grafik – specjalista do obsługi maszyn VV, Krotoszyn
- sprzedawca w branży IT, Krotoszyn
- serwisant sieci bezprzewodowej, Krotoszyn
- informatyk – serwisant, Krotoszyn
- sprzedawca w sklepie ogrodniczym, Kobylin
- kucharz, Krotoszyn
- specjalista ds. kadr i płac, Krotoszyn
- kontroler jakości – magazynier, Krotoszyn
- kierownik produkcji, Krotoszyn
- pracownik do składania plakatów, cięcia billboardów, Krotoszyn
- opiekun osób starszych, Koźmin
- pracownik przy hodowli zwierząt, Dębówiec

Ruszyły roboty na jeziorku Odrzykowskim



Prace potrwać aż do wiosny

W połowie listopada, podczas spotkania inaugurującego regulację cieku *Jawnik* oraz budowę polderów zalewowych, Artur Szymani z warszawskiej firmy *Budimex* (wykonawca przedsięwzięcia) zaprezentował krotoszyńskim samorządowcom harmonogram prac budowlanych. Poinformował wtedy, że zakład rozpocznie prace na jeziorku Odrzykowskim dopiero wtedy, gdy ziemię skuje lód. – *Wtedy nie będziemy mieli problemów z poruszaniem się maszynami po podmokłym terenie. Jeżeli grudzień będzie ciepły, przesuniemy prace na styczeń* – wytłumaczył. Na pytanie jednego z samorządowców, co firma robi w przypadku ciepłej zimy, odpowiedział, że nie bierze takiej możliwości pod uwagę.

Jak się jednak okazało, przez cały grudzień minusowe temperatury występowały jedynie sporadycznie. Mogło się więc wydawać, że prace ziemne zostaną przesunięte. Jednak kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia firma rozpoczęła roboty w obrębie jeziorka. Według Krzysz-

tofa Koziola, rzecznika prasowego *Budimeksu*, prowadzone są zgodnie z harmonogramem. Podobne zdanie na ten temat ma naczelnik gminnego wydziału inwestycji i rozwoju – Andrzej Kaik. – *Nie wiem, czy temperatura sprzyja pracom, czy nie, ale firma ma swoje terminy i musi się z nich wywiązywać* – komentuje.

Jak informuje K. Koziół, zakończenie ma nastąpić wiosną tego roku. – *Wtedy przystąpimy do prac wykończeniowych, tj. do remontu wlotu i wylotu wody z jeziora oraz montażu osadników. Potem napuścimy wody.*

Oprócz prac na jeziorku magistrat planuje remont zakrytej części *Jawnika* oraz budowę dwóch suchych polderów przeciwpowodziowych. Pierwszy, o powierzchni 7 tys. m kw., powstanie przy ul. Okrężnej, a drugi, o powierzchni 60 tys. m kw. – w Osuszy. Koszt wszystkich prac oszacowano na ponad 23 mln zł. Ponad połowę, bo 15 mln, pokryje Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

(aga)

Już wiadomo, że eldorado u nas nie ma

Od września ub.r. Ministerstwo Środowiska wydawało koncesje na prowadzenie badań w południowej Wielkopolsce. Badania miały na celu określenie, czy w ziemi znajdują się złoża rud miedzi i srebra. Potencjalnie mogłyby być w Sulmierzycach i Zdunach.

Naukowcy są przekonani o występowaniu na terenie południowej Wielkopolski złóż miedzi i srebra. Chcą się jedynie upewnić, gdzie ich wydobywanie byłoby najbardziej opłacalne. Obszar, którym interesują się geolodzy, roboczo nazwano *Sulmierzycę*, ale znacznie wykracza on poza nasz powiat i województwo. W części dolnośląskiej obejmuje gminy Cieszków, Krośnice i Milicz (powiat milicki) oraz Twardogórę

(pow. oleśnicki).

Znacznie większa jest część wielkopolska, którą tworzy m.in. cały powiat i miasto Ostrów Wlkp. Do tego dochodzą gminy Ostrzeszów, Mikstat, Sulmierzyce i Zduny. Teren objęty koncesją to 1.051 km kw. (źródło: *Polska. The Times*).

Od września poszukiwania prowadziła specjalistyczna firma mająca siedzibę w Sekocinie Starym pod Warszawą. Część prac geologicz-

nych już wykonano. Po analizie próbek stwierdzono w rejonach Dębicy, Odolanowa i Sulmierzyc zawartość miedzi większą niż 50 kg/m³. Niestety, złoża znajdują się głęboko w ziemi – nawet do 2 tys. metrów. – *Było u nas przeprowadzone jedno badanie, ale nic nie wykazało. Srebra i miedzi w gminie nie ma* – powiedział na jednej z sesji burmistrz Sulmierzyc, Piotr Kaszkowiak. W Zdunach żadnego badania dotąd nie było. – *Z informacji, jakie posiada Urząd Gminy i Miasta w Zdunach, wynika, że na terenie gminy nie wykonywano żadnych prac poszukiwawczych* – mówi podinspektor ds. ochrony środowiska, Adrian

Matysiak. Zdaniem Andrzeja Fidryka z sekocińskiej firmy zajmującej się poszukiwaniami, jeśli niczego nie wykryto w Sulmierzycach, to na obszarze Zdun również nic nie będzie.

Jak dotąd pokłady, i to wyłącznie miedzi, odkryto jedynie na terenie gminy Przygodzice. Tamtejsi wólarze już zacierają ręce. Badania to tylko przymiarki. Po Nowym Roku mają rozpocząć się prace odkrywkowe i wtedy okaże się, co tak naprawdę kryje się pod ziemią i czy można wydobywać surowiec. Jeśli tak, to fakt ten na pewno zwiększy popularność regionu i da nowe miejsca pracy. **Marcin Szyndrowski**

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 12 grudnia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Głęboków	–	6,70 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	7,10 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,90 zł	6,70 zł	S.C. Patalas, Grębów 5,00 zł		
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	–	6,60 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,80 zł	6,20 zł

Collegium Vocale i bogactwo kolęd



Kwartet przedstawił także kolędy francuskie, niemieckie i angielskie

Kolejny koncert z cyklu *In Regenerationem* miał miejsce 26 grudnia. Kwartet utalentowanych muzyków zaprezentował bogaty repertuar kolęd z Polski i spoza niej.

Spotkanie w farze zgromadziło sporo słuchaczy, niemal wszystkie ławki były zajęte. Kwartet wokalny w składzie: Hanna Michalak, Dorota Sobczak, Jarosław Jastak i Marek Wawrzyniak ma dorobek w postaci takich nagrań płytowych, jak *Jezusa Judasz przedał* (polskie pieśni o męce Pańskiej, 2004) czy *Światło rozjaśniło się* (zbiór kolęd staropolskich, 2008). Ten pierwszy krążek, powstały we współpracy z Zespołem Instrumentów Dawnych *Ars Nova* z Warszawy, zdobył nominację do *Fryderyka 2004*. Jednak największym wyróżnieniem *Collegium Vocale* jest zdobycie *Fryderyka 2001* za pieśni i motety Wacława z Szamotuł oraz wykonanie *Missa Paschalis* Marcina Leopolity w kategorii Album Roku – Muzyka Dawna.

Koncert, który prowadziła Jolanta Junatowska ze Stowarzyszenia Miłośników Muzyki *Fara*, podzielony był na trzy części. W pierwszej śpiewane były kolędy staropolskie, np. *Anieli w niebie śpiewają*, w drugiej – utwory francuskie, niemieckie i angielskie, w trzeciej natomiast – kolędy współczesne. Około 6 kolęd w każdej z części, większość z nich słyszana po raz pierwszy, do tego każda z nich różniła się sposobem wykonania. Dało to wrażenie dynamiki i poczucie, że sam koncert trwał bardzo krótko, mimo że było to ponad godzinę słuchania.

Aby słuchacze mogli poszerzyć swoją wiedzę na temat kolęd, przed rozpoczęciem każdej części czytany był wstęp. – *Śpiewając kolędy – mówiliśmy sobie miłość, ciepło i uczucie*. Tak więc wspólne ich wykonywanie zbliża nas do siebie i jest okazją do umacniania więzi. Kolejny wymiar kolędowania to chęć wyrażenia naszej radości i dziękczynienia Panu Bogu za posłanie swego Syna na świat.

Wprowadzeniem do drugiej części

była charakterystyka kolęd. Przykładowo, *Christmas carols*, czyli kolędy angielskie, to w wolnym tłumaczeniu *tańce Bożego Narodzenia*, i taki charakter początkowo miały. Natomiast w Niemczech nad ciepło kolęd bardziej ceniono walory artystyczne. Napomknęto również o historii pieśni *Cicha noc*, która rozpowszechniona została przez rzemieślników wykonujących organy w mieście Oberndorf w Austrii, skąd kolęda ta się wywodzi.

W ostatniej odsłonie przybliżone zostały kolędy i ich miejsce w tradycji polskiej. Co ciekawe śpiew kolęd był początkowo noworocznym wyrazem wdzięczności wobec gospodarzy za gościnę. Zwyczaj ten był osadzony w kulturze ludowej i z niej został przeniesiony na płaszczyznę religijną.

Koncert mógł się odbyć dzięki staraniom Stowarzyszenia Miłośników Muzyki *Fara*, które otrzymało środki finansowe z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Anna Szulc

Rozważania

Ewangelia na Niedzielę Chrztu Pańskiego

(...) W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. (...) Mk 1,6b-11.



Czy ktoś taki jak Jezus potrzebował chrztu od Jana Chrzciciela? Nie. Jezus co prawda przyjął chrzest od Jana, ale *natychmiast wyszedł z wody*, jak dodaje Ewangelista Mateusz, czyli nie miał żadnych grzechów do wyznania. Jezus jako Syn Boży nie musiał udawać się do Jana, ale Bóg Ojciec wybrał sobie właśnie ten moment, żeby posłać Ducha Świętego.

Co dla mnie znaczy mój chrzest? Spróbujmy uświadomić sobie, że nawet jeśli czasem wydaje się nam, że nasze życie to nasza sprawa i tak rzeczywiście jest, bo mamy wolną wolę i nikt nam niczego nie narzuca, to chrzest jest jednak takim zaproszeniem *do łania*.

Otrzymujemy dary z nieba, które rozwijane następnie przez sakrament Eucharystii i bierzmowania są wezwaniem do przeżywania swego życia z myślą o tym, że po tym, co tutaj na ziemi, czeka nas życie wieczne z Bogiem. Wtedy życie okazuje się niebywałą okazją do walki o zbawienie swoje i innych. Wtedy cierpienie nie jest dla samego cierpienia, radość dla samej radości, a czas nie jest po to, żeby go *zabić*, ale dobrze i mądrze wykorzystać.

Miałam tę niebywałą okazję, żeby uczestniczyć w spotkaniach Odnowy w Duchu Świętym w czasie studiów w Poznaniu. Chciałabym się podzielić

moim odkryciem – n i g d y nie myślałam, że e przyzwanie Ducha Świętego może być aż tak ważne i że On faktycznie przychodzi i działa. Tu nie chodzi o takie dary, jak dar języków czy uzdrowienia fizyczne, choć i takie przypadki się zdarzają. Dla mnie zaskoczeniem było, gdy po modlitwie był czas dzielić się jej owocami, ktoś stawał i mówił, że Pan uzdrowił go z łęków, pomógł pokonać smutek po stracie bliskiej osoby itp. Bogactwem takich spotkań jest modlitwa wstawiennicza, czyli modlitwa bądź nad jedną osobą lub za siebie nawzajem. Czasem rzeczywiście jest potrzeba, żeby ktoś swoją modlitwą nas wspomógł.

Chrzest Jezusa w rzece Jordan, czyli pierwsza tajemnica światła. Modląc się tą dziesiątką zobaczymy, jak Ojciec przygotowuje Swojego Syna na rozpoczęcie jego działalności. Duch Święty zapoczątkowuje nowe dzieło. Kiedy będziemy czuli, że potrzebujemy umocnienia w naszej wierze, prosimy o przyście Ducha Świętego.

Anna Szulc

Wspomnienia i święta

- 3.01 Najświętszego Imienia Jezus
- 5.01 Wspomnienie bł. Marceliny Darowskiej, wychowawczynie młodzieży w XIX w.
- 6.01 Uroczystość Objawienia Pańskiego
- 7.01 Wspomnienie św. Rajmunda z Penyafort, świętego prawnika i ojca ubogich
- 8.01 Niedziela Chrztu Pańskiego
- 9.01 Wspomnienie św. Juliana, męczennika

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia w związku ze śmiercią

ś†p.
Jana Fedorowicza
lekarza medycyny

synowi Sławomirowi
składają

Koleżanki i Koledzy z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
i Polskiego Towarzystwa Lekarskiego

Zachęcamy Państwa
do gratisowej publikacji
wspomnień o naszych
śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie
pomóc
w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt
z redakcją.

Z prawdziwym żalem zawiadamiamy,
że 21 grudnia 2011 roku zmarł

ś†p.
Eugeniusz Nawrocki

współpracownik miesięcznika *Rzecz Krotoszyńska*
w pierwszych latach jego istnienia.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia
redakcja *Rzeczy Krotoszyńskiej*

Nekrologi
dla osób prywatnych

– 50%
upustu

**Odeszli
do Pana...**

ś†p.
Grzegorz Chmura, 48

ś†p.
Maciej Dudziński, 38

ś†p.
Ludwik Jankowski, 72

ś†p.
Lucja Kałężna, 72

ś†p.
Eugeniusz Nawrocki, 71

ś†p.
Stanisław Papierski, 58

ś†p.
Zygmunt Słomiani, 71

CENTRUM POGRZEBOWE

HADES

czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Koźmin Wlkp., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wianki i kwiaty z dowozem
- kremacje

Załatwienie
wszelkich formalności
związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności
z odroczonym terminem

Trudne dni w aptekach

Po opublikowaniu nowej listy leków refundowanych narzekają pacjenci i aptekarze. Tym drugim w pierwszych dniach po zmianie pracuje się ciężko, ponieważ nie wszystko ich zdaniem zostało dopracowane.

Wielu aptekarzy jest zdezorientowanych. Sami jeszcze nie wiedzą, które leki ostatecznie zdrożały, a które nie. – Program jest niedopracowany. My – aptekarze, dopiero drugiego dnia zderzyliśmy się z rzeczywistością. Na bieżąco dochodzą do nas dane, które musimy wprowadzać. Nie wiem, jak to będzie – mówi smutnym głosem jedna z pań pracujących w kro-

tożyńskiej aptece *Pod Wagą*. Od innej osoby usłyszeliśmy: – Okazuje się, że leki, które do tej pory były refundowane, teraz nie są. Dochodzi do konsternacji po obydwu stronach. Denerwujemy się i my, i klienci. To wina programu, który trzeba dopracować, bo jeśli nie, to zrobi się chaos.

Co zatem ma robić pacjent? – Nam pozostało tylko pocieszać

klientów i myśleć wraz z nimi, że będzie lepiej i coś się w tej materii zmieni – mówią krotoszyńscy farmaceuci. Pacjenci mogą uzyskać informacje, kontaktując się z wielkopolskim oddziałem wojewódzkim NFZ (numery bezpłatne: 800 800 805 dla połączeń stacjonarnych oraz 61 194 94 dla tel. kom.) Ponadto lista wszystkich aptek, które podpisały z NFZ umowy na realizację recept refundowanych, będzie dostępna na stronach internetowych oddziałów wojewódzkich.

Zgodnie z ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej, pacjent ubiegający się o udzielenie świadczenia, w tym także o realizację recepty refundowanej, jest zobowiązany przedstawić dokument potwierdzający prawo do niego lub złożyć pisemne oświadczenie o zgłoszeniu do ubezpieczenia zdrowotnego. Musi ono zawierać imię i nazwisko, datę urodzenia, PESEL, nazwę instytucji, która zgłosiła go do ubezpieczenia, oraz nazwę oddziału wojewódzkiego NFZ. Później trzeba i tak przedstawić brakujący dokument.

Recepty wystawione przed 1 stycznia 2012 r. będą realizowane za odpłatnością określoną w nowej liście leków refundowanych.

Marcin Szyndrowski



Apteki w Krotoszynie przeżywają trudne chwile

Zniknęły karty stałego klienta

Od stycznia w aptekach nie ma już kart stałego klienta w ramach programów lojalnościowych oferowanych przez właścicieli. Wszystkiemu winna jest zmiana ustawy farmaceutycznej.

Karty stałego klienta do końca 2011 r. były nieodłącznym elementem aptek, które podobnie jak stacje benzynowe czy hipermarkety walczyły o pozyskanie jak największej liczby kupujących. Przyciągały ich m.in. możliwością gromadzenia punktów, wymienianych potem na rabaty lub drobne upominki. – Od roku korzystałam z apteki na Parcelkach i z jej programu lojalnościowego. Teraz powiedziano mi, że to koniec, a tam udzielano sporo punktów. Trochę mi brakuje i wiem, że nie zdążyłam ich już na nic wymienić – mówi pani Barbara, która poprosiła gazetę o wyjaśnienie, dlaczego zniesiono karty stałego klienta.

Odwiedziliśmy aptekę na ul. Grudzielskiego w Krotoszynie (osiedle Parcelki). Już przed kasą widnieje informacja, która na dobrą sprawę wyjaśnia temat. Czytamy w niej m.in.: W związku ze zmianą ustawy Prawo Farmaceutyczne, uniemożliwiającej prowadzenie programu lojalnościowego, Klub Stałego Klienta wstrzymuje akcję kart stałego klienta. Wymiana punktów w ramach programu odbywa się do końca roku. Potencjalny klient nie pyta dalej, tylko przyjmuje informację. My jednak zwróciliśmy się do właścicielki apteki o szczegółowe wy-



Karta stałego pacjenta już nie obowiązuje

jaśnienie. Niestety, nie otrzymaliśmy go, usłyszeliśmy tylko stwierdzenie, że nie wiadomo jeszcze, jak to będzie załatwione, bo wszystko okaże się w styczniu. Z rozmowy wynikało jedno: właścicielka nie chciała, żebyśmy poruszali ten temat.

Po wprowadzeniu nowej ustawy refundacyjnej i nowelizacji prawa farmaceutycznego, kontynuowanie programów lojalnościowych dla produktów dostępnych bez recepty nie będzie dozwolone. Pacjenci najczęściej kupują zestawy produktów, które w danym momencie są im potrzebne. Niekoniecznie są to więc wyłącznie leki refundowane, ale często probiotyki lub leki przeciwbólowe.

Jak czytamy na portalu Forum

Prawne, zmieniona ustawa zakłada, że niedopuszczalne będzie stosowanie funkcjonujących obecnie instrumentów wsparcia sprzedaży, które były do tej pory dozwolone. Nowa treść art. 49 ust. 3 zakazuje jakichkolwiek form zachęty, w tym także sprzedaży warunkowanej, upustów, rabatów, pakietów i uczestnictwa w programach lojalnościowych, darowizn, nagród, upominków, wycieczek, loterii, losowań, transakcji wiązanych, zakupów lub usług sponsorowanych, wszelkiego rodzaju talonów, bonów oraz innych niewymienionych z nazwy korzyści.

Jak się okazało, karta stałego klienta taką zachętą była, stąd też musi zniknąć z naszych aptek.

Marcin Szyndrowski



Władysława Puślecka, Natalia Kowalewicz i jej mama Joanna

Chorzy na cukrzycę pełni obaw

Chorzy na cukrzycę zareagowali wielkim niepokojem na zmianę listy leków refundowanych. – Jesteśmy zdenerwowani i zbulwersowani – mówi Władysława Puślecka, przewodnicząca krotoszyńskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków.

Nowa lista leków refundowanych ogłoszona przez resort zdrowia weszła w życie 1 stycznia. Lekarstwa po raz pierwszy mają stałe ceny i marże. Firmy farmaceutyczne nie będą mogły udzielać rabatów, a apteki wprowadzać promocji. A zatem skończyła się era leków za 1 grosz. Zakaz nie dotyczy medykamentów, których zakup nie jest wspierany przez państwo. Lekarstwa refundowane będą sprzedawane tylko w aptekach, które podpisały umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia opublikowało listę refundacyjną 23 grudnia. Wywołała ona wiele kontrowersji oraz falę protestów pacjentów i lekarzy. Przed 31 grudnia resort skorygował ją, dopisując m.in. leki stosowane po przeszczepach, w leczeniu astmy oskrzelowej dzieci czy paski do glukometrów.

Kupujcie na zapas!

Zanim to nastąpiło, placówki sprzedające tanie lekarstwa były obleżone przez pacjentów z przewlekłymi chorobami. W kilku krotoszyńskich aptekach po świętach Bożego Narodzenia również zaobserwowaliśmy kolejki. Ogromne były zwłaszcza w aptece przy ul. Bolewskiego. – Pacjenci stali tam przez całe dni – mówi Czytelniczka. Wśród kupujących byli też chorzy na cukrzycę bądź ich krewni. – Mówiliśmy osobom należącym do naszego koła, aby zrobiły zapasy pasków na dwa, trzy miesiące, bo nie wiadomo, co będzie w nowym roku – wyjaśnia Władysława Puślecka, szefowa krotoszyńskiego koła PSD. Cukrzycy muszą bowiem mierzyć poziom glukozy od 5 (dorośli) do 8, a nawet 15 razy dziennie (dzieci).

Półowa pasków refundowana

Gdy 30 grudnia rano rozmawialiśmy w redakcji z przedstawicielami koła, decyzja ministra Bartosza Arłukowicza o uzupełnieniu listy choćby o tak niezbędne paski do urządzeń mierzących poziom cukru we krwi nie była

jeszcze znana. W. Puślecka oraz kilkunastoletnia Natalia wraz z mamą działającą w PSD nie kryły zdenerwowania. – Minister zdrowia mówił, że z kilkunastu rodzajów pasków połowa będzie refundowana, ale jaka połowa – nie określił... – mówi Joanna Kowalewicz. Zdecydowano, że połowa z 12 rodzajów pasków będzie dostępna za opłatą ryczałtową 3,20 zł. W wykazie ujęto m.in. te dla dzieci, pacjentów z cukrzycą typu I, kobiet ciężarnych chorych na cukrzycę oraz dla pacjentów używających pomp insulinowych. Pozostałe paski będą kosztowały z dopłatą maksymalnie 6,16 zł. Jak mówią chorzy, brakuje pasków m.in. do urządzeń o nazwie Accu-Chek czy Xido. Oznacza to, że one będą dostępne za pełną odpłatnością, czyli po około 50 zł. Dla wielu osób oznacza to konieczność wymiany glukometru na inny, a więc kolejny duży wydatek.

Insuliny sami nie zmieniają

Chorzy na cukrzycę muszą podawać sobie insulinę. – Za jedno opakowanie insuliny z pięcioma ampulkami w promocji płaciliśmy 1 gr. Od teraz będziemy płacić za insulinę ok. 50 zł – mówi mama Natalii. W. Puślecka dodaje, że dawek insuliny działającej szybko nie można zmniejszyć. – Zazwyczaj ją co najmniej cztery razy dziennie – informuje.

Cukrzycy przedstawiają nam również sprawę tańszych zamienników. – Przepisaną przez lekarza insulinę pacjent nie może zamienić w aptece na tańszą – tłumaczy W. Puślecka. Zauważają także brak na liście refundowanych preparatów dla chorych na cukrzycę typu II, dotykającą głównie osób starszych. – Każda cukrzyca sieje w organizmie spustoszenie – podsumowują panie z krotoszyńskiego koła PSD.

Jeśli po zmianach na liście leków refundowanych pacjenci zaczną oszczędzać, to będzie więcej powikłań. A za leczenie zapłaci NFZ. Czy to ma sens?

Sebastian Pośpiech

28-letnia mieszkanka Zdun znalazła ponad 5 tysięcy 100 euro. Pieniądze leżały na rynkowym parkingu w Krotoszynie. Cały plik banknotów przekazała w ręce pracowników strefy płatnego parkowania. Ci zaś oddali pieniądze mężczyźnie, który miał je zgubić.

Niezwykła historia zdunowianki

Znalazła i oddała 5 tysięcy euro



28-letni zdunowianka Marta Lamek ani przez chwili nie pomyślała, by zabrać znalezione pieniądze

To był wtorek, 20 grudnia, ok. godz. 16.00. Zdunowianka Marta Lamek była w Krotoszynie na przedświątecznych zakupach. Kiedy z dzieckiem na rękę wracała do samochodu zaparkowanego na rynku, poczuła coś pod stopą. Od razu schyliła się. Wtedy zobaczyła plik równo ułożonych banknotów związanych gumką. Podniosła go. Pieniądze zaniósła do stojącej kilka metrów dalej drewnianej budki. Pokaźny plik banknotów podała dwójce pracowników strefy płatnego parkowania, którzy tam przebywali. – *Może zrobiłam głupotę. Nawet nie przeliczyłam tej sumy. Pieniądze nie były moje, więc nie ruszałam* – opowiada. Dlaczego oddała banknoty? Czy nie miała pokusy, by przywłaszczyć sobie wielką sumę? O tym później.

Policja na parkingu

Pani Marta pojechała na dalsze zakupy. Dopiero po powrocie do Zdun zadzwoniła na policję, by opowiedzieć o znalezieniu dużej sumy pieniędzy. – *Nie zaniósłam pieniędzy na policję, bo się bardzo spieszyłam. Gdy wróciłam do domu w Zdunach i opowiedziałam o wszystkim domownikom, zdecydowałam się jednak zadzwonić* – mówi w rozmowie z *Rzecz*. Telefonicznie zawiadomienie przyjął dyżurny z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. – *Policjanci szybko dotarli do pracujących na parkingu w rynku osób, którym kobieta przekazała znaną sumę w obecnej walucie* – wyjaśnia nadkomisarz Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy KPP. Funkcjonariusze dowiedzieli się, że ponad 5 tys. 100 euro trafiło już

w ręce człowieka, który je zgubił. – *Policjanci potwierdzili to w rozmowie zarówno z pracownikami parkingu, jak i tym mężczyzną, mieszkańcem Krotoszyna* – zaznacza rzecznik policji i dodaje, że na tym sprawę zakończono.

Nie zgubił pan czegoś?

Pracownica parkingu powiedziała nam, że po otrzymaniu pliku banknotów od razu pomyślała, że mogą nale-

żeć do mężczyzny, który zajmuje się wymianą walut obcych. – *Szybko przeliczyłam gotówkę. Zadzwoniliśmy do pana Stefana. Za chwilę już tutaj był* – wspomina. Mężczyzna potwierdza: – *Odebrałem telefon i gdy usłyszałem pytanie „Czy czegoś nie pan nie zgubił?”, powiedziałem, że nie, ale zaraz sprawdziłem, czy mam w kurtce pieniądze. Gdy okazało się, że gotówki nie ma w kieszeni, szybko ubrałem się i przybiegłem na rynek.*

Mężczyzna, który utrzymuje, że pani Marta znalazła i oddała jego pieniądze, dodaje: – *Nawet nie zorientowałem się, że pieniądze mi wypadły na ziemię. Po prostu wkładałem banknoty do wewnętrznej kieszeni kurtki. Myślałem, że leżą tam sobie bezpiecznie...*

Znaleźne? Mniej niż 1 proc.

Marcie Lamek zależało na wyjaśnieniu sprawy do końca. Po godz. 18.00

zadzwoiła na policję. Poinformowano ją, że pieniądze trafiły do właściciela, któremu przekazano numer jej telefonu, i że on na pewno zadzwoni. Krotoszyńszanin jeszcze tego samego dnia przez telefon podziękował uczciwej zdunowiance. – *Ponieważ nie mogłam przyjechać do Krotoszyna, on następnego dnia przyjechał do mnie. Powiedziałam mu otwarcie: „Mam nadzieję, że to są pana pieniądze”. Dał mi 200 złotych – mówi kobieta. – Wszyscy, z którymi rozmawiałam na ten temat, żartują, że dostałam „na cukierki”. 200 zł to niecały 1 proc. pokątnej kwoty, jaką mężczyzna odzyskał (w przeliczeniu to ok. 22 tys. 250 zł). Tymczasem według prawa uczciwy znalazca może liczyć na 10 proc. Tak wysokość znaleźnego określa artykuł 186 kodeksu cywilnego. Ale w tym samym artykule zapisano, że jest to uzależnione od spełnienia określonego warunku. Otóż znalazca sam musi zgłosić swe roszczenie dotyczące znaleźnego najpóźniej w chwili wydawania znalezionej rzeczy osobie uprawnionej do odbioru. W tym przypadku mieliśmy nietypową sytuację, gdyż znalazca nie przekazał pieniędzy właścicielowi, lecz osobom trzecim.*

Czy każdy z nas, będąc w podobnej sytuacji, zachowałby się tak, jak Marta Lamek? Ona zapewnia, że oddała pieniądze, bo tak należało zrobić. – *Nie mogłabym ich sobie zabrać i cieszyć się, że wzbogaciłam się czymś kosztem* – mówi z przekonaniem. Na zakończenie dodaje: – *Każdy uczciwy człowiek chciałby, aby pieniądze trafiły do prawowitego właściciela.*

Sebastian Pośpiech



Na żaglowcu młodzież również ciężko pracowała

Morskich wojaży nadszedł kres

Po trzech miesiącach żeglownia, 15 grudnia ub. roku zakończył się rejs Szkoły Pod Żaglami Krzysztofa Baranowskiego. Biorąc w nim udział krotoszyńszanin, Katarzyna Patryniak, wróciła do domu.

Trasa rejsu przerwana przez złamane maszty żaglowca po ponownym starcie zakończyła się pomyślnie w połowie grudnia na Martynice. Żaglowiec Fryderyk Chopin w ciągu trzech miesięcy przeplątał w sumie 7311 mil morskich.

Po przyjeździe do rodzimego Krotoszyna młoda uczestniczka Szkoły Pod Żaglami odwiedziła wraz z mamą burmistrza gminy. Zadowolona opowiadała o swojej morskiej przygodzie. Wspominała, że życie na żaglowcu to nielekki kawałek chleba. Kasia wraz z innymi musiała nieraz szorować pokład czy wykonywać inne prace związane z utrzymaniem czystości na pokładzie. Oprócz tego wszyscy musieli

się systematycznie uczyć. Nasza krotoszyńszaniną okazała się najlepszą uczennicą na pokładzie żaglowca. – *Od rana była matematyka, na przemian z językiem polskim. Lekcje urozmaicały nam utwory z Filmoteki Szkolnej, przekazanej przez Narodowy Instytut Wizualny. Na geografii ukształtowanie Polski, na historii powtórzenie wiadomości o Wielkiej Rewolucji Francuskiej i rozbiorach* – to tylko jedna z relacji zamieszczona w dzienniku pokładowym.

Uczestnicy przystąpili do egzaminów gimnazjalnych, które z powodzeniem zaliczyli. W czasie rejsu Kasia udało się również wziąć udział w dwóch etapach Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego. Etap szkolny pisała w okolicy Wysp Zielonego Przylądka, zaś etap rejonowy na Karaibach. Zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego, który odbędzie się w Poznaniu.

Oprócz nauki Kasia o wiele bardziej wspominała czas spędzany z kolegami

i koleżankami. Liczne wycieczki, wspólne kąpiele w morzu czy też imprezy. I tak np. miło wspominać chociażby Mikołajki. – (...) Sekcja teatralna przygotowała żeglarskie jasełka, których poszczególne akty rozgrywały się na kolejnych fragmentach pokładu – tak, że publiczność podążała za aktorami od mostku, po śródookręcie aż na rufę. Bohaterem finałowej sceny był bosman Karol, który wcielił się w rolę Dzieciątka. Potem kilku uczestników rejsu zaśpiewało kolędę żeglarską, a po tych i innych popisach wokalnych na pokładzie pojawił się Święty Mikołaj.

Po wojażach morskich Kasi ciężko jest powrócić do szarej rzeczywistości i jak sama dodaje, wiele podczas tej wyprawy się nauczyła. Ma nadzieję również, że uda się jej po raz kolejny wejść na pokład Fryderyka Chopina i wziąć udział w którymś z letnich rejsów. Póki co wróciła do szkolnej ławy w krotoszyńskim Gimnazjum nr 4.

Marcin Szyndrowski

Zduny

Obezwładnił złodzieja

Tuż przed świętami dwóch złodziei próbowało okraść zdunowską aptekę. Na ich drodze stanął Lech Kempia, który unieruchomił jednego z mężczyzn i oddał go w ręce policji. Drugiego zatrzymano kilka godzin później.

Do kradzieży doszło 21 grudnia, około 15.00. Jak opowiadają pracownicy apteki, złodzieje weszli tylnymi drzwiami prowadzącymi na zaplecze apteki. Tam zaczęli plądrować prywatne rzeczy pracownic. – Musieli być bardzo pewni siebie, bo nie porwali naszych torebek i nie uciekli – relacjonuje aptekarka. – Przeszukiwali torebki, wyciągali pieniądze. Złodziejom nie udało się sfinalizować kradzieży. Zdażyli wyciągnąć 180 zł z jednego portfela, kiedy zauważyła ich pracownica. – Nie zobaczyłam twarzy, tylko rękę wsuwającą się do torebki. Od razu narobiłam strasznego hałasu. Zaczęłam krzyczeć – relacjonuje. Złodzieje natychmiast uciekli, jednak dwie aptekarki zaczęły ich gonić. Jak opowiadają,

biegły przez zdunowski rynek, krzycząc do wszystkich, żeby zatrzymali bandytów. Nikt jednak nie ruszył się z miejsca. – Apteka była zatłoczona, na ulicach stali ludzie. Ale tylko obserwowali, co się dzieje – opowiadają. W końcu mężczyźni się rozdzielili. Jeden wbiegł do ślepej uliczki, a wtedy pracownica apteki zagroziła mu drogę: – Sama nie wiem, co sobie myślałam. Chciałam po prostu złapać złodzieja. Ten mężczyzna był jednak pod wpływem środków odurzających. Widziałam, że jest nieobliczalny. Kiedy zaczął grozić, że zrobi mi krzywdę, jeśli go nie przepuszczę, przestraszyłam się i odsunęłam. Mężczyzna pobiegł dalej. Nie udało mu się jednak uciec daleko, ponieważ na jego drodze stanął Lech Kempia.

Bezinteresowna pomoc

Lech Kempia nie ukrywa swojej przeszłości. Otwarciem mówi, że przez jakiś czas przebywał w więzieniu: – Siedziałem w kryminale, ale nigdy nikomu krzywdy nie zrobiłem. Przede wszystkim nigdy bym nie skrzywdził kobiety. Od kilku lat stara się żyć normalnie. Zamieszkał w Zdunach, założył rodzinę, urodził mu się syn, który niedługo skończy dwa lata.

Podczas napadu na aptekę przebywał w swoim mieszkaniu, właśnie spożywał obiad. Na kolanach trzymał syna Fabiana. Nagle przez okno zobaczył dwóch biegnących mężczyzn i kobiety. Jedną z aptekarek rozpoznał. – Znam panią Basię trochę. Z jej synem czasami stałem na brankach na dyskotekach – mó-

wi. – Widziałem, że ona płacze. Nie zastanawiając się dłużej, kazał zonie zadzwonić na policję, po czym wybiegł przed kamienicę. Było zimno, ulice pokrywała cienka warstwa śniegu. Pan Lech nie miał czasu się przebrać, wybiegł na dwór w klapkach, krótkich spodenkach oraz podkoszulku. – Wiedziałem, że muszę się skupić na jednym uciekinierze. Dwóch nie byłbym w stanie złapać – wspomina. Mężczyzna sprawnie przeciął drogę uciekającemu bandycie, obezwładnił go i przytrzymał na ziemi. – Był bardzo agresywny i silny. Na pewno większy ode mnie. Myślę, że był naćpany – relacjonuje L. Kempia. – Pół godziny w krótkich spodenkach na śniegu leżałem z tym sprawcą, zanim przyjechała policja. Bardzo długo to trwało.

Do czasu przyjazdu funkcjonariuszy pan Lech sam przytrzymywał złodzieja. Wokół zbierali się gapię, jednak nikt nie zdecydował się pomóc. – Nawet jedna kobieta wychodząca ze sklepu zwróciła mi uwagę, że źle traktuję tego złodzieja. Odpowiedziałem jej wtedy, że ten bandyta mógł równie dobrze napaść jej matkę czy ojca. Co wtedy by powiedziała?

Gdy w końcu pojawił się samochód policyjny, okazało się, że przyjechał nim tylko jeden funkcjonariusz. – Kiedy wyszedł z samochodu, powiedział do mnie: „Leszek, tylko go nie puszczaj!” Potem go zakuliśmy i umieściliśmy w radiowozie – kończy L. Kempia. Dzięki zdecydowaniu i heroizmowi pana Lecha pracownica apteki chwilę po zatrzymaniu złodzieja odzyskała swoje pieniądze.

Jak informuje rzecznik prasowy policji, drugiego bandytę udało się



Panu Lechowi na razie podziękowała tylko pani Basia z apteki

schwytać kilka godzin po zdarzeniu. Obaj mężczyźni zostali ukarani mandatami po 500 zł.

Niewygodny bohater

Za pomoc w zatrzymaniu złodzieja podziękowała jedynie okradzona kobieta. Nikt więcej nie pofatygował się, żeby złożyć panu Lechowi gratulacje. Ani policja, ani burmistrz Zdun nie odezwali się w tej sprawie. Tymczasem o napadzie na aptekę od tygodnia huczy w całym mieście... – Mnie nie zależy na jakichś wielkich podziękowaniach. Ale gdy nie docenia się ludzi za ich uczynki, demotywuje się ich... Ci złodzieje mogli mieć broń, w jakimś sensie narażę więc swoje życie – mówi Lech Kempia. Nie ukrywa też, że dobry uczynek może poskutkować nieprzyjemnościami. – Mnie zna wielu ludzi, również z marginesu. Mogą mieć do mnie pretensje. Ale kto by kobiecie nie pomógł? – pyta retorycznie.

Agnieszka Marciniak



W tym miejscu pan Lech podciął nogi uciekającemu bandycie, a potem go obezwładnił

Chudy przeciw budżetowi powiatu

Budżet powiatu krotoszyńskiego został przez radnych zaakceptowany. Przeciw planowi finansowemu na 2012 r. zagłosował tylko Tomasz Chudy. Od głosu wstrzymali się Sławomir Fedorowicz, Henryk Jankowski i Przemysław Jędrkowiak.

Dochody sięgną 75 mln 2 tys. zł, a wydatki wyniosą 74 mln 891 tys. zł. Na inwestycje zostanie przeznaczony niecały 1 mln zł.

Podczas uchwalania budżetu doszło do utarczek słownych między członkiem Zarządu Powiatu Andrzejem Piesykem a szeregowym radnym Tomaszem Chudym. Po przedstawieniu wszystkich danych i opinii na temat projektu budżetu Chudy powiedział: – Kontestuję budżet w całości. I dodał, że najprawdopodobniej w budżecie powiatu mogą znaleźć się pieniądze na realizację przynajmniej niektórych ze zgłoszonych przez niego wniosków. Tymczasem w wydatkach inwestycyjnych nie uwzględniono żadnych inwestycji, które zaproponowali radni. Swoją wniosek rajca Chudy wysnuł z podstawie zachowania dwóch członków Zarządu Powiatu

Krotoszyńskiego, głosujących za utrzymaniem w Koźminie Wlkp. tzw. małego szpitala. Miał na myśli postawę Janusza Baszczyńskiego i Andrzeja Piesyka. – Żeby utrzymać „mały szpital”, trzeba mieć na to pieniądze – stwierdził Chudy i zwrócił się o podanie źródła finansowania. Było to już po głosowaniu nad statutem SPZOZ w Krotoszynie, gdy rozstrzygnięły się losy oddziału opieki średnioterminowej w Koźminie (oddział zlikwidowano zaledwie jednym głosem przewagi). Piesyk odpowiedział Chudemu: – Wskazuję źródło: 6-procentowa podwyżka dla pracowników urzędów i instytucji powiatowych. Na ten cel w budżecie zapisano 1 mln zł. Chudy zripostował: – Projekt budżetu nie został przygotowany rzetelnie. Właśnie teraz utwierdziłem się w tym przekonaniu.

Starosta Leszek Kulka, odpowiadając na pytania radnych, stwierdził jedynie, że projekt budżetu został przygotowany przez Zarząd Powiatu i komisje w sposób rzetelny. Według Chudego, A. Piesyk jest niekonsekwentny. – Bo jak nazwać argument, że na utrzymanie „małego szpitala” można przekazać pieniądze z podwyżek zaplanowanych dla najmniej zarabiających pracowników, skoro ten sam członek Zarządu Powiatu wcześniej opowiadał się za tymi podwyżkami? – pyta.

Już po sesji radny Chudy w rozmowie z Rzeczą Krotoszyńską rozwinął swoją myśl: – Do tej pory informowano członków Rady Powiatu Krotoszyńskiego, że pieniądze na inwestycje nie ma. Skoro jednak dwóch członków zarządu, którzy powinni być bardziej kompetentni, twierdzi, że pieniądze można zna-



Tomasz Chudy jako jedyny odrzucił proponowany plan finansowy powiatu

leż, to oznacza, że cały opracowany budżet jest bardzo nieprecyzyjny, a nas karmi się głodnymi kawałkami o kryzysie i niemocy finansowej po-

wiatu. Po to właśnie, żeby nie realizować moich wniosków i wniosków innych radnych.

(popl)

ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

KUPIĘ FUR METALE SZLACHETNE

złoto, platyna, srebro,
rod, pallad

Węglowski Robert

59-300 Lubin, Jastrzębia 4/58
Tel. 079 300 51 43

robertweglowski@interia.pl
www.eurosilver.pl/oferta

OBSŁUGA INFORMATYCZNA FIRM,
SIECI, SERWERY, INTERNET

itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel./fax 62 721 94 32, 602 723 237
e-mail: biuro@itime.pl

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI POD ZASTAW

Krotoszyn

ul. Koźmińska 50

tel. 62 722 60 25, 668 949 278

ZŁOTO, RTV, AGD, NOTEBOOKI, GSM

Stacja Paliw moya

Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 7 (teren Robstalu)

- transport na terenie kraju
- myjnia samochodowa
- wyroby hutnicze
- usługi dla rolnictwa
- myjnia dla busów

Czynne
24h



małżeństwo z rozsądku

21 stycznia 2012 r., godz. 19.00, bilety: 15 PLN
miejsce: sala kina Przedwiośnie w Krotoszynie

wręczenie nagród laureatom 20 ogólnopolskiego turnieju poetyckiego
„Autoportret Jesienny” - Krotoszyn 2011

PKS

Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35

tel. 62 735 07 00, fax 62 736 69 72

www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl

Informacja autobusowa:

telefony stacjonarne 703 403 353, telefony komórkowe *720 84 03



tel. 62 735 07 25

Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione
wysokiej klasy autokary turystyczne
marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07)

zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów.

Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1

Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem
i podłokietnikami z pełną regulacją.

Klimatyzacja, video, DVD,

expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:

Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,

Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,

Jelcz – 49-miejscowy

Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.

Zaproszenie dla uczniów
gimnazjów i szkół średnich
Ruszą szkolne
„Kluby Fortuny”

Chcesz wiedzieć więcej
o finansach?
Interesujesz się ekonomią?
Marzysz o własnej firmie?

Jeśli jesteś uczniem w wieku 13 – 18 lat skorzystaj z zaproszenia. Właśnie
rozpoczęła się rekrutacja do szkolnych „Klubów Fortuny”. Masz teraz
szansę razem z nami stworzyć swój własny klub w szkole, w drużynie
harcerskiej, w parafii, w klubie sportowym, w bibliotece.

Rozwijaj własne pasje Fortuna to jest klub na miarę zaradki
Wspieraj rozwój regionu

Jeszcze w tym tygodniu wyślij do nas e-mail na adres klub@fortunaradzi.pl

Na pewno się wkrótce odezwiemy!

Szczegóły całego projektu na stronie www.fortunaradzi.pl

Projekt Stowarzyszenia Gazet Lokalnych dofinansowany przez Narodowy
Bank Polski

NBP

Narodowy Bank Polski



Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żyl i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00

Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10

tel. 604 561 313

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a

(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK! godz. 16.00-17.45

KOZMIN, ul. Zamkowa 2

WTORKI! godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.

Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków,
mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

Gabinet Terapii Manualnej i Rehabilitacji

LECZENIE BÓLÓW
KRĘGOSŁUPA

Rejestracja

Telefoniczna

502 614 484

ZABIEGI MANUALNE,
MASAŻ,
GIMNASTYKA
USPRAWNIAJĄCA,
ELEKTROTHERAPIA,
LASER, ULTRADŹWIĘKI

Paweł Dąbrowski
mgr rehabilitacji ruchowej
terapeuta manualny

ul. Słodowa 7
63-700 Krotoszyn

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia
- laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Lek. med.
Violetta
Wesołowska-Milewska

ONKOLOG
CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA
PRZYJMUJE

środy poniedziałki
13.30 - 14.30 17.30 - 18.30

Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10

tel. 602 593 706

Oświata przy opłatku

Tradycją stało się coroczne dzielenie się opłatkami przez burmistrza Krotoszyna i kierownictwo Urzędu Miejskiego z dyrektorami szkół, przedszkoli oraz pozostałych jednostek oświatowych prowadzonych przez samorząd. Tym razem spotkanie odbyło się w Zespole Szkół w Chwaliszewie.

Wspólna Wigilia pracowników oświaty oraz władz miejskich odbyła się 20 grudnia br. o 17.00. Na spotkanie opłatkowe przybyli również radni, sołtysi Chwaliszewa oraz Biadek, proboszcz biadkowskiej parafii, przewodnicząca Rady Rodziców.

Przybyłych powitała dyrektor szkoły, Beata Parzonka, która złożyła

wszystkim świąteczne życzenia, a następnie zaprosiła na program artystyczny. Jasełka przygotowali uczniowie szkoły podstawowej oraz gimnazjum pod opieką Alicji Grzywaczewskiej i Renaty Gierszewicz. Nie zabrakło w nich momentów refleksyjnych, ale również epizodów pełnych humoru. Przedstawienie spotkało się z dużym uznaniem widzów. Burmistrz Julian Joks wręczył młodzieży słodkie upominki.

Po części artystycznej nadszedł czas na życzenia oraz dzielenie się opłatkami. Na koniec wszyscy zasiędlili do tradycyjnej wieszki i zaśpiewali kolędę.

Maria Polak



Jasełka przygotowali uczniowie

Kokarda Wolności

Kokarda Wolności to projekt zrealizowany 27 grudnia zeszłego roku przez krotoszyński Hufiec ZHP im. Powstańców Wielkopolskich.

Jak informuje p.dh. Piotr Rodak, komendant hufca, projekt zorganizowano we współpracy z Urzędem Miejskim.

Naszym celem było rozbudzenie w społeczności lokalnej dumy w związku z Powstaniem Wielkopolskim – mówi Rodak. W grudniu harcerki z 24. drużyny prowadziły m.in. lekcje patriotyczne w Szkole Podstawowej nr 4. Kulminacją projektu była manifestacja, która odbyła się 27 grudnia o godz. 15.00 na rynku. Podniesiono flagę państwową na ratuszu i odegrano hymn Polski. Następnie harcerze rozeszli się po mieście, kolportując ulotki informacyjne i własnoręcznie wykonane kokardy. Zajęła się tym najstarsza grupa z 23 DSH Skaut. – Harcerze przeprowadzili wśród mieszkańców krótką ankietę na temat znajomości Powstania Wielkopolskiego. Wyniki nie były dobre, a poza tym wiele osób odmówiło udzielenia

odpowiedzi – zaznacza P. Rodak. Na pytanie, od czego zaczął się wielkopolski zryw wolnościowy, aż 70 proc. badanych nie potrafiło poprawnie odpowiedzieć. O wiele lepiej wypadła odpowiedź na pytanie, jakie pomniki związane z Powstaniem Wielkopolskim znajdują się na terenie miasta. Harcerze przepytali łącznie ok. 80 mieszkańców.

Po akcji odbyła się wieczornica w galerii Refektarz. Historyk Antoni Korsak przedstawił młodzieży najciekawsze momenty powstania na terenie Krotoszyna.

Komendant Piotr Rodak tak podsumowuje tamten dzień: – To pierwsza taka akcja, zebraliśmy cenne doświadczenia. Wielu ludzi chodzących po rynku było zaskoczonych tym, co się dzieje. Czy przyczyną był brak odpowiedniego nagłośnienia Kokardy Wolności?

(popi)



Wieczornicę w „Refektarzu” prowadził Antoni Korsak

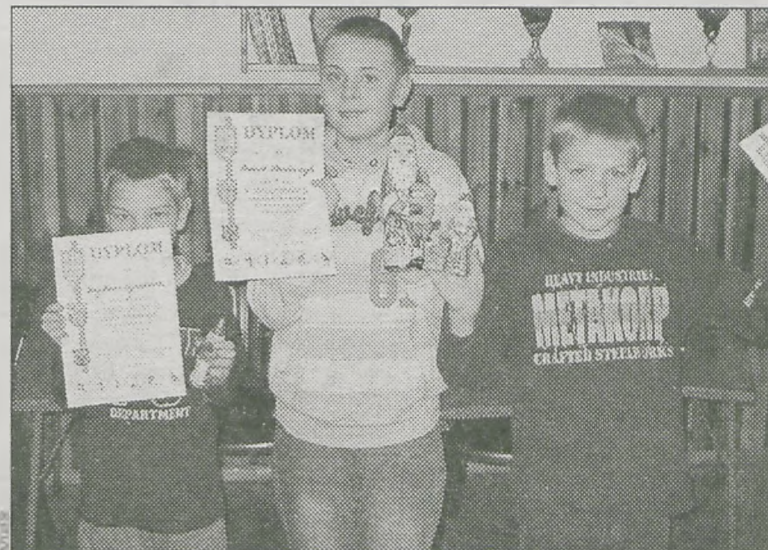
Mikołajkowe zawody strzeleckie

4 grudnia zeszłego roku na strzelnicy Ligi Obrony Kraju w Krotoszynie odbyły się otwarte zawody strzeleckie z broni pneumatycznej, w których udział wzięło kilkadziesiąt zawodników.

Z karabinu i pistoletu pneumatycznego strzelały 44 osoby. Przeprowadzono tylko zawody indywidualne w trzech kategoriach: młodzików, juniorów młodszych i open (juniorzy i seniorzy).

W kategorii młodzików wygrał Dawid Pawlaczyk ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Krotoszynie, drugi był Krystian Ogrodowski ze szkoły w Orpiszewie, a trzeci Jakub Nowacki z krotoszyńskiej *jedynki*. W gronie juniorów młodszych zwyciężył M. Urbaniak z Orpiszewa, plasując się przed Norbertem Aleksandrakiem i Luizą Płaskowską (oboje z Gimn. nr 2).

W kategorii open strzelanie z karabinka wygrał Robert Wasielek (Centrum Sportu i Rekreacji), drugie miejsce zajął Jan Maślaczyk (CSiR), a trzecie



Najlepsi młodziky: Krystian Ogrodowski, Dawid Pawlaczyk, Jakub Nowacki

Michał Łabędź z Tamowa. Z pistoletu pneumatycznego najlepiej strzelał Antoni Azgier CSiR, który pokonał Michała Łabędzia i Roberta Wasielaka.

W mikołajkowym strzelaniu zwy-

ciężył Krystian Bielawny przed Michałem Urbaniakiem (oba ze szkoły w Orpiszewie). Turniej rzutów lotkami wygrał A. Azgier, pokonując w finale Roberta Wasielaka (oba z CSiR).

(an)



Odebrali choinki. 22 grudnia naszym Czytelnikom, którzy przyszli do redakcji rozdaliśmy żywe choinki. Drzewka przekazało nam Nadleśnictwo Krotoszyn. Dziękujemy również za pomoc leśniczemu Andrzejowi Piesykowi ze Smoszewa.

Donosiciel kulturalny



KINA



IMPREZY

Przedwiośnie (Krotoszyn)

Smierć – USA, familijny/animowany, 103' 3D, 3-4 stycznia, godz. 18.00

Coś – Kanada/USA, horror, 105' 2D, 3-4 styczeń, godz. 20.00

Sherlock Holmes: Gra Cieni – USA, film akcji, 125' 2D, 5-9 stycznia, godz. 18.00 i 20.00

Ale Cyrk – Dania, komedia animowana, 78' 3D, 6-9 styczeń, godz. 16.30
seanse 3D (cyfrowy): 22 zł, 20 zł (ulgowy); seanse 2D (cyfrowy), 35mm: 17 zł, 15 zł (ulgowy)

Krotoszyn

15 stycznia, godzina 16.00, sala widowiskowa kina, występ Kabaret *Ani Mru Mru*. Bilety do nabycia przed imprezą w cenie 45 zł.

XX FINAL WOŚP – 8 stycznia

Krotoszyn

12.00-15.00 zajęcia otwarte w KOK-u (zajęcia taneczne, plastyczne, z cermiki, gry i zabawy)

17.00 koncert Hip-Hop (hol KOK-u)
18.00-20.00 pokazy na krotoszyńskim rynku (Teatr Ognia, pokaz strażacki, pokaz Bractwa Rycerskiego

Ziemi Kaliskiej, pokaz tańca ulicznego, licytacje)
20.00 światelko do nieba i pokaz fajerverków.

Sulmierzyce

18.00 – koncert zespołu fletowego *Decyma*, wspólny występ chóru *Cecylia* i chóru szkolnego, występ zespołu *Showband*, licytacja przedmiotów WOŚP

20.00 – światelko do nieba.

Zduny

16.00-20.00 – grochówka od przedsiębiorców na parkingu przy ratuszu.
16.00-20.00 – występy na scenie przy Urzędzie Miejskim
20.00 – pokaz ogni sztucznych na rynku (tzw. światelko do nieba)
20.15 – koniec imprezy
21.30-22.00 Zakończenie podliczania zebranych pieniędzy.

O zwycięskim Powstaniu

Niedługo minie sto lat od wydarzeń, gdy Wielkopolska wyzwoliła się spod germańskiego zaboru. Jak ocenia Pan stan naszej wiedzy na temat zrywu powstańczego oraz zdobycia Krotoszyna?

– W związku z obchodami 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego ukazało się wiele opracowań, artykułów prasowych czy filmów. Ale gdy 27 grudnia hufiec ZHP zorganizował dla upamiętnienia kolejnej rocznicy uroczyste wciągnięcie flagi na maszt przy ratuszu, niewiele osób zatrzymało się, aby uczcić ten moment. Później na wieczornicy harcerze zdali relację z badania wiedzy o powstaniu i okazało się, że duża część respondentów nawet nie próbowała odpowiadać na pytania i tylko części krotoszyńian można pogratulować wiedzy.

Czy z perspektywy tak odległej, ale mając do dyspozycji literaturę przedmiotu, można określić, co zdecydowało o powodzeniu powstania wielkopolskiego.

– To był splot wielu czynników. Klęska trzech zaborców w I wojnie światowej, rozpad Austro-Węgier, rewolucje. Bardzo ważny był moment wybuchu. Dwa lub trzy tygodnie później Niemcy opanowali chaos związany z rewolucją i wypadki mogły potoczyć się inaczej. Naczelną Radą Ludową w Poznaniu (powiązaną z Dmowskim i Polskim Komitetem Narodowym w Paryżu) zasadniczo nie przygotowała się do powstania, bo oczekiwała, że na konferencji pokojowej Wielkopolska, Góry Śląsk

i Pomorze przypadną Polsce. Przyjazd Paderewskiego do Poznania, manifestacje Niemców i Polaków spowodowały walki i opanowanie większości Wielkopolski. O sukcesie przesądziła niewielka grupa działaczy, którzy jednak przygotowywali się do wystąpienia zbrojnego, kilka tysięcy

– Potrzebę wyzwolenia argumentowano zagrożeniem dla Ostrowa i Jarocina ze strony tutejszego garnizonu oraz potrzebą opanowania węzła kolejowego. Decyzję podjął w Ostrowie sztab Batalionu Pogranicznego ze Szczypioma w porozumieniu z Wojciechem Lipskim i Bogdanem Szem-

wej Rady Ludowej, przybył adiutant z batalionu zapasowego z informacją, że Biadki zostały zajęte przez powstańców. Zagroził, że jeżeli PRL nie spowoduje wycofania oddziału, to Niemcy zaarrestują wybitniejszych Polaków. Gdy niebawem zgłosili się dwaj pleszewiaczy u dr. Bolewskiego,

roczina wysłał swoich dwóch podoficerów. Ci rozbroili ok. 25 żołnierzy, który przygotowywali właśnie stanowisko karabinu maszynowego.

Ok. 18.00 pociąg jest już w Krotoszynie, a jego dowódca, ppor. Szlagowski, na czele powstańców, zajmuje dworzec.

– Opór stawiali tylko urzędnicy kolejowi, jeden zginął, drugi został ranny. Polacy na wieść o zdobyciu dworca zgłaszają się tam i otrzymują karabiny. Ppor. Kozłowiec ze swoimi ludźmi zajmuje pocztę i posterunek przy gazowni. Inna grupa wsparta ochotnikami – koszary przydworcowe, skąd Niemcy uciekli. W krótkim czasie pod osłoną ciemności opanowane zostaje miasto oprócz koszar w południowej części miasta.

W tym czasie w koszarach Steinmetza toczą się wielogodzinne rokowania...

– Polaków reprezentowali: dr Bolewski, ppor. Ostroróg-Gorzeński, Maksymilian Błażejowski, członek RŻ z Jarocina, a w końcowym etapie – ppor. Szlagowski. Tekst kapitulacji w języku niemieckim podpisano 1 stycznia 1919 r. o godz. 7.50 wieczorem. Podpisy złożyli Grosser, kapitan i komendant batalionu zapasowego *Steinmetz*, W. Fritsch, członek Rady Żołnierskiej 37 pp, oraz wymienieni wcześniej Polacy. Ustalono, że batalion opuści miasto honorowo, z bronią do 3 stycznia, a amunicja i nadliczbowa broń zostaną przekazane Polakom do 2 stycznia. Sądzone, że Niemcy nie chcą walczyć, bo garnizon opuściło 250 żołnierzy, udających się do swoich domów na Śląsku, i brak było oporu, gdy w nocy z 1 stycznia stary naczelnik *Sokoła*, Władysław Rybakowski, z trzema powstańcami odebrał Niemcom zapasy broni i amunicji i przewiózł je do *Bazaru*.

Zgodnie z układem kapitulacyjnym pozostała część batalionu zapasowego 37 pp w liczbie 338 ludzi, z orkiestrą, bronią udala się na dworzec, skąd pociągiem z polską eskortą przez Zduny odjechała do Niemiec.

– Wydział Wykonawczy PRL wydał odezwę, w której informował m. in. o utworzeniu Straży Ludowej, której komendantem został dr Bolewski. Odwoływano niemieckich urzędników. 4 stycznia starostą został Wojciech Skoroszewski z Lutyni, nazajutrz Józef Klemczak objął stanowisko burmistrza. Oddziały powstańcze niebawem otrzymały nowe zadania. 2 stycznia przybyła do miasta kompania pleszewska Feliksa Pamina zlużowała oddział Kozłowieza, a 3 stycznia kompania jarocińska Bronisława Kirchnera zajęła Zduny, a dwa krotoszyńskie oddziały dowodzone przez Stefańskiego i Jana Lejdego opanowały Chachalnię i Borownię. Powstańców czekały jeszcze niełatwe walki o utrzymanie zdobyczy na froncie wielkopolskim.



Przysięga Straży Ludowej na rynku 12 stycznia 1919 roku

żołnierzy pod bronią w polskich oddziałach, element zaskoczenia i wielkie zaangażowanie Polaków.

A co zaważyło o sukcesie w naszym mieście?

bekiem. Pierwszym krokiem było skierowanie do Biadek pod Krotoszyń rano, 1 stycznia 1919 r. kompanii powstańców pleszewskich pod dowództwem ppor. Antoniego Kozłowieza. Do *Bazaru*, siedziby Powiat-

ten nie wierząc w sukces akcji, prosił, by wycofali się z Biadek, i tak się stało.

Jak pisał ppor. Zygmunt Wieliczka, szef sztabu Batalionu Pogranicznego, stanowisko PRL nie zmieniło, tylko opóźniło wyzwolenie Krotoszyna.

– W akcji mieli wziąć udział powstańcy z Pleszewa, Jarocina wsparci przez pociąg pancerny *Poznańczyk*. Jednak zamiast planowanych ok. 150 powstańców, na skutek telefonicznych próśb z Krotoszyna, przyjechał tylko ich komendant, ppor. Zbigniew Ostroróg-Gorzeński z kilkoma żołnierzami. Ostatecznie w akcji wyzwolenia wzięli udział powstańcy pleszewscy i pociąg pancerny pod dowództwem ppor. Jana Szlagowskiego. Był to pierwszy zbudowany w Warszawie w grudniu 1918 r. *improwowany pociąg pancerny* (opancerzona lokomotywa, zabezpieczone wagony towarowe, odkryte platformy z workami piasku, działo z austriackiego demobilu).

Pociąg pancerny wyruszył więc z Ostrowa, a w doczepionych wagonach było 50-80 ludzi oddziału Kozłowieza i kilkunastu ochotników z Ostrowa.

– W tym czasie był już w *Bazarze* ppor. Ostroróg-Gorzeński, a miejscowi przywódcy twierdzili, że nie chcą zajęcia miasta przez powstańców, bo nie mając dostatecznych sił, obawiają się odwetu z Milicza. Gdy podczas pertraktacji przyszła wiadomość z dworca kolejowego, że Niemcy ładują broń na wagony, komendant Ja-

TE DATY POWINNIŚMY ZNAĆ

Począwszy od bieżącego wydania *Rzeczy* rozpoczynamy publikację kalendarium krotoszyńskiego, zawierającego najważniejsze daty z historii naszego miasta. Zestawienia wydarzeń dokonał nasz młody współpracownik, Łukasz Cichy. Naszych Czytelników prosimy o ewentualne uzupełnienia bądź uwagi, gdyż każdy zestaw dat – co oczywiste – obciążony jest subiektywnością.

1 stycznia 1919. Wyzwolenie Krotoszyna przez powstańców wielkopolskich z Pleszewa i pociąg pancerny nr 11 *Poznańczyk*. Kompanią pleszewską dowodził ppor. Antoni Kozłowiec, a pociągiem ppor. Jan Szlagowski.

1 stycznia 1932. Odsłonięcie tablicy na dworcu kolejowym ku czci powstańców wielkopolskich. W uroczystości wzięli udział pierwszy dowódca Powstania, gen. bryg. Stanisław Taczak.

3 stycznia 1919. Zdobycie Zdun i Kobyłina przez powstańców. Do Zdun wkroczyli oddziały z Jarocina pod dowództwem ppor. Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego. Powstała Zdunowska Straż Ludowa pod dowództwem ks. Bolesława Jaśkowskiego. W tym samym czasie powstańcy z Krotoszyna odzyskali Borownię i Chachalnię. W Kobylinie powstała ochotnicza kompania powstańcza, która walczyła o Zduny i Rawicz.

7 stycznia 1946. W Krotoszynie urodziła się Agniesz-

ka Duczmał, założycielka i dyrygentka orkiestry *Amadeus* w Poznaniu. Jest córką dyrygenta Henryka Duczmała i Leokadii z domu Surdyk. Jako pierwsza kobieta dyrygent wystąpiła na scenie mediolańskiej *La Scali*.

8 stycznia 1892. W Skolem k. Stryja urodził się płk. Wojciech Tyczyński, ostatni dowódca 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Krotoszynie. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej i w kampanii wrześniowej (bitwa nad Bzurą, Kampinos, obrona Warszawy). Odznaczony Krzyżem Virtutis Militari IV i V kl. i Krzyżem Walecznych (dwukrotnie).

9 stycznia 1900. W Tłuszcju k. Międzyrzecza Podlaskiego urodził się ppłk. Jan Błyskosz, tymczasowy dowódca 56 PPW po odniesieniu ciężkich ran przez płk. Tyczyńskiego w czasie oblężenia Warszawy. Po wojnie krótko w Ludowym Wojsku Polskim, następnie w oddziałach antykomunistycznych, za co był prześladowany.

9 stycznia 1903. W Krotoszynie urodziła się Melitta Schenk Gräfin von Stauffenberg, kapitan lotnictwa oraz konstruktor samolotów. Spokrewniona z Clausem Marią von Stauffenbergiem, który w 1944 r. dokonał nieudanego zamachu na Hitlera. Ze względu na swe zasługi dla armii niemieckiej nie poniosła konsekwencji.



APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: *Słoneczna* (ul. Kościuszki 3, tel. 62 725 36 89) – do 5 stycznia; apteka *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – od 6 do 12 stycznia.

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Pamiętaj, aby unikać osób, które chcą Tobą manipulować. Uda Ci się odciąć od uzależnienia, będziesz mógł świętować.



BYK (21 IV – 21V)

Zmniejsz swoją kontrolę nad otoczeniem, a będzie dobrze. Nadmiar kontroli może wszystko zepsuć.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Pamiętaj tylko o tym, by oczyszczać na bieżąco swój umysł z panującego w nim chaosu myśli, a wszystko pomyślnie się potoczy.



RAK (22VI – 22VII)

Przyda Ci się chwila samotności, byś mógł się wyciszyć i zajrzeć w głąb siebie. Pozwoli to na rozumienie kilku ważnych spraw.



LEW (23VII – 22VIII)

Dojrzałeś do podjęcia niezwykle ważnej decyzji. Wzmocni Cię to i pozwoli podjąć dalsze kroki.



PANNA (23VIII – 22IX)

Osiągniesz więcej, niż zamierzałeś, ale na to potrzeba nieco czasu. Spokojnie, wszystko się ułoży pomyślnie dla Ciebie.



WAGA (23IX – 22X)

Nowe obowiązki, które zamierzasz wziąć na siebie, mogą Cię znacznie obciążyć. Spokojnie rozważ wszystkie za i przeciw.



SKORPION (23X – 22XI)

Nie daj się zwieść pozorom i manipulacjom. Pamiętaj, że każdy odpowiada sam za siebie, nie daj się przekonać, że jest inaczej.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Przestań kurczowo trzymać się tego, co było. Z przeszłości wynieś tylko wiedzę i doświadczenie.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

To będzie dla Ciebie tydzień w pełni rozwojowy, zarówno umysłowo, jak i duchowo. Możesz cieszyć się każdą chwilą życia.



WODNIK (21I – 20II)

Będziesz miał okazję do głębokiego przeżywania swoich emocji i uczuć. Wykorzystaj ten czas najlepiej, jak potrafisz.

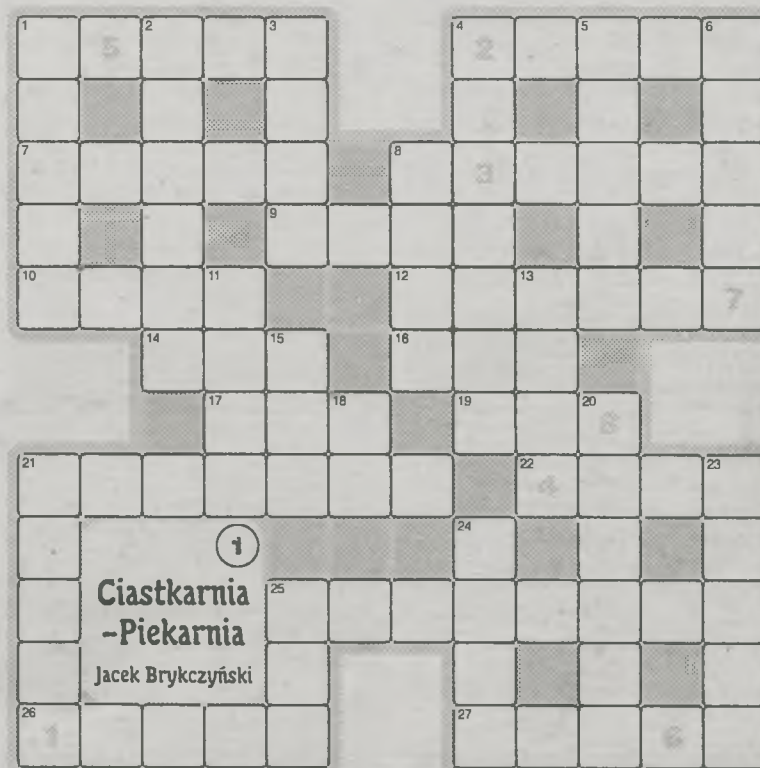


RYBY (21II – 20III)

Czeka Cię zmiana w pozytywnym kierunku, nie musisz się jej bać. W pracy wiele nowych pomysłów sprawi, że zabłyśniesz.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 51 (hasło: NOWY ROK) wylosowaliśmy dla Krystyny Kaczmarek z Dzierżanowa. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z ośmiu liter. Na rozwiązania czekamy do 6 stycznia.



POZIOMO: 1. Wacław mało oficjalnie. 4. Na deskach teatru. 7. Pogodne lub zachmurzone. 8. Dawna stolica Polski. 9. Do lutowania. 10. Ciągnięty z metalu. 12. Marlina, linka żaglowa. 14. Tankowany w aucie. 16. Brzmienie. 17. Siła. 19. Napędowy z przegubami. 21. Nitki w rosale. 22. Podczas niecierpienia. 25. Ktoś słabiutki i chudziutki. 26. Nabijana forsa. 27. Miano, określenie.

PIONOWO: 1. Składnik stopowy stali. 2. Anioł pierwszego chóru anielskiego. 3. Kłoda. 4. Igor...-Newerly, autor *Pamiętki z Celulozy*. 5. Zestaw słów. 6. Podkaszany spektakl. 8. Ucinany w świeczce. 11. Zapora. 13. Biblijny patron brzydkich skłonności. 15. Komitet obrony robotników. 8. Czad. 20. Jeden z Ewangelistów. 21. Imię Niedźwiedźkiego z *Trojki*. 23. Chleb przaśny używany do konsekracji w eucharystii. 24. Sąsiad Neptuna. 25. Sieć markowych sklepów odzieżowych.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Pan w starszym wieku, szczupły, pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub sms: 691 209 994.

(1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823.

(2 – nr 15)

Kawaler, lat 39, miły, delikatny o wysokiej kulturze osobistej, mieszkający na wsi, pozna pannę. Cel: stały związek. Tel. 797 871 679.

(1 – nr 27)

27-letni kawaler po studiach, spokojny, sympatyczny, inteligentny, bez nałogów, ustabilizowany życiowo szuka miłej, ciepłej dziewczyny. Cel: stały związek. (1 – nr 37)

Gorąca, trzydziestoletnia dziewczyna poszukuje mężczyzny o niebieskich oczach do 40 lat. Tel. 664 597 967. (1 – nr 41)

Wolna, 43 lata, lubiąca spacerować, kino, podróże, niepaląca, czynna zawodowo, pozna mężczyznę w podobnym wieku. Czekam tylko na poważne oferty. (1 – nr 43)

Mężczyzna, 30 lat, pozna kobietę w przybliżonym wieku. Nr tel. 723 386 011 lub sms. (2 – nr 43)

Wolna, niezależna poszukuje uczciwego pana w wieku około 60 lat (powyżej 170 cm), aby być razem na dalszą drogę życia. (1 – nr 45)

Niezależny finansowo mężczyzna z własnym domem, bez nałogów, spokojny, miły, odpowiedzialny pozna panią do 38 lat, cel – stały związek. Oferuję możliwość zamieszkania u mnie. (1 – nr 48)

Ja 58/177/85, bez nałogów, finansowo niezależny, aparycja, kultura, wykształcenie średnie, różne umiejętności, otwarty na propozycje miłej, wolnej, niezależnej pani w odpowiednim wieku, przy której znajdę odrobinę ciepła i zrozumienia. Tel. 518 813 111 (kontakt telefoniczny lub sms). (1 – nr 49)

Miła, samotna kobieta w średnim wieku pozna sympatycznego i niezależnego finansowo pana w średnim wieku. Możliwa zmiana miejsca zamieszkania. (1 – nr 1)

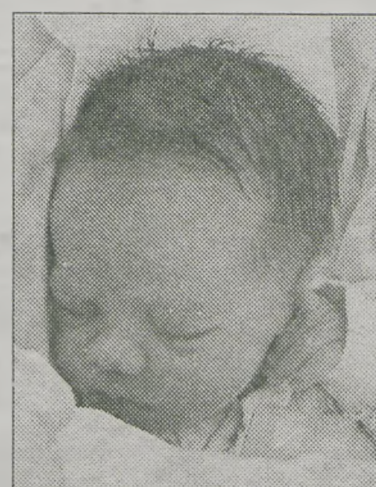
Dzień dobry, TO JA!



1. Adam Gajowczyk z Krotoszyna, syn Ewy i Macieja, ur. 13 grudnia 2011 r., waga – 4,360 kg, dł. – 60 cm.



2. córka Pauliny i Rafała Panków z Nowej Wsi, ur. 13 grudnia 2011 r., waga – 3,260 kg, dł. – 56 cm.



3. Kacper Jan Orpel, syn Doroty i Mateusza, ur. 24 grudnia 2011 r., waga – 3,300 kg, dł. – 55 cm.

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Piócienniczak.

SPRZEDAM**- AGD, RTV, KOMPUTER**

- Wirówkę dużą, obudowa plastikowa. Tel. 606 871 948.
- Komputer Intel 2.8 GHz; pamięć 512 MB; dyski 160 GB; st. dyskietek; 2 napędy DVD i CDRW; muzyka; sieć; USB; oryginalny Windows XP; panel multimedialny; nowa myszka; monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Cena 550 zł. Tel. 505 336 266.
- Komputer Intel 2.53 GHz; pamięć 512 MB; dysk 120 GB; st. dyskietek; muzyka; sieć; USB; nagrywarka CD; nowa myszka; monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Zadbany, doskonały do internetu. Cena 550 zł. Tel. 505 336 266.
- Monitor LCD 19 cali (DVI-I, USB, Pivot). Cena 200 zł. Tel. 505 336 266.

SPRZEDAM**- BUDOWLANE**

- Firma Remek Orpizew poleca eurofalę (eternit) – 25,90 zł/szt. oraz stal z rozbiórki – rury. Tel. 62 721 28 34.
- Kruszywo budowlane z rozbiórki, przekruszone na frakcje 0-63 mm na utwardzenie placów, dróg, itp. Cena 19 zł/t. Tel. 603 748 169, 62 725 71 29.
- Kamień polny. Tel. 725 279 086.
- Kafele – 4zł/szt, cegła szamot – 3 zł/szt., płytka szamot – 2 zł/szt., drzwi pice-cowe 50 zł/szt. Tel. 721 854 288.
- Rusztowanie Warszawskie. Tel. 887 047 638.

SPRZEDAM - MEBLE

- Kanapę 2-osobową z eko skóry z funkcją spania, kolor ekri, nieużywana, cena 650 zł. Tel. 62 725 75 71 lub 506 045 709.
- Pilnie sprzedam nowy, bardzo ładny wypocznik (3+2+1), kanapa 3-osobowa, rozkładana, kanapa 2-osobowa ze skrzynią oraz fotel, cena do negocjacji. Tel. 605 267 641.
- Stół 6-osobowy, bukowy, nowy, cena 500 zł. Tel. 667 182 810.
- Stół 6-osobowy, bukowy, cena 450 zł, zestaw garderobiany-szafka, wieszak, lustro, półka, cena 300 zł, drzwi wewnętrzne od 900 zł, kuchnie na wymiar. Tel. 667 182 810.
- Zestaw garderobiany: szafka, wieszaki, lustro, półka, kolor trawa morska. Tel. 667 182 810.

SPRZEDAM - ODZIEŻ

- Tanio buty dziecięce. Tel. 661 623 334.

SPRZEDAM**- ROLNICZE**

- Chłodnię do mleka i knurka mięsnego. Tel. 62 722 21 91.
- Ciągłnik C 330, siewnik Poznaniak II. Tel. 515 273 518.
- Firma REMEK Orpizew poleca: wywar gorzelnicy kukurydziany-1200 zł/t, susz browarniany jęczmieniowy – 1100 zł/t, jęczmień paszowy luzem – 870 zł/t. Tel. 62 721 28 34.
- Ładowacz samojezdny, pług 4-obrotowy, prasa Z-224, rozsiewacz nawozu Bąk, przyczepka samochodowa. Tel. 783 918 260.
- Ładowacz Cyklop, cena 5000 zł. Tel. 62 721 24 77.
- Nowe wygrozdenia do obór i chlewni, są to deski plastikowe z profilu, grubość

5 cm, szer. 0,5 m, dług. 3 m, jak również używane maszyny sprowadzone z zagranicy. Tel. 606 886 108, 606 113 272, 601 215 532.

- Siewnik 4-rzęd. z dozownikami do nawozu, Gaspardo, pług 4-skib., obrot. Kuhn, Kvermeland rozrzućnik obornika, 8-12 ton. Tel. 697 727 135.
- Traktor C-328, kupię agregat uprawowy 3,2 m-3,6m. Tel. 601 782 230.
- Wysłodki buraczane z transportem. Tel. 508 487 084 lub 507 074 397.
- Wysłodki buraczane około 50 ton, cena 26 zł/tona, odbiór z cukrowni Gostyń, możliwość transportu. Tel. 62 721 24 77.
- Ziemiaki luzem, odmiana DENAR, 120zł/t, Ostrów Wlkp. Tel. 605 898 450 lub 605 898 451.
- Ziemiaki jadalne odmiana Vineta, z dowozem, cena 0,35 zł/kg, pakowane po 15 kg. Tel. 698 708 845.

SPRZEDAM**- ZWIERZAKI**

- Byczki mięsne HF, kupię jałówek wyso-kocielne. Tel. 660 978 217.
- Cielak, jałoweczka – 4 tygodnie, rasa HF. Tel. 889 550 664.
- Jaminik krótkowłosa czarny podpalany, oraz albę komunijną. Tel. 691 421 014.
- Owczarki niemieckie, długowłose, szczeniata. Tel. 663 142 906.
- Prosięta. Tel. 665 515 201.
- Prosięta, 8 szt.. Tel. 507 479 284.

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ

- **KROTOSZYN**, ul. Sienkiewicza 2a pn. – pt. 8.00 – 15.00 tel. 62 725 33 54, 722 71 42 www.rzecz.krotoszynska.pl

- **KOŹMIN**, ul. Kościuszki 7 lp., tel. 62 721 61 72

- Prosięta zaszczepione. Tel. 781 213 844.
- Szczeniata rasy owczarek-amstaff. Tel. 605 531 132.

SPRZEDAM - MOTO

- Ford Transit, 1992 rok, 2,5 diesel, ABS, centralny zamek elektryczne szyby, stan dobry. Tel. 887 047 638.
- Kia Pride, 1998 rok, 3-drzwiowy, zarejestrowany, ubezpieczony, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 2900 zł. Tel. 603 074 913
- Opel Movano, 2,8 DTL, 2000 rok, 6-osobowy, złoty, 276000 przeb., centralny zamek, pilot w kluczyku, 2x airbag, wspomaganie, hak, zarejestrowany. Tel. 508 074 523.
- Opel Vectra, 1995 rok, diesel, elektryczne szyby, lusterka, centralny zamek. Tel. 500 298 509.
- Renault Scenic, 1999/2000 rok, bordowy metalik, silnik 1,9 TDI, klimatyzacja, ABS, poduszki, alufelgi, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 9.200 zł plus opłaty. Tel. 603 074 913
- VW Passat B5, combi, 1998 rok, 1,9 TDI, automat, granatowy, skóra, klimatyzacja, stan bardzo dobry. Tel. 664 989 137.

- Volkswagen Passat, 2004 rok, 1,9 TDI, sedan, grafitowy, klimatyzacja, komputer, trakcja, tempomat, sprowadzony, cena 20.000 zł plus opłaty, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu. Tel. 603 074 913.

SPRZEDAM - RÓŻNE

- Drewno kominkowe i opałowe, sezonowane. Tel. 667 251 635.
- Drewno opałowe i do rozpalki, suche. Tel. 667 961 959.
- Firma Remek poleca: węgiel (orzech, groszek, kostka) i miały węglowe z kopalni Wujek i Wieczorek oraz drewno opałowe. Promocja: węgiel brunatny – 255 zł/t, węgiel orzech (import) – 594 zł/t, drewno opałowe – 1,6mp – 139 zł. Tel. 62 721 28 34.
- Najwyższej jakości węgiel wyłącznie z polskich kopalni, „kostka”, „orzech”, eko – groszek, groszek, miał, pasze, koncentraty firmy Provi-mi-Bieganów, otręby, śrutu rzepakowe, sojowe atrakcyjne ceny, dowóz do klienta gratis. Wachowiak Bożacin. Tel. 62 722 57 60 lub 606 688 116.

NASZ DROBNE SĄ KUTEKNE!

- mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu
- istniejemy od 21 lat
- wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na www.rzecz.krotoszynska.pl
- jesteśmy najchętniej kupowanym tygodnikiem w powiecie

- Maszynę do szycia „Lucznik”, bez stołu. Tel. 663 511 848
- Piec gazowy, dwufunkcyjny, używany dwa lata, tanio. Tel. 725 279 086.
- Różowy rower dziewczęcy, bardzo mało używany, kółka 20. Tel. 663 737 291.
- Węgiel (orzech, groszek, kostka), miały węglowe, węgiel brunatny z importu, drewno opałowe, dowóz do klienta gratis, PH „Kowal”, ul. Krotoszyńska 9, Benice. Tel. 693 462 850.
- Zbiornik na wodę na budowę, 1000 l. Tel. 62 725 33 54 do godz. 16.00

KUPIĘ - ROLNICZE

- Kupię bydło – również pourazowe, trzodę, szybki odbiór, płatność gotówką. Tel. 669 760 313.
- Skup bydła rzeźnego, płatne gotówką, oraz bydła wypadkowego, dobre ceny, szybki odbiór. Tel. 698 049 937.

KUPIĘ - RÓŻNE

- Antyki, starocie: skup, sprzedaż, renowacja. Lidia Janecka, Jarocin, ul. Wodna 6. Tel. 062 505 20 10 (sklep). 500 086 800. Adres piotrantyki@op.pl.
- Cegłę z rozbiórki około 3500 szt. Tel. 508 235 144.
- Stare przedwojenne rowery niekompletne, niesprawne lub na części. Tel. 501 357 531

NIERUCHOMOŚCI**- DAM W NAJEM**

- Garaż, 20 m kw., prąd, woda, kanalizacja, kanał, okolice rest. „Duć”, cena 200 zł miesięcznie. Tel. 604 205 836.
- Garaż na targowisku, umowa minimum na pół roku. Tel. 501 662 582.
- Komfortowe mieszkanie w Krotoszynie. Tel. 510 183 409.
- Lokal, około 100 m kw., na sklep lub biuro, przy ul. Koźmińskiej 9, Krotoszyn. Tel. 62 725 37 96.
- Lokal w centrum Krotoszyna, ok. 40 m², na działalność handlową lub biura. Tel. 501 573 464.
- Lokale na biura, możliwość otwarcia szkoły w centrum Krotoszyna – Rynek. Tel. 62 722 68 52.
- Lokal, 60 m kw., na działalność handlowo-biurową, ul. Zdunowska. Tel. 660 061 141.

- Mieszkanie, 30 m kw. Tel. 505 545 279.
- Pomieszczenie samodzielne, 27 m kw., w domu jednorodzinnym (przy aptece), na działalność biurową lub gabinet. Tel. 602 392 599.
- Plac utwardzony w centrum, około 150 m kw., możliwość powiększenia do 500 m kw., z pomieszczeniem biurowym, na skład materiałów budowlanych, auto-komis, wypożyczalnię, itp. Tel. 504 200 343.

NIERUCHOMOŚCI**- SPRZEDAM**

- Atrakcyjne mieszkanie w bloku, 73 m kw., 3P+Kuchnia z jadalnią,umeblowana, przedpokój, łazienka, WC, balkon, IIp., lokal czysty i zadbane (płytki, duoparkiet, nowe okna). Tel. 602 454 612.
- Atrakcyjna działka budowlana w Chachalni, około 800 m kw., centralna część nowego osiedla domków jednorodzinnych, media przy działkach, najwyższy punkt miejscowości, piękna okolica, cena wyjściowa 36000 zł. Tel. 796 056 787.

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

ogłoszenie drobne 8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł
ogłoszenie o usługach (firmy) ... 12,00 zł
PROMOCJA – po serii czterech ogłoszeń piąte zamieścisz za darmo!

ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska, Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) 25,00 zł

WAŻNE – wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- Sprzedam lub wydzierżawię działkę budowlaną, ul. Ceglarska-Słowiańska, ogrodzona, wszystkie media, na działce drewniany budynek na handel lub usługi. Tel. 604 534 458.
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, 35 m kw. w Krotoszynie. Tel. 662 107 893.
- Wybuduję i sprzedam dom na działce w Różopolu. Tel. 607 287 296.

NIERUCHOMOŚCI**- KUPIĘ**

- Mieszkanie w bloku, IIp., od 45-50 m kw., bez pośredników. Tel. 62 725 78 53 lub 507 471 231.

PRACA - DAM

- Avon – dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwonić lub wysłać wiadomość, oddzwonić. Tel. 695 664 446
- Firma internetowa nawiąże współpracę z grafikami/webmasterami przy tworzeniu stron internetowych. Tel. 602 723 237. pawel@itime.pl
- Firma Giacomo Conti zatrudni do pracy na stanowisko sprzedawcy, mile widziane doświadczenie, CV ze zdjęciem przesłać na adres www.sekretariat@giacomo.pl. Tel. 784 497 426.
- Praca w Niemczech, sprzątanie, od 8 do 10 euro za godz., praca do 10 godz. dziennie. Tel. 607 341 332 lub 0049 17689018381.
- Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe – Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Dania, Belgia, Austria, Norwegia, USA. Tel. 71 385 20 18 lub 601 759 797

PRACA - SZUKAM

- Księgową z dużym doświadczeniem, certyfikat MF – szuka pracy. Tel. 693 632 544.
- Sympatyczna studentka pedagogiki opiekuje się dziećmi na pełen etat, doręczy. Tel. 603 891 113.
- Zoopiekuje się dzieckiem, mam duży ogród, dużo zabawek, jestem mamą 4-latką. Tel. 795 498 599 lub 62 722 09 07.

USŁUGI**- BUDOWLANE**

- Ciesielskie, dekarstwo, adaptacja poddaszy, cyklinowanie. Tel. 502 258 107.
- Firma ogólnobudowlana świadczy usługi w zakresie układania płytek, gipsowanie, malowanie, montaż płyt karton-gips. Tel. 608 325 309.
- Tynki maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne, wykończenia wnętrz. Tel. 793 383 110.
- Profesjonalne wykończenia wnętrz, oferujemy usługi: projektowanie wnętrz, malowanie, panele ściennie i podłogowe, sieci elektryczne, sieci teleinformatyczne, ogólne okablowanie, wszelkie inne usługi w zakresie renowacji i remontów. Tel. 516 023 310.
- Usługi murarskie, budowa domów, tynkowanie, ocieplanie. Tel. 500 298 509.

USŁUGI - RÓŻNE

- Aż do 5000 zł pożyczki, szybko, na jasnych zasadach i bez zbędnych formalności, 7 dni w tygodniu 7:00-21:00. Provident: 600 400 295.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM: AGD, RTV, KOMPUTER ☐ BUDOWLANE ☐ MEBLE ☐ ODZIEŻ ☐ ROLNICZE, ZWIERZAKI ☐ MOTO ☐ RÓŻNE ☐ **KUPIĘ:** MOTO ☐ ROLNICZE ☐ RÓŻNE ☐ **NIERUCHOMOŚCI:** DAM W NAJEM ☐ SZUKAM ☐ **SPRZEDAM:** ☐ **KUPIĘ:** ☐ **PRACA:** DAM ☐ SZUKAM ☐ **USŁUGI:** BUDOWLANE ☐ ROLNICZE ☐ RÓŻNE ☐ **KOREPTYCJE:** ☐ **INNE:** ☐

Imię i nazwisko

Adres (tel.)

Kupon nie zawierający danych nadawcy (do wiadomości redakcji) nie będzie zamieszczany. Wypełnij i nadeślij kupon prosiłmy dostarczyć do Redakcji.

rzecz KROTOSZYŃSKA Uwaga! Dostarczanie do 50 znaków. Na kuponie 5 zł. Bez kuponu 8 zł. Usługi i firmy 12 zł. Pogrubienie 4 zł.

inwestor®

Krotoszyn, ul. Kołtāja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- *Krotoszyn – okolice ul. Łąkowej – Budowlana – pow. 640 m², wszystkie media cena 80.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Budowlana – 1350 m², wszystkie media cena 100.000 zł
- *Krotoszyn – Szosa Benicka – Budowlana – 1493 m², wszystkie media cena 86 zł/m²
- *Krotoszyn – Szosa Benicka – Budowlana – 1523 m², wszystkie media cena 66 zł/m²
- *Krotoszyn ul. Ostrowska – POD MARKET – 7257 m² – wymiary 75 x 96 m cena 1.250.000 zł
- *Krotoszyn – Parcelki – Budowlana – 350 m², wszystkie media, cena 65.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Magazynowa – idealna na dział, Gosp. – pow. 1772 m² cena 265.800 zł
- *Krotoszyn – ul. Północna – Budowlana – pow. 2872 m² cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Powstańców Wlkp./Wrzosa – Budowlana – pow. 688 m² cena 200.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działalność – pow. 2.631 ha cena 145 zł/m²
- *Kozłmin Wlkp. – ul. Pleszewska – Budowlana – 3850 m² cena 117.000 zł
- *Kobierno – przy głównej drodze – Budowlana – woda, prąd, kan. sanit. – pow. 2268 m² cena 55 zł/m²
- *Kobierno – Ciacki – Budowlana – pow. 3600 m² – Budowlana cena 50.000 zł
- *Chachalnia – Budowlana – pow. 3500 m² media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m²
- *Chachalnia – las, łąka, łąka – 1 ha – możliwość częściowej zabudowy cena 80.000 zł
- *Zduny – ul. 1 – Majaj – Budowlana – pow. 895 m², 950 m², 1945 m² cena 45 zł/m²
- *Zduny – budowlana, pozwolenie na budowę, projekt, woda, prąd, gaz – pow. 761 m² cena 55.000 zł
- *Smoszew – Budowlana – pow. 900 m² media: woda, prąd, cena: 60 zł/m²
- *Salsina – Budowlana – działki o pow. 1220m² cena 50 zł/m²
- *Salsina – Budowlana – działki o pow. 1731, 1905, 1953 m² cena 45 zł/m²
- *Osusz – Przy „szarej drodze” – Budowlana – pow. 900 m² – cena 75 zł/m²
- *Osusz – pow. 2400 m² – Budowlana, media: woda, prąd, blisko lasu cena 60 zł/m²
- *Wróblew – pow. 3112 m² media: woda, prąd, kanalizacja, cena: 171.000 zł
- *Konarzew – Budowlana – pow. 3388 m², pozwolenie na budowę stawu – cena 100.000 zł
- *Jawor – Dolina Baryczy – Budowlana – pow. 1930, 2497 m² – dojazd asfalt – dookoła lasy, łąki cena 16 zł/m²
- *Jasne Pole – Budowlana – pow. 1000-2000 m² – przy drodze asfaltowej, media: woda, prąd, blisko lasu cena 30 zł/m²
- *Boszkowo – Budowlana – pow. 640 m² – 280 m od jeziora Dominickiego cena 150.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- *Krotoszyn – okolice centrum – 34 m² – 2p + k + l – II Piętro, po remoncie cena 135.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Konstytucji – 34 m² – 2p + k + l + piwnica III Piętro, czynsz 120 zł/m², po kapitalnym remoncie cena 95.000 zł POLECAM NOWA NISKA CENA!
- *Krotoszyn – okolice centrum – 41 m² – 2p + k + l – III Piętro cena 125.000 zł
- *Krotoszyn – os. Korczaka – 38 m² – 1p + k + l + balkon – IV Piętro cena 110.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – NOWE BUDOWNICTWO – 43 m² – 2p + k + l – I Piętro – bieżące czynsze cena 136.000 zł POLECAM
- *10 km od Krotoszyna – 53 m² – 3p + k + l + garaż + działka 380 m² z łąką – Parter cena 110.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Kołtāja – 63 m² – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 155.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Rawiecka – 65,10 m² – 3p + k + l + we + balkon – III Piętro – po remoncie cena 180.000 zł

- *Krotoszyn – ul. 56 Pułku Piechoty – 68 m² – 3p + k + l + we – II Piętro cena 180.000 zł
- *Krotoszyn – os. Sz. Szeregow – 79 m² – 4p + k + l + balkon + piwnica – IV Piętro cena 150.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Zdunowska – 88 m² – 3p + k + l + garaż + działka – I Piętro cena 200.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Kaszarska – 113 m² – 2p + k + l – strych cena 105.000 zł
- *Zduny – ul. Kolejowa – 52 m² – 2p + k + l + piwnica II Piętro, po remoncie cena 119.000 zł
- *Zduny – ul. Plac K. Skarży – 57 m² – 2p + k + l – Parter cena 119.000 zł
- *Zduny – ul. Madalińskiego – 60 m² – 3p + k + l – balkon – I Piętro cena 150.000 zł
- *Zduny – ul. Mickiewicza – 63 m² – 3p + k + l + działka – Parter cena 150.000 zł
- *Zduny – ul. Mickiewicza – 64 m² – 3p + k + l – pom. Gospod. ogród cena 180.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- *Krotoszyn – ul. Osadnicza – budynek mieszkalny – 3p + k + l + poddasze – działka 500m² cena 230.000 zł
- *6 km od Krotoszyna – bud. mieszkalny 3p + k + l + poddasze + garaż, działka 4600 m² cena 370.000 zł
- *Krotoszyn – Parcelki – bud. mieszkalny 7p + 2k + 2l – 2 garaże, działka 555 m² cena 380.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Bokalskiego – osiedle „PRZYLESIE” – NOWE BUDOWNICTWO – zabudowa szeregową 4p + k + 2 łazienki + garaż – działka 300 m² cena 260.000 zł
- *Krotoszyn – ul. 56 Pułku Wlkp. – budynek handlowo-usługowy o pow. 240 m² cena 150.000 zł Polecam
- *Krotoszyn – okolice Centrum – bud. mieszkalny 8p + 2k + l + 2 we + garaż + kotłownia – taras, działka 727 m² po kapitalnym remoncie cena 600.000 zł
- *Krotoszyn Centrum – budynek mieszkalny składający się z trzech mieszkań – działka 1026 m² cena 430.000 zł
- *Krotoszyn – Centrum – kamienica 3 kondygnacyjna o pow. 174 m² – działka 255 m² cena 710.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Wielkopolska – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego – o pow. domu 200 m² + pow. działki 330 m² cena 190.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Pukackiego – budynek mieszkalny – 6P+2K+2L – idealne na dwa mieszkania – działka 505 m² cena 400.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Sulmierzycza – budynek mieszkalny – 5p+k+2 łazienki + bud. Gosp. + garaż – działka 800 m² cena 350.000 zł
- *Krotoszyn okolice Centrum – budynek mieszkalny – 4p + k + 2 łazienki + bud. Gosp. + garaż – działka 446 m² cena 329.000 zł
- *Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 4p + k + l + piwnica + bud. Gospodarczy z garażem – działka 970 m² cena 330.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5p+k+2 łazienki + taras, działka o pow. 450 m² cena: 280.000 zł
- *Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 5p + 2K + 2L + we – działka 458 m² cena 340.000 zł
- *Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe – cena 362.800 zł
- *Krotoszyn – ul. Robotnicza – bud. mieszkalny – gabinet lekarski – stan surowy zamknięty, 882 m² cena 275.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Staszica – piętrowy bud. mieszkalny po remoncie – działka 723 m² na działce garaż i wiatra cena 470.000 zł NOWA CENA.
- *Krotoszyn – ul. Krótki – bud. mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze – poddasza a także piwnicy – możliwość adaptacji na lokal handlowy cena 70.000 zł
- *10 km od Krotoszyna – budynek mieszkalny – 3P + K + L – Poddasze – działka 2600 m² – doskonałe pomieszczenia warsztatowe cena 320.000 zł
- *Kobylin – budynek mieszkalny – 6P+2K+2L+2WC –

- działka 455 m², dom 150 m², idealne dla dwóch rodzin cena 165.000 zł
- *Zduny – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5P+K+L+3Garaże – działka 944 m² cena 400.000 zł
- *Baszków – budynek mieszkalny – 6p + k + l + kotłownia – dwa garaże – działka 2226 m² cena 300.000 zł
- *Baszków – budynek mieszkalny – 6p + k + 2l + piwnia + kotłownia cena 235.000 zł
- *Wielowieś – budynek mieszkalny + budynek inwentarsko-produkcyjny na działce o pow. 7400 m² cena 500.000 zł
- *Cieleza – budynek mieszkalny – 4p + k + l + kotłownia + poddasze użytkowe działka 2180m² cena 320.000 zł
- *Jarocin – Centrum – parter mieszkalny – 4p + k + l + taras + piwnica – działka 1000 m² cena 400.000 zł
- *Janicin – ul. Dunajeka – budynek mieszkalny – 6p + 2k + 2wc + pralnia + garaż – działka o pow. 653 m² cena 310.000 zł
- *Różpole – budynek mieszkalny – 6p + 2l + k + kotłownia – budynek inwentarsko-produkcyjny na działce o pow. 8000 m² cena 500.000 zł Blisko lasu
- *Jasne Pole – parterowy bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym 5p + k + łazienka + skrytka + budynek gospodarczy – działka 7411 m² cena 290.000 zł
- *6 km od Krotoszyna – parterowy bud. mieszkalny: 4P + K + Łazienka – 3 budynki gospodarcze – działka o pow. 3000 m² cena 210.000 zł
- *8 km od Krotoszyna – budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami inwentarskimi (chlewnia, stodoła, garaż), blisko lasu, cisza, spokój, pow. 8000 m² cena 500.000 zł
- *Trzemeszno – bud. mieszkalny – do wykończenia działka 3627 m² (na działce staw) cena 62.000 zł
- *Borek Wlkp. – budynek mieszkalny – 3p + l + we + jadalnia z kuchnią i gabinetem z poczekalnią (doskonała lokalizacja na prowadzenie działalności medycznej) działka o pow. 920 m² cena 590.000 zł
- *Smolice – bud. mieszkalny o pow. 95 m² – działka 497 m² – 3P + K + L – Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu cena 187.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE – GRUNTY ROLNE – MAGAZYN

- *Smoszew – 5.000 m² przy drodze asfaltowej, klasa III cena 40.000 zł
- *Lutogów – budynek magazynowo – usługowy o pow. 495 m² – działka 2440 m² cena 180.000 zł
- *Brzoza – budynek inwentarsko-produkcyjny o pow. 699 m², działka 6900 m² cena 250.000 zł
- *Cieszków – grunt rolny położony niedaleko lasu – III i IV Klasa – działka 8,34 ha cena 35.000 zł/ha
- *Benice – Bud. magazynowo – produkcyjny – pow. bud. 600 m² – pow. działki 600 m² – idealne na restaurację lub lokale mieszkalne cena 170.000 zł
- *Cieszków – pomieszczenie magazynowo – produkcyjne o pow. 90 m² + 2 garaże o pow. 60 m² cena 75.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- *Krotoszyn – lokal handlowo-usług. centrum, parter, wiatra. Pow. 70 m², cena: 45 zł/m²
- *Krotoszyn – lokal handlowo-usług. Parter. Pow.: 36 m², parking, cena: 700 zł/m-c
- *Krotoszyn – mieszkanie 3 P + K + L pow: 73 m², po remoncie cena 1200 zł/m-c
- *Krotoszyn – lokale handlowo-usług. Parter. Pow: 91 m², parking, cena: 37 zł/m²
- *Krotoszyn – lokal handlowo-usług I piętro 71 m² cena 19 zł/m²
- *Krotoszyn – budynek magazynowy o pow. 180 m² czynsz 7 zł/m²
- *Lutogów – budynek magazynowo – usługowy o pow. 541 m² – działka 2398 m² Czynsz 3000 zł/m-c
- *Buzacin – budynek magazynowo – usługowy o pow. 102 m² – działka 400 m² Czynsz 550 zł/m-c
- *Benice – magazyn o pow. 600 m² czynsz do uzgodnienia

Przedsiębiorstwo „BIS”

skupuje jałowice hodowlane od 2 do 5 m-ca cieleności, bezrogie, wydajność matki powyżej 6 tys. kg mleka oraz jałowice hodowlane i użytkowe powyżej 7 miesięcy cieleności.

Zgłoszenia: 65 57 38 631
pon.-pt. 8.00 – 16.00

SPRZEDAM

profile aluminiowe

średnica 70 mm i kwadratowe
średnica 55 mm.

Tel. 62 722 71 42 do godz. 16.00

Regały magazynowe stalowe,
wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

Kupię bydło rzeźne

krowy (do 5,30), byki HF (do 7,20), MM (do 7,70) oraz bydło na ubój z konieczności, płatność gotówką lub przelew 1 dzień. Jałowki hodowlane i użytkowe od 6 m-c cieleności.

Tel. 508 223 035
lub 65 575 18 48.



GEODEZJA NIERUCHOMOŚCI FINANS

DZIAŁKI

- CHACHALNIA – działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m², w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m².
- SMOSZEW – granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m², 1 o pow. 1131 m², woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m²
- KROTOSZYN – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m². Cena 120 zł/m²
- SALNIA – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m², 1155 m² i 1910 m², uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m².
- KOBYLIN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m², 990 m², woda, prąd, gaz, cena 70,00 zł
- ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonym warunkami zabudowy o pow. 1270 m², 926 m², 4026 m², 1907 m², 1287 m² Cena od 40 zł/m²
- KOZMIN WŁKP. – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m², zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m² (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- BOGDAJ – grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.
- PERZYCE – działki o pow. od 732 m² do 1191 m². Cena działki to 55 zł/m². POLECAM!!!
- KROTOSZYN ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. pow. 1296 m², 702 m² MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw
- KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m² zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. – do negocjacji!!
- KROTOSZYN – blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m², cena 160 000 zł – DO NEGOCJACJI!!! POLECAM!!!
- BIADKI działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 221 ha. CENA 1 000 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m², cena 60 zł/m².
- KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m², cena 100 zł/m².
- CHWALISZEW – działki budowlane o pow. 2415 m² oraz 2082 m² Media: woda, prąd. CENA 40 zł/m²
- CIESZKÓW – działka w planie zagospodarowania przestrzennego tutej jako usługowo-mieszkaniowa, pow. 1,14 ha. CENA 120 000 zł.
- KROTOSZYN – ul. Pszenna – pow. 1050 mkw, cena 90 zł/mkw.
- LUTOGÓW – Baran, działka o pow. 4200 mkw, cena 25 zł/mkw.
- KROTOSZYN – Działka mieszkalno-usługowo-handlowa z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Powierzchnia działki 2460 mkw. lokalizacja przy drodze krajowej nr 15 – ul. Zdunowska. IDEALNIE POD MARKET, BIURA. CENA OFERTOWA 1 230 000 zł. – do negocjacji!!!
- BRZOZA – działki budowlane o pow. 1144 mkw, 1258 mkw. – cena 45 zł/mkw.

GOSPODARSTWA ROLNE

- GRĘBÓW – dom o pow. 180 m², 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m², budynki gospodarcze: stodoła, chlewnia, 4 sioły na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.
- BIADKI – dom wolnostojący o pow. 140 m² na działce o pow. 5300 m². Cena 290 000 zł.
- KROTOSZYN – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m², 5 pokoi, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m². Cena 280 000 zł – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – dom wielorodzinny. pow. 300 m², możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł. – do negocjacji!!!
- OSTRÓW WŁKP./ŚWIELGÓW – dom o pow. 90 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka z we, garaż, działka 600 m². Cena 230 000 zł. – do negocjacji!!!
- LUTOGÓW – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m², 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok. 1350 m². Cena 250 000 zł.
- KROTOSZYN – dom jednorodzinny o pow. 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 1258 m². NOWA CENA 230 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m², działka o pow. 1100 m². Ładna dzielnica Biadek – osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 140 000 zł do negocjacji!!!
- WIERZBNO – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m². Cena 350 000 zł – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – dom w centrum o pow. 180 mkw – 5 pokoi, kuchnia, łazienka, we. Budynki gospodarcze – jeden z przeznaczeniem mieszkalno-garażowym, drugi jako warsztat. Działka o pow. 1047 m². NOWA CENA 377 000 zł. – do negocjacji!!!

DOMY JEDNORODZINNE

- GRĘBÓW – dom o pow. 180 m², 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m², budynki gospodarcze: stodoła, chlewnia, 4 sioły na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.
- BIADKI – dom wolnostojący o pow. 140 m² na działce o pow. 5300 m². Cena 290 000 zł.
- KROTOSZYN – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m², 5 pokoi, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m². Cena 280 000 zł – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – dom wielorodzinny. pow. 300 m², możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł. – do negocjacji!!!
- OSTRÓW WŁKP./ŚWIELGÓW – dom o pow. 90 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka z we, garaż, działka 600 m². Cena 230 000 zł. – do negocjacji!!!
- LUTOGÓW – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m², 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok. 1350 m². Cena 250 000 zł.
- KROTOSZYN – dom jednorodzinny o pow. 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 1258 m². NOWA CENA 230 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m², działka o pow. 1100 m². Ładna dzielnica Biadek – osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 140 000 zł do negocjacji!!!
- WIERZBNO – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z we i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m². Cena 350 000 zł – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – dom w centrum o pow. 180 mkw – 5 pokoi, kuchnia, łazienka, we. Budynki gospodarcze – jeden z przeznaczeniem mieszkalno-garażowym, drugi jako warsztat. Działka o pow. 1047 m². NOWA CENA 377 000 zł. – do negocjacji!!!

www.serafiniak.pl

SIEDZIBA: Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel./fax. 62 722 66 21, 695 432 342, 660 773 051
Czynne od pn. do pt. w godz. 9.00 – 18.00

ZAPEWNIAMY: kompleksowe pośrednictwo i doradztwo w obrocie nieruchomościami, pośrednictwo w finansowaniu klientów indywidualnych oraz firm, wykonawstwo wszystkich rodzajów prac geodezyjno-kartograficznych, usługi ubezpieczeniowe, inwestycyjne, gotowe projekty budowlane.

- liwość kupna samego domu bez budynków gospodarczych i działki za domem w cenie 250 000 zł!!!
- KROTOSZYN RYNEK – 1/5 UDZIAŁU W KAMIENICY – 6 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m², 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m². CENA 350 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!
- BIADKI Dom przy głównej trasie na Ostrow Wlkp. do kapitalnego remontu lub rozbiórki o pow. 50 m². na działce o pow. 3400 m². Cena 160 000 zł – do negocjacji!!!
- KOZMIN WŁKP. – dom o pow. 82 m², 4 pok. kuchnia, we, łazienka. CENA 189 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN – dom o pow. 220 m², 7 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, gabinet, piękny ogród na działce o pow. 2050 m². Dwa garaże. CENA 490 000 ZŁ. do negocjacji!!!
- SULMIERZYCE – dom o pow. ok. 150 m², 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, działka o pow. 415 m². CENA 260 000 zł. – do negocjacji!!!
- Witaszyczki – NIERUCHOMOŚĆ IDEALNIE NADAJĄCA SIĘ NA DZIAŁALNOŚĆ – DOM/BIURO/SKLEP/ – przy głównej trasie Poznań-Kalisz. Miejsce parkingowe przed nieruchomością. Dom o pow. 100 m², sklep 100 m², pomieszczenie gospodarcze 30 m². Działka o pow. 2100 m². CENA 590 zł. – do negocjacji!!!
- ZDUNY – dom o pow. 150 m², budynek gospodarczy o pow. 24 m² Działka 307 m². CENA 290 000 zł.

LOKALE MIESZKALNE

- KROTOSZYN – ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynny, o łącznej pow. 122,29 m² z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m², 2 pok. + l + k, II piętro, NISKI CZYNŚZ!! CENA 119 000 zł. DO negocjacji.
- KROTOSZYN – os. Dąbrowskiego, 74 m² – 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, 4 piętro. CENA 172 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN – ul. Konstytucji 3 Maja, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro. Niski czynsz!! CENA 137 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!
- KROTOSZYN – OS. KORCZAKA – 57,8 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, IV piętro. CENA 145 000 zł. – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – Konstytucji 3 Maja – 66,5 m² – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro. Niski czynsz!! CENA 148 000 zł. – do negocjacji!!!
- ZDUNY – 50,6 m² – 3 pokoje, kuchnia (umieblowana), łazienka, parter – Cena 135 000 zł. Możliwość kupna mieszkania z garażem za ceną 145 000 zł. – do negocjacji!!!
- KROTOSZYN – Konstytucji 3 Maja – 37 m² – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, II piętro. Niski czynsz!! Cena 123 000 zł. – do negocjacji!!!

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ

Żerują na naiwności internautów

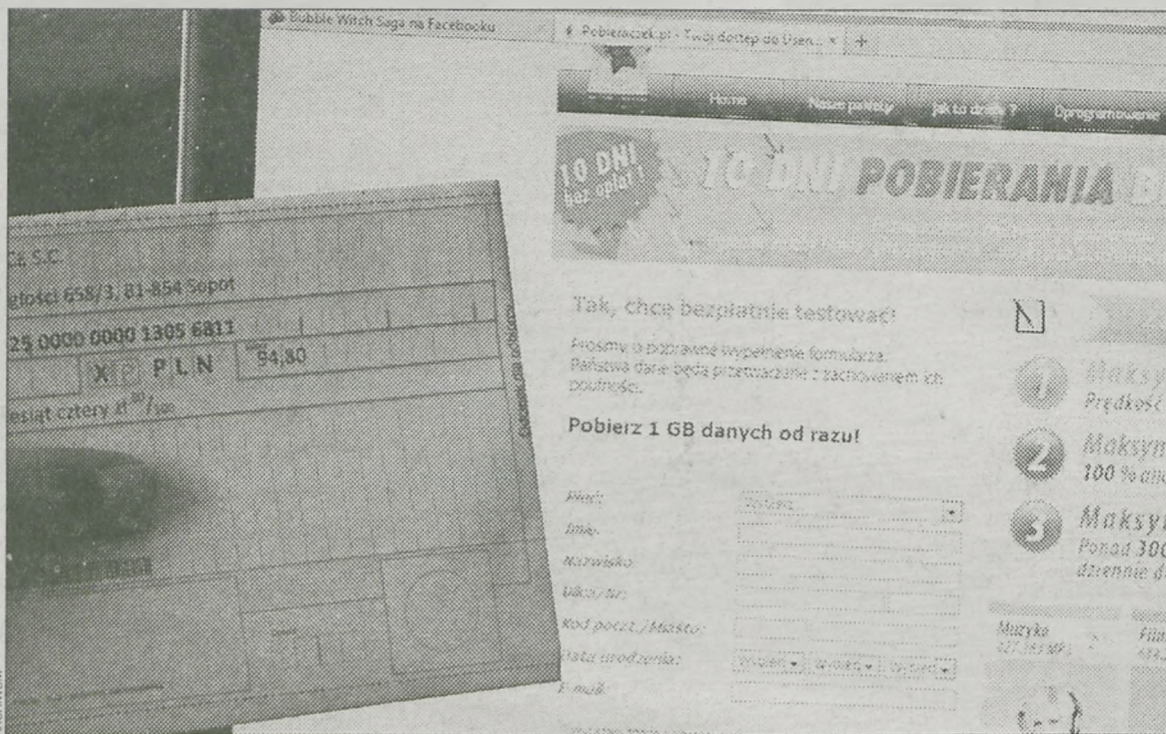
Wiele osób korzysta z ofert oglądania filmów umieszczanych w internecie. Wystarczy kliknąć, zarejestrować się, uiścić opłatę sms-em lub przelewem. Jednak nie każdy serwis oferujący taką możliwość postępuje uczciwie.

Pan Tadeusz U. pracuje w firmie *Mahle*. Święta może spędzać w domu. Postanowił nadrobić w tym czasie zaległości filmowe i skorzystać ze strony *Pobieraczek.pl*. Skusiła go reklama, która sugerowała dziesięciodniowy okres próbny pobierania plików z serwisu. Co ważne – darmowego. Z oferty skorzystał. – Zarejestrowałem się na stronie *Pobieraczek.pl*, by przetestować usługę ściągania plików. Po czterech dniach dostałem maila, że okres testowania minął, a w związku z tym, że przy rejestracji zaakceptowałem regulamin, automatycznie wyraziłem zgodę na zawarcie umowy na okres 12 miesięcy, wobec czego mam zapłacić 94,8 złotych za cały ten czas z góry – mówi. – Czy fakt, że zaakceptowałem regulamin, a nie podpisałem umowy, powoduje, że mam obowiązek zapłacić za usługę, z której nie korzystałem? W rezultacie nie testowałem niczego, nie ściągnąłem żadnego pliku. Czy nie przysługuje mi prawo wypowiedzenia umowy? Czy regulamin może być umową? Czy wezwania do zapłaty, które otrzymuję drogą mailową, mają moc prawną? Nie ma tam moich danych, a także jest napisane, że wzywa się mnie do „dobrowolnej” wpłaty, bo jak nie, to sprawa skierowana będzie do sądu na podstawie mojego numeru IP – pyta krotoszyńnianin.

Sprawa serwisu znana

O *Pobieraczku* zrobiło się głośno w 2009 r., kiedy do rzecznika konsumenta zaczęły napływać kolejne skargi na praktyki stosowane przez tę firmę. Sprawą zajęły się media, które głośno mówiły o oszukiwaniu internautów przez serwis.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel, wydała decyzję, w której zakwestionowała



Po kilku dniach do zapłaty przychodzi rachunek w kwocie niespełna 100 zł

praktyki portalu *Pobieraczek.pl*. Postępowanie przeciwko właścicielom serwisu – spółce *Eller Service* z Gdańska – zostało wszczęte w październiku 2009 r. Jak argumentuje urząd, podstawą były skargi tych, którzy skorzystali z serwisu, skuszeni hasłami sugerującymi, że usługa nie kosztuje: 10 dni pobierania za darmo. lub Tak, chcę testować przez 10 dni.

– Korzystając z internetu należy pamiętać, że zazwyczaj rejestracja w serwisie jest równoznaczna z zawarciem umowy z przedsiębiorcą, np. na dostarczanie usług.

Z danych, które zebrał urząd w trakcie postępowania, wynika, że internauta, który chciał pobrać pliki, musiał najpierw zarejestrować się na portalu, podając imię, nazwisko, adres zamieszkania, datę urodzenia, e-

mail. Warunkiem była również akceptacja regulaminu.

W toku postępowania okazało się, że dzień rejestracji był jednocześnie pierwszym dniem obowiązywania odpłatnej umowy, która zawierana była nawet na rok. Ponadto opłata naliczana była już od pierwszego dnia, a nie – jak sugerowały hasła reklamowe – dopiero po dziesięciu dniach – mówi rzecznik.

Zdaniem urzędu taka praktyka jest nieuczciwa i wprowadza konsumentów w błąd. Wielu z nich na podstawie hasła reklamowych i informacji na stronie portalu mogło sądzić, że usługa jest darmowa. Mogli więc zdecydować się na usługę, czego nie zrobiliby, gdyby nie zostali wprowadzeni w błąd. Prezes UOKiK uznała, że właściciele portalu naruszyli zbiorowe interesy konsumentów i nałoży-

ła na nich karę w wysokości 239 tys. 140 zł.

Rok 2012 – zmiany

Na portalu *Pobieraczek* zmiany jednak widać. Hasła nieznacznie zmienił i brzmią teraz: 10 dni pobierania bez opłat czy Zapewniamy 100% anonimowości przy pobieraniu – Nikt się nie dowie. Nadal jednak przy rejestracji podajemy swoje dane osobowe, więc o jakiej anonimowości mowa? To manipulacja. Kolorowe zdjęcia, m.in. pani w podtekście erotycznym, przykuwają bardziej uwagę potencjalnego klienta niż informacja poniżej, która informuje, że podczas 10-dniowego bezpłatnego okresu próbnego przysługuje prawo do pisemnego odstąpienia od umowy (faksem, e-mailem).

Co zatem ma zrobić pan Tadeusz?

Wzór pisma odstąpienia od umowy

Powołując się na art. 10 ust. 2 Ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, niniejszym odstępuję od umowy o świadczenie usług Usenet, zawartej z Eller Service S. C. Pragnę przypomnieć, że w związku z brakiem pisemnego potwierdzenia informacji, o których mowa w art. 9 ust. 1 Ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, przysługuje mi prawo do odstąpienia od umowy. Odstępując od umowy, zwracam się z wnioskiem o zaprzestanie przetwarzania moich danych osobowych oraz całkowite usunięcie danych ze zbioru danych firmy Eller Service S.C. (podstawa prawna: art. 32 ust. 1 pkt. 6 w związku z art. 35 pkt. 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 o ochronie danych osobowych).

Zdaniem UOKiK, warto odstąpić od umowy, co powinno załatwić sprawę. Skorzystał z porady prawnika, który pomógł mu przygotować takie pismo. – Dałem się oszukać. Takich jak ja jest więcej. Czytałem na różnych forach. Proszę. To pismo możecie wydrukować – mówi. Od dwóch tygodni krotoszyńnianin ma spokój. Nikt z serwisu nie zgłosił się do niego i – jak twierdzi urząd – raczej nie zgłosi, bo serwis unika konfrontacji sądowych. Jak się okazuje, spraw sądowych przeciwko *Pobieraczce* jest sporo (38 w 2011 r. – podaje *Fortan Prawne*), ale mimo tego serwis wciąż działa, a nieświadomi swoich praw niektórzy ludzie, dla świętego spokoju, płacą.

Marcin Szynkowski

Powolny pociąg

Jeśli szanowna redakcja pozwoli, podzielę się z wami i czytelnikami pewną refleksją. Otóż piszecie, że 25 listopada na sesji powiatowej złożono wniosek o zmianę w rozkładzie jazdy pociągów z Wrocławia i Poznania.

Ciekawe jest uzasadnienie: umożliwienie pasażerom dojazdu do pracy. Myślałem, że pierwszy pociąg wyjeżdżający o godz. 4.57 do Wrocławia pozwala ludziom spokojnie dotrzeć do pracy. Otóż nie. Pociąg ten do stolicy Dolnego Śląska przyjeżdża o 7.31 (o ile dojedzie). Odległość 96 km pokonuje w imponującym czasie 2 godz. 34 minut. Co mnie skłoniło do napisania tego listu? Otóż czytam dalej i co widzę? Powiat krotoszyński współpracuje z Instytutem Rozwoju i Promocji Kolei – to żart? Jaki rozwój, jaka promocja? Jeśli panowie nie pamiętają, to ja przypomnę: jeszcze w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego roku pociągi pośpieszne trasę Krotoszyn-Wrocław pokonywały w czasie 1 godz. 10-15 minut. (trakcja

parowa i spalinowa, linia była niezelektryfikowana). A z Krotoszyna można było bez przesiadki dojechać nie tylko do Wrocławia i Warszawy ale również do Paryża, Frankfurtu nad Menem, Dreźnie, Lipska, Pragi i Moskwy.

Przed II wojną światową przez Krotoszyn kursował pociąg ekspresowy z Warszawy przez Wrocław do Berlina. Ostatni raz w nocy z 32 sierpnia na 1 września 1939 rok (ciekawe w jakim czasie pokonywał trasę z Krotoszyna do Wrocławia). I na koniec: w ubiegłym roku odbyłem podróż koleją transsyberyjską z Moskwy do Władywostoku. Pociąg z klimatyzacją, czysty i z uprzejmą obsługą. Z Moskwy wyjechał planowo i do Władywostoku dotarł zgodnie z rozkładem jazdy.

Miłośnik niekoniecznie szybkich pociągów
S.G.



RZECZ PRAWNA

Kupiłem prezenty na święta. Część z nich to ubrania i nie mam pewności, czy będą pasowały. Czy jako konsumentowi przysługuje mi prawo zwrotu albo wymiany towaru bez podawania przyczyny w ciągu 10 dni od dnia zakupu? Czy sklep ma prawo odmówić przyjęcia towaru?

Małgorzata z Krotoszyna

Na wstępie chcę podkreślić bardzo istotną rzecz. A mianowicie, jeżeli towar jest pełnowartościowy, to jego wymiana zależy wyłącznie od dobrej woli sprzedawcy. Prawo nie nakazuje sklepom wymieniania nietrafionych prezentów. Na szczęście wiele sklepów wychodzi w tym względzie naprzeciw konsumentom i zgadza się na wymianę albo nawet na zwrot. Zasady, na jakich to robią, ustalają jednak same. Zawsze przed zakupem warto zapytać sprzedawcę, czy i w jakim terminie będziemy mogli zwrócić

lub wymienić nieudany zakup. Jeżeli sprzedawca zgadza się, poprosimy, aby z tyłu paragonu to poświadczył, podpisując i przystawiając firmową pieczęć sklepu. Takie zapewnienie ułatwi nam później wymianę lub zwrot towaru. W nieco lepszej sytuacji są konsumenci, którzy kupili prezenty przez internet. Oni mają 10 dni na zwrot towaru, niezależnie od tego, czy ma jakąkolwiek wadę, czy nie. Mogą go odesłać, nawet nie podając przyczyn zwrotu. Trzeba jednak pamiętać, że za przesyłkę ze zwrotem płaci konsument, a nie sklep.

W przypadku prezentu kupionego w tradycyjnym sklepie nie ma regul określających termin zwrotu towaru. Terminy takie sklepy ustalają same. Są placówki, które umożliwiają zwrot nawet do 30 dni od momentu zakupu. Na pewno dobrze jest oddać towar możliwie najwcześniej. Należy też pamiętać, że

zwrotowi lub wymianie podlegają towary pełnowartościowe, nieużywane, posiadające wszelkie metki i oznaczenia producenta.



Krzysztof Raczyński

Szanowni Czytelnicy! Zachęcam do aktywności we współtworzeniu tej rubryki, która powstała, by pomagać w rozwiązywaniu Waszych problemów prawnych życia codziennego. Pytania bądź propozycje z tematami artykułów można wysyłać mailem (rzeczprawna@onet.eu) lub listownie (z dopiskiem *Rzecz prawna*), adres: *Rzecz prawna*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Oldboje z Rozdrażewa najlepsi w ręczną

W połowie grudnia w hali Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie odbył się turniej piłki ręcznej oldbojów. Najlepsi okazali się gospodarze, którzy pokonali drużynę z Obornik Śląskich.

Turniej rozpoczął minutą ciszy, oddając hold zmarłemu koledze Henrykowi Jaroszowi, byłemu zawodnikowi LKS Orkan Rozdrażew. Następnie przystąpiono do rozgrywek, w których udział wzięły trzy zaprzyjaźnione drużyny z Obornik Śląskich, Milicza oraz Rozdrażewa. Rozgrywki przeprowadzono na zasadzie gry każdy z każdym dwa razy po dwadzieścia minut. Po zaciętych



Zwycięska drużyna z Rozdrażewa

Skład drużyny

Stanisław Kowal, Zbigniew Łąkowski, Janusz Chmielarz, Stanisław Bartkowiak, Piotr Bartkowiak, Ryszard Keller, Radosław Wasik, Tadeusz Kramarczyk, Piotr Motyl, Henryk Jankowski.

pojedynkach zwyciężyli gospodarze, którzy górowali nad kolejnymi w turnieju ekipami z Obornik Śląskich i Milicza.

Każda drużyna otrzymała dyplomy oraz puchary ufundowane przez właściciela firmy Janbud Janusza

Chmielarza, głównego sponsora imprezy. Najlepszym strzelcem został Zbigniew Staranowicz z Obornik, zdobywając 21 bramek. Najlepszym bramkarzem został Stanisław Kowal z Rozdrażewa.

(szyn)

Dwa rekordy Konrada na ME

Na zeszłorocznym Międzynarodowym Mityngu Pływackim Niesłyszących im. Józefa Sikorskiego w Poznaniu Konrad Powroźnik z Krotosza ustanowił w sztafetach 4x50 stylem zmiennym oraz 4x100 stylem dowolnym dwa rekordy Europy niesłyszących.

Konrad rewelacyjnie spisał się w swoich wyścigach indywidualnych, zdobywając 4 złote medale w konkurencjach: 50 m (styl dowolny), 50 m (delfin), 100 m (styl dowol-

ny) i 100 m (delfin). Nasz pływak ustanowił przy tym swój dziesiąty rekord Polski niesłyszących.

W sztafecie 4 x 50 m stylem zmiennym wraz z kolegami z kadry narodowej: Arturem Pióro, Wojtkiem Jabłońskim oraz Bartkiem Wróblem zakończyli z czasem 2:00,13. Wykreślili w ten sposób poprzednich rekordzistów na tym dystansie, Szwedów, z ich wynikiem z 1998 roku 2:08,28.

Konradowi przydzielono w tej sztafecie dystans 50 m stylem dowolnym, który pokonał we wspólnym

czasie 26,55, lepszym od rekordu Polski o ponad sekundę. Trochę inaczej kadrowicze ustawili się w sztafecie 4x100 stylem dowolnym, bijąc rekord Holendrów z 1993 roku o ponad 3 sekundy. Dwóch naszych najsilniejszych zawodników, w tym Konrad, kończyło sztafetę z czasem 3:54,01. Konrad swoją zmianę przepląnął z czasem 58,89 sek. W zawodach brały udział ekipy państw: Rosji, Łotwy i Białorusi. Konradowi gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(szyn)

Młodzi kobylinianie wicemistrzami Wielkopolski

5 grudnia w Poznaniu rozegrano wojewódzki finał drużynowych rozgrywek w tenisie stołowym dla uczniów szkół podstawowych. Łukasz Wachowiak i Mateusz Borucki z Kobyliny zdobyli srebro.

Do tenisowych zmagania stanęło 14 zespołów z całej Wielkopolski. Podzielono je na 4 grupy. Uczniowie szkoły z Kobyliny trafili do grupy z reprezentantami Kąkolewa i Łagiewnik Kościelnych. Po rozegraniu dwóch spotkań Łukasz i Mateusz wyszli z grupy na pierwszym miejscu, żeby w fazie ćwierćfinałowej spotkać się z drużyną z Czacza. Po kilku straconych piłkach Łukasz w znakomitym stylu wyprowadził drużynę na prowadzenie.

Kolejnymi rywalami w drodze do finału byli uczniowie z Bełęcina. Ich także kobylińscy tenisiści pokonali i tym samym znaleźli się w finale. Po wyczerpujących pojedynkach nie starczyło już jednak sił na pokonanie za-



Łukasz i Mateusz na co dzień trenują w LKS Spółdzielcy Kobylin

wodników z Żychlina. Łukasz wygrał swój pojedynek, Mateusz uległ rywalowi, obaj przegrali grę podwójną, co zdecydowało o finałowej porażce.

Srebro to jednak jeden z największych

sukcesów sportowych uczniów kobylińskiej szkoły. Nadmienić trzeba, że Łukasz i Mateusz od kilku lat solidnie trenują w LKS Spółdzielca.

(szyn)

Ulubiony Sprzedawca

Karina Szulc

W cyklu tym prezentujemy sprzedawców z powiatu krotoszyńskiego, którzy zostali docenieni przez klientów. Nasi Czytelnicy mogą zgłaszać swoich kandydatów bezpośrednio w redakcji, a także telefonicznie (62 725 33 54) lub drogą mailową (sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl).

Karina Szulc (28 l.) mieszka w Krotoszynie wraz z mężem Karolem i czteroletnią córeczką Zuzią. To kobieta uśmiechnięta i pozytywnie nastawiona do życia. Od siedmiu lat prowadzi sklep monopolowy także z artykułami spożywczymi na ul. Urbanowiczówny w Krotoszynie. – Jest to mały sklepik, który wszyscy bardzo dobrze znają. Również my wszystkich znamy, co pomaga w relacjach interpersonalnych – mówi pani Karina. Każdego klienta nasza sprzedawczyni traktuje indywidualnie, nigdy nie zapominając o uśmiechu i dobrym słowie. Potrafi rzeczowo doradzić. Kiedy rozmawialiśmy z nią w sklepie, było tam kilku klientów, którzy bardzo pozytywnie wypowiadali się na jej temat. – Pani

Karina to nasz skarb. Zawsze można na nią liczyć. Teraz będzie jeszcze w gazecie – mówi z uśmiechem pan Jacek, stały bywalec.

Karina Szulc poświęca pracy wiele czasu. – Jestem typową pracowniczką. Wraz z mężem mamy jeszcze firmę transportową, a to dodatkowe zajęcia – informuje.

Wolne chwile poświęca rodzinie, bo – jak mówi – to ona jest najważniejsza: – Staram się jak najwięcej być z córką i mężem. To głównie dzięki nim moje życie ma sens.

W sklepie monopolowym zdarzają się sytuacje, które podnoszą ciśnienie. – Niekiedy musimy odmówić sprzedaży. Najczęściej jednak radzimy sobie i po kilku słowach opanowujemy sytuację – kontynuuje pani Karina.

W wolnych chwilach stara się nadrobić zaległości filmowe i muzyczne, bo kino oraz muzyka to jej pasje od dziecka. W miarę możliwości wybiera się również na różnego typu wycieczki, żeby razem z rodziną aktywnie spędzić czas.

Nie kryje zdziwienia, że została zauważona i doceniona przez swoich klientów, którzy zgłosili ją do prezentacji w gazecie. – Ciekawe, kto był taki dowcipny – śmieje się. – Chcę podziękować. Jest to dla mnie naprawdę bardzo miłe zaskoczenie.

Marcin Szynkowski



Zdolny szachista z Kobyliny

10 grudnia rozegrano w Poznaniu finał szachowych mistrzostw naszego województwa dla dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjów.

Kobylińskie gimnazjum reprezentował Andrzej Mosiek – uczeń klasy pierwszej. Mistrzostwa przeprowadzono zgodnie z regulaminem XIII Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz przepisami Polskiego Związ-

ku Szachowego. Rozegrane zostały systemem szwajcarskim kontrolowanym na dystansie 9 rund, z tempem gry po 15 min. na partię dla zawodnika. Andrzej zajął 39. miejsce, wszystkich uczestników było 52. To najlepszy rezultat w historii kobylińskiego gimnazjum. Młodemu szachiście gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(szyn)

Nauka pływania dla dzieci z osiedla

Dzięki inicjatywie przewodniczącego Rady Osiedla nr 1 w Krotoszynie, Andrzeja Żwikiewicza, 38 dzieci z tego osiedla uczestniczyło w kursie pływania. Przedsięwzięcie kosztowało 7 tys. zł.

Zajęcia odbywały się w grudniowe poniedziałki, środy i piątki. Kurs obejmował 11 godzinnych jednostek, pod-

czas których nad dziećmi czuwał wykwalifikowany i doświadczony instruktor. Uczniowie zostali podzieleni na trzy grupy. Jacek Cierniewski, dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji Wódnik, nie kryje zadowolenia: – Jesteśmy między innymi po to, by ułatwiać młodym osobom naukę pływania.

(szyn)

Złoto zapaśników



Zwycięska drużyna po zdobyciu tytułu

Dzień przed Wigilią krotoszyński Ceramik zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski w zapasach w stylu wolnym. O zwycięstwie zdecydował zaledwie jeden punkt techniczny.

Po tym, jak zapaśnicy z *Ceramika* wygrali wszystkie eliminacyjne mecze i wygrali pierwsze finałowe spotkanie z ZKS *Slavia* Ruda Śląska, pojawił się przed nimi niespodziewany problem. Prezes śląskiego klubu, Marek Garmulewicz, złożył doniesienie o złamaniu przez krotoszyńskich zawodników regulaminu ligi seniorów. Chodziło o naszego zawodnika Mariusza Walkowiaka, który w czasie trwania rozgrywek startował zarówno w barwach *Ceramika*, jak i niemieckiego klubu KSV *Ketsch*. Z tego powodu komisja I ligi seniorów nałożyła na krotoszyński klub karę w wysokości 2.500 zł oraz anulowała wszystkie dotychczasowe walki Walkowiaka. Nadwyżka punktowa, jaką *Ceramik* wywalczył w pierwszym meczu finałowym, zmniejszyła się z 17:8 na 14:12. Od postanowienia komisji odwołał się prezes *Slavii*, domagając się walkowera całej drużyny *Ceramika* w pierwszym finałowym meczu. 16

grudnia prezydium Polskiego Związku Zapaśniczego ponownie rozpatrzyło sprawę. Garmulewicz nie osiągnął jednak oczekiwanego rezultatu – kara nałożona na krotoszyńskich została utrzymana.

Przed meczem były obawy

23 grudnia zapaśnicy spotkali się na macie w rewanżowym meczu finałowym ligi. Jak przyznaje trener Rafał Patalas, zawodnicy *Ceramika* przed walką ze *Slavią* nie byli pewni swojej wygranej. – *Jechaliśmy do Rudy Śląskiej z pewnymi obawami. Przez dyskwalifikację Mariusza Walkowiaka straciliśmy kilka punktów przewagi, a na dodatek w drodze dowiedzieliśmy się, że naszemu zawodnikowi Pawłowi Albinowskiemu nie udało się zbić wagi na 66 kg* – relacjonuje. – *Nie wiedzieliśmy też, czy rudzianie wystawią do walki Adriana Hajduka, który w pierwszym finałowym meczu oddał walkę walkowerem z powodu kontuzji kolana. Mimo wszelkich*

obaw, zawodnicy nie tracili wiary w zwycięstwo.

Dramatyczny przebieg meczu

Rozgrywki finałowe rozpoczęły się korzystnie dla *Ceramika*. Adam Słowiński w kat. do 55 kg wygrał z Patrykiem Szałowskim 4:1. Po tej walce dobra passa krotoszyńskich skończyła się. W kolejnym spotkaniu Mateusz Jaś przegrał z Adrianem Hajdukiem 0:3 w kat. do 66 kg. Paweł Albinowski oddał walkę walkowerem, w kat. do 74 kg Marcin Miłkowski musiał uznać wyższość przeciwnika, przegrywając 0:3. Po tej walce wynik wynosił 12:3 dla *Slavii* i wydawało się, że rudzianie mają zwycięstwo w kieszeni. Wtedy jednak nastąpił niespodziewany zwrot akcji. Kolejną walkę Mateusz Filipczak wygrał 4:1, a następnie Adam Filipczak w kat. do 96 kg położył na łopatki Kamila Wojciechowskiego. Wynik meczu przed ostatnim finałowym spotkaniem wynosił więc 13:10 dla *Slavii*. Kat. do 120 kg zdecydowanie należała do *Ceramika*. Przemysław Mączak wygrał z Bartłojem Maciążakiem 4:1. Tym sposobem mecz zakończył się z wynikiem 14:13 dla rudzian, jednak dwupunktowa nadwyżka z poprzedniego finału pozwoliła krotoszyńskiemu zdobyć tytuł drużynowego mistrza Polski.

Drugi tytuł w historii

Ostatni raz *Ceramikowi* udało się go wywalczyć 20 lat temu. – *Bardzo nas cieszy, że ponownie udało nam się sięgnąć po zwycięstwo w lidze. Warto też zaznaczyć, że tym razem dokonaliśmy tego bez niczyjej pomocy* – komentuje Rafał Patalas. – *20 lat temu pomogło nam w tym trzech Rosjan, którzy startowali w barwach „Ceramika”*. Trener zaznacza przy tym, że w 2012 roku klub również zamierza wystartować w rozgrywkach ligowych i powtórzyć swój wynik.

Agnieszka Marciniak

Co słychać u piłkarzy Astry i Piasta?

Do piłkarskich rozgrywek w sezonie wiosennym pozostało jeszcze trochę czasu. Lokalne zespoły myślą już jednak o zbliżającej się rundzie. Dziś o przygotowaniach Astry Krotoszyn i Piasta Kobylin.

W *Astrie* wciąż myśli się o wzmocnieniach. – *Proces pozyskiwania piłkarzy jest naprawdę bardziej skomplikowany, niż może się wydawać kibicom. Z tego względu nie chcę mówić o nazwiskach. Jesteśmy w kontakcie z około piętnastoma zawodnikami* – mówi wiceprezes klubu, Mariusz Ratajczak. Zapewnia, że zarząd prowadzi rozmowy, pyta piłkarzy, co myślą o ewentualnej grze w krotoszyńskim klubie i dowiaduje się, czy ich obecne zespoły wyrażą zgodę na transfer. – *Z tych graczy wybierzemy pewnie tylko dwóch, może trzech. Decydujące zdanie należeć będzie do trenera, który po wyselekcjonowaniu przez nas piłkarzy będzie chciał ich zobaczyć w sparingach. To na ich podstawie dokonamy ostatecznego wyboru. Mogę powiedzieć, że jesteśmy bardzo blisko porozumienia z Tomkiem Domagałą, który rozegrał sparing z „Sulimirczykiem” oraz wziął udział w kilku treningach. To doświadczony zawodnik, mogący grać na każdej pozycji w defensywie. Musimy pamiętać, że kilku naszych graczy jest zagrożonych kartkami, a kontuzję leczy Ryszard Idkowiak. Nie możemy sobie pozwolić na to, aby na mecz pojechało nas tylko trzynastu* – mówi M. Ratajczak.

Kontuzjowany kapitan Idkowiak zdjął już stabilizator z kolana i rozpoczął okres rehabilitacji. Na wiosnę po-



Idkowiak leczy kontuzję

winien więc wrócić do gry.

Piast na razie spokojnie podchodzi do przygotowań. Trener Marcin Kaluża ma już wyselekcjonowaną grupę piłkarzy, których będzie sprawdzać na treningach i sparingach. Wiadomo, że z zespołem pożegna się Szymon Woś, który otrzymał szansę gry w drugoligowej legnickiej *Miedzi*. Trener ma nadzieję, że po okresie przygotowawczym formą błysnie Michał Rejek, nadal jednak szuka wzmocnień dla ofensywy.

(szyn)

Dolata trenerem Białego Orła

Nowy zarząd klubu z Koźmina wybrał nowego trenera drużyny seniorskiej. Został nim dobrze znany krotoszyńskiemu szkoleniowiec Astry z 2006 r. – Maciej Dolata.

M. Dolata objął funkcję po rezygnacji Dariusza Maciejewskiego, którego IV-ligowy zespół wyładował po sezonie jesiennym nieco ponad kreską tabeli ligowej i w sezonie wiosennym będzie walczył o utrzymanie się w lidze. Prezes klubu, Tadeusz Chytrowski, tak uzasadnia wybór Dolaty spośród czterech kandydatów: – *Wierzymy, że jego świeże spojrzenie na drużynę przełoży się na satysfakcjonujące nas wyniki.*

Dolata ma bogate doświadczenie. Był szkoleniowcem m.in. *Jaroty* Jarocin, *Plomyka* Koźminiec czy *Polonii* Środa Wlkp. W Krotoszynie jest znany jako trener *Astry* z 2006 r. Jeszcze lepiej wielu pamięta go ze skandalu, jaki w tym samym roku miał miejsce właśnie w Koźminie, gdzie M. Dolata został uderzony w twarz przez jednego ze sponsorów krotoszyńskiego klubu. To jednak historia. Teraz Dolata bierze się za trenowanie *Orłów*, a za tym, że może mu się udać wyprowadzenie ze-

społu z dołka, przemawia jego bogate dossier. Potrafił m.in. uratować przed spadkiem IV-ligową kiedyś *Polonię*.

– *Czeka mnie dużo pracy, ponieważ w klubie nikt jeszcze nie zorganizował okresu przygotowawczego* – mówi. Szkoleniowiec jest już po rozmowach z kilkoma klubami w sprawie ewentualnych sparingów. Pierwsze zajęcia z piłkarzami odbędą się 9 stycznia. Umowa między Dolatą a klubem ma obowiązywać przez pół roku. Strony nie wykluczają możliwości jej przedłużenia.

(szyn)



Nowy selekcjoner koźminian w 2006 r. prowadził „Astrę” Krotoszyn



Albin Batycki ma realne szanse na wyjazd do Londynu w 2012 roku

Triumf Batyckiego w Moskwie

W dniach 8 – 11 grudnia rozegrano w Moskwie turniej tenisa ziemnego dla zawodników na wózkach – *Ikar 2011*. Albin Batycki z koźmińskiego klubu *Spartakus* pokazał, że jest w wysmienionej formie, zajmując pierwsze miejsce.

Podobnie jak w ubiegłym roku, koźminianin nie należał do faworytów turnieju. Pomimo tego zagrał ciekawie, trzymając w napięciu spotkania, z których wychodził zwycięsko

nawet wtedy, gdy rywalami byli zawodnicy znacznie lepiej notowani. Z jednym z nich, Mirosławem Brychtą, Batycki wygrał w półfinale 6:3, 6:2. W finale pokonał zawodnika gospodarzy Leonida Shevchika, po raz drugi z rzędu wygrywając moskiewski turniej. Dzięki temu zwycięstwu Batycki zachował zdobyte w ubiegłym roku punkty i zbliża się coraz bardziej do wymarzonej paraolimpiady w Londynie.

(szyn)

SPORTOWY ALFABET 2011 ROKU

Rok 2011 za nami, przyjrzyjmy się więc wydarzeniom, które zapisały się na kartach historii lokalnego sportu.

A jak *Astra* Krotoszyn, która pokazała w zeszłym roku, że chce liczyć się w wiosennych rozgrywkach piłki nożnej jako jedna z drużyn pretendujących do awansu do IV ligi. Miniony rok klub może zaliczyć do udanych. Jego drużyna zajmuje szóstą pozycję tabeli z bilansem dziewięciu zwycięstw, czterech remisów i tyluż przegranych. Oprócz ligowych spotkań cieszą mecze pucharowe – *Astra* gra dalej po wygranych z *Odolanią* Odolanów 2:1 i *Czarnymi* Dobrzyca 4:0.

B jak *Błękitni* Biadki, którzy po uzyskaniu awansu do piłkarskiej klasy A radzili sobie w sezonie 2011 całkiem nieźle. Piłkarze pokazali charyzmę i chęć walki, co w piłce nożnej jest najbardziej cenione. Z dużym potencjałem beniaminek klasy A wkracza w wiosenne rozgrywki. Ma na koncie pięć zwycięstw, dwa remisy i siedem przegranych. Po jesiennych zmaganiach zajmują dziewiątą pozycję.

C jak *CKS* Zduny, czyli kolejna ekipa z A-klasowych boisk. Ten rok na pewno nie był dla niej łatwy. Zespół od początku borykał się z problemami personalnymi. Jego bilans to pięć zwycięstw, dwa remisy i dziesięć przegranych. Ostatecznie *CKS* plasuje się na trzynastym miejscu i w kolejnym sezonie będzie walczył o utrzymanie. To trudne zadanie, ponieważ po ostatnim meczu rezygnację z funkcji trenera złożył Jerzy Andrzejewski.

D jak dart, czyli Krotoszyńska Liga Darta, która w czerwcu miała swą IX już edycję. Nowym mistrzem został Waldemar Gruska, który w klasyfikacji generalnej wyprzedził Piotra Figlaka i Marka Wiatraka. Zwycięzca broni tytułu w X edycji, która rozpoczęła się we wrześniu.

E jak ekipa Juskowiaka, która w lutym triumfowała w Rozdrażewskiej Lidze Halowej. Zespół ten o trzy oczka wyprzedził obrońcę mistrzowskiego tytułu, dru-

żynę *MTV*. Królem strzelców został napastnik na co dzień grający w Koźminie, Bartosz Ziemiński. Drugi był Janusz Maryniak z *Astry* Krotoszyn.

F jak Filipczak (Adam), który w kat. 96 kg zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Polski Seniorów w zapasach. Jego sukces uczieszył wszystkich sympatyków klubu *Ceramik*, który w ubiegłym roku zaprezentował mistrzowską formę na matach w Polsce i za granicą.

G jak gala, która odbyła się w marcu z okazji plebiscytu sportowego. Najpopularniejszym sportowcem powiatu krotoszyńskiego 2011 r. została sumocznka Natalia Brzykcy z *Samsona* Kobylin. Wyprzedziła sumokę Arona Rozuma i karatekę Artura Kujawskiego. Klubem roku wybrano Towarzystwo Atletyczne *Rozum*. Sportową nadzieją został młody pływak – Konrad Powroźnik.

H jak Halaburda (Patrik), który objął w październiku funkcję trenera krotoszyńskiej *Astry* po dymisji Łukasza Raka. Zespół pod jego wodzą zmienił charakter gry, nastawiając się na bardziej ofensywną. Trener pracuje również nad kondycją drużyny, która z meczu na mecz prezentuje zwykłą formę.

I jak integracja w sporcie i brak barier, dowodem której były występy tenisisty na wózkach Albina Batyckiego na tenisowych kortach. Nasz zawodnik przypieczętował ubiegłoroczne sukcesy wygraną na turnieju w Moskwie. Tym samym Batycki ma duże szanse na udział w londyńskiej paraolimpiadzie.

J jak Jerzy Andrzejewski, grający trener w ekipie zdunowskich *Cukrowników*, który po słabym sezonie piłkarskim podał się do dymisji. Decyzję uargumentował słabym zaangażowaniem piłkarzy w grę, a przede wszystkim niską frekwencją na treningach.

K jak kobylińska drużyna *Piasta*, która pokazała, że w III lidze piłkarskich rozgrywek

wciąż jest dla innych mocnym rywalem. Mimo osłabień kadrowych miniony sezon zamknęła na ósmym miejscu z bilansem siedmiu zwycięstw, czterech remisów i sześciu przegranych. Trener Marcin Kałuża już szuka wzmocnień przed zbliżającą się wiosną.

L jak liga siatkówki, która w powiecie krotoszyńskim rozpoczęła dziesiątą już edycję. Obecnie trwa dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach zespołów amatorskich. W sezonie 2010/2011 mistrzem KLS-u została drużyna *AT-WitCars*.

Ł jak ładne i groźne karateczki ze Zdun, które w październiku zostały mistrzyniami Europy w karate (kata drużynowe). Złoto wywalczyły: Patrycja Szyja, Anna Olejnik i Jagoda Młynarz. Trenerem dziewcząt jest Jarosław Adamski.

M jak Memoriał im. Edwarda Pastuszki, który już po raz dziesiąty odbył się w Kobylinie. W finale zmierzyły się ekipy *Piasta* i *Ostrovii*. Górą była ta druga, wygrywając 6:2. Zawody sędziował były prezes PZPN, Michał Listkiewicz.

N jak najlepsi w siatkówce plażowej. Chodzi oczywiście o Sebastiana i Łukasza Kaczmarków, którzy w sierpniu zostali mistrzami Europy kadetów. Krotoszyńskie dziewczęta w zmaganiach na Litwie ograli 23 ekipy z całej Europy. Wcześniej Łukasz został mistrzem świata kadetów do lat 19 w lipcowych zawodach indywidualnych.

O jak *Orzeł* z Koźmina Wlkp., który sezon piłkarski zaliczył nieznacznie nad kreską. Tylko trzykrotnie zdołał zwyciężyć, po siedem razy remisował i przegrywał, co nie napawa optymizmem przed wiosną. Po odejściu trenera Dariusza Maciejewskiego klub ma nowy zarząd. Prezesem został Tadeusz Chytrowski. W grudniu wybrano również nowego trenera, Macieja Dolałę.



Łukasz i Sebastian Kaczmarkowie zdobyli złoto na mistrzostwach Europy

P jak pożegnanie wielkiego miłośnika sportu, ratownika WOPR i pracownika Centrum Sportu i Rekreacji – Henryka Jarosza. Pogrzeb odbył się w listopadzie. H. Jarosza żegnały tłumy przyjaciół, kolegów, znajomych.

R jak Reiss (Piotr), czyli legenda poznańskiego *Lecha*, który uruchomił w Krotoszynie szkołę piłkarską zwaną Akademią Reissa. Szkołka stawia na zdrowy tryb życia. Daje dzieciom szansę prawidłowego rozwoju i mądrego spędzania wolnego czasu.

S jak sumo, które w Krotoszynie i Kobylinie stoi na światowym poziomie. Świadczą o tym liczne imprezy polskie i zagraniczne, na których reprezentanci klubów z obu miast święcili triumfy, zdobywając wszystko, co możliwe do zdobycia.

T jak tenis stołowy w wykonaniu zawodników *Krotosza*, którzy w kwietniu zakończyli rozgrywki ligowe na wysokim piątym miejscu. W ostatnim spotkaniu rozgrywek przed własną publicznością

ścią pokonali GUKS Gorzkowice.

U jak UKS *Piast* Krotoszyn, który w grudniu wygrał Ogólnopolski Turniej Siatkówki w Wałcu. Wygrana cieszy tym bardziej, że w imprezie wzięły udział aż 24 ekipy z całej Polski. Młodzi siatkarze trenowani przez Piotra Robakowskiego od lat uzyskują bardzo dobre wyniki w zmaganiach krajowych.

W jak Wrześniewski (Stanisław), który w kwietniu był gościem ogólnopolskiego turnieju piłki ręcznej *Jedynka Cup* w kwietniu. Wzięło w nim udział osiem zespołów chłopców. Wygrała drużyna SP nr 46 z Poznania. Wśród dziewcząt niepokonana była ekipa z SP w Mokronosie.

Z jak zapasy w klubie *Ceramik*, który dotarł do finału drużynowych mistrzostw Polski. W walce o złoto zmierzył się ze *Ślavią* Ruda Śląska. Obydwa mecze krotoszyńscy zapaśnicy wygrali i zostali niekwestionowanymi mistrzami 2011 roku.

Marcin Szyndrowski



Jedna z uczestniczek zawodów – Julia Obecny

Pływanie pod okiem św. Mikołaja w Ostrowie i Śremie

Pływacy *Krotosza* na zakończenie roku spotkali się na Zawodach Mikołajkowych z zawodnikami Kalisza, Ostreszowa i Ostrowa Wlkp. Rywalizacja na basenie ostrowskiego *Delfina* toczyła się w kategoriach od przedszkolaka do ucznia gimnazjum. Udział w zawodach był formą wyróżnienia za systematyczną pracę i dobre wyniki w pływaniu, a każdego ich uczestnika nagrodzono paczką od św. Mikołaja.

W zawodach tych zawodnicy *Kro-*

tosza zdobyli 37 medali. Złoto wywalczyli: Miłosz Brdys, Julia Dzierła, Adrian Gromski, Patrik Gromski, Ola Krajewska, Paweł Krawczyk, Magdalena Kurek, Wiktoria Mielcarek, Artur Pauter, Konrad Powroźnik i Natalia Praczyk.

Nazajutrz młodzi pływacy rywalizowali w kolejnych zawodach z cyklu Grand Prix Śremu. Tu pojawił się św. Mikołaj, który obdarował zawodników słodyczami. Potem rozpoczęły się wyścigi na 50 m stylem dowol-

nym, 50 m stylem grzbietowym, 50 m stylem motylkowym oraz 100 m stylem grzbietowym.

Po trzeciej edycji Grand Prix Śremu zawodnicy *KS Krotosz* zajmują następujące miejsca:

- I – Wiktoria Mielcarek,
- II – Julia Rozum i Miłosz Brdys,
- III – Paweł Krawczyk, Artur Pauter, Konrad Powroźnik,
- IV – Julia Dzierła, Ola Krajewska,
- V – Monika Jadczyk.

(red.)



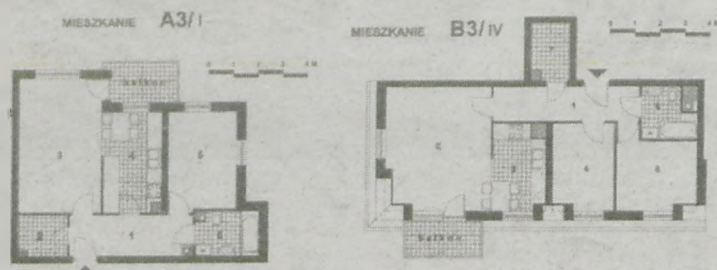
... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarność”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisuujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...



NOWE MIESZKANIA

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNE WTÓREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: LUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87

www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

Jubilerstwo

GRZEGORZ KAŻMIERCZAK

Krotoszyn, ul. Kaliska 8
pn-pt 10⁰⁰ – 18⁰⁰, soboty 10⁰⁰ – 13⁰⁰
tel. 62 722 60 20



Konkurs dla Czytelników

Trwa konkurs zorganizowany przez redakcję z zakładem jubilerskim Grzegorza Kaźmierczaka.

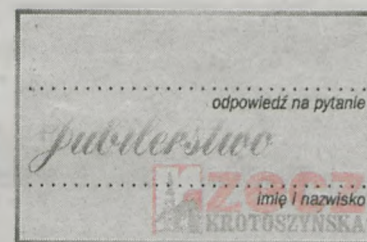
Jednocześnie przepraszamy za błąd, który wkradł się w poprzednim wydaniu. Zapewniamy, że wszystkie nadesłane kupony (bez względu na ich ilość) wezmą udział w losowaniu.

Wystarczy tylko do 6 stycznia przesłać lub dostarczyć osobiście do redakcji (Rzecz Krotoszyńska, ul. Sienkiewicza 2a) jeden z kuponów i odpowiedzieć na następujące pytanie:

Czy Jubilerstwo Grzegorza Kaźmierczaka prowadzi sprzedaż zegarków renomowanych firm szwajcarskich Certina i Tissot?

Do wygrania dwie nagrody: biżuteria damska i zegarek męski.

(red.)



NOWE MIEJSCE STAREJ SZKOŁY MAŁY RYNEK 5

SZKOŁA JĘZYKOWA

LEADER SCHOOL

www.leaderschool.com.pl

Tel. 790 573 305

ZAPISY NA DRUGI SEMESTR angielski, niemiecki, hiszpański, francuski

NAJNOWSZA OFERTA WYŁĄCZNIE DLA PRZYSZŁYCH LIDERÓW

KURS SZYBKIEGO CZYTANIA

- techniki pamięciowe
- techniki koncentracji
- motywacja sukcesu liderów

• 12-16 lat • 16 i więcej

Mix rozdał nagrody

Dziś publikujemy wyniki losowania w konkursie *Wygraj prezent pod choinkę*. Redakcja *Rzeczy Krotoszyńskiej* ogłosiła go wspólnie ze sponsorem – salonem *Mix Electronics* – sześć tygodni temu.

Philips zestaw HP8299 (susząca + prostownica)

129 zł



Wygrać można było w dwojaki sposób. Pierwszy poprzez zrobienie zakupów w salonie za kwotę powyżej 50 zł i wypełnienie kuponu. Drugi – przysłanie kuponu na adres redakcji, który publikowaliśmy w gazecie. W jednym i drugim przypadku dodatkowo trzeba było odpowiedzieć na pytanie: Gdzie w Krotoszynie znajduje się salon *Mix Electronics*? Wśród kuponów wrzuconych do urny w sklepie wylosowaliśmy zwycięzców. Nagrody otrzymają:

Paulina Błaszczyńska z Sułowa – żelazko,
Mateusz Augustyniak ze Smoszewa – czajnik elektryczny,

Agnieszka Nawrot z Krotoszyna – depilator,
Paulina Pietrzak z Wielowsi – suszarka
Monika Marczyk z Krotoszyna – odkurzacz

a z kuponów przesłanych do redakcji wylosowaliśmy:
Katarzyna Szafraniak z Chachalni – depilator,
Genowefa Wójcik z Wronowa – suszarka,

Bożena Rudowicz z Daniszyna – odkurzacz
Wszystkim zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do salonu *Mix Electronics* w Krotoszynie na al. Powstańców Wlkp. 49. Należy się zgłosić do końca tygodnia.

(gab)



Sklep dla prawdziwej kobiety...

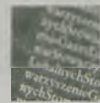
Moda Damska
KROTOSZYN, UL. PIASTOWSKA 24
(BYŁY SKLEP TOP SECRET)

NAJMODNIEJSZE WZORY
DUŻE ROZMIARY
CZĘSTE PROMOCJE

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO SKLEPU TOP SECRET

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszyńska.pl, reklama@rzecz.krotoszyńska.pl. Konto: 67 8410 01003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednolitowa w dwadzieścia czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marciniak, Anna Juszkowiak. Fotokoloracje: Paweł Płocienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Marcin Szynkowski, Anna Szulc, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich tytuły nie zwracamy. Wzrost i ciężkość graficzne nie będące w literaturze reklamowej mającą wyłączenie do nas. Za treści ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wzrost i ciężkość kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

